

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicą 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 226

BYDGOSZCZ, piątek dnia 1 października 1937 r.

Rok XXXI.

Herr Himmler o swej policji.

Herr Heinrich Himmler, szef wszystkich gatunków niemieckich policji, przeżywa przykry „wpadunek“. Jego referat, jaki wygłosił wobec oficerów niemieckiej siły zbrojnej, został wykradziony przez sympatyków socjalizmu i obecnie podany do wiadomości przez wychodzący w Czechosłowacji „Neuer Vorwärts“. Musiało to być przynajmniej półtora godzinne przemówienie, gdyż w druku zajmuje bitych cztery strony. I może właśnie ta gadatliwość i chęć popisania się policyjną wiedzą rozstrzygnęła o tym, że szef tajnej Gestapo musi się teraz zastanawiać jakimi drogami dostały się jego wynurzenia za granicę.

Najpierw Himmler omawia powstanie „sztafet ochronnych“ czyli oddziałów SS. Stara się udowodnić, że wybierając ludzi wyższego wzrostu ponad 170 cm, mógł uzyskać **element bardziej „rasowy“** i narzucając im konieczność wyposażenia się z własnych funduszy, bardziej wartościowy pod względem charakteru.

Obecnie **SS-Manów jest w Niemczech 210 tysięcy**. Było ich więcej, ale w 1935 roku została przeprowadzona czystka, której ofiarą padło 60 tysięcy. Dobór obecnie jest niezmiernie staranny i dokonuje się tylko z pośród członków Hitler-Jugend, których się następnie poddaje specjalnym próbom.

SS dzieli się na różne oddziały. Człon główny stanowi **ogólna SS w sile 190 tysięcy**. Tylko 0,4% jest bez pracy i ci bezrobotni SS rekrutują się z Górnego Śląska niemieckiego, gdzie zdaniem Himmlera jest bardzo trudno o pracę nawet dla jego protegowanych. Ogólna SS jest podzielona na 13 obwodów, których granice pokrywają się terenem 13 okręgów korpusów. Jednostką organizacyjną jest „Standarte“ o sile 1.600 ludzi.

Ponadto istnieją oddziały do dyspozycji, czyli SS skoszarowana. Są to SS-Standarte Adolf Hitler, straż przyboczna Hitlera, SS-Standarte Deutschland w Monachium, SS-Standarte Germania, czuwająca nad Hamburgiem i SS-Sturmbann (batalion) w Norymberdze. Służba ochotnicza w tych oddziałach trwa 4 lata. Zapotrzebowanie roczne rekruta wynosi 2.200 ludzi. Domyślać się więc należy, że **gułki te nie przekraczają razem 8.000 ludzi** pod broń. Są to pod każdym względem **gwardyjskie oddziały**.

Trzeci rodzaj SS to „Totenkopfverbände“, czyli oddziały trupiej czaszki. Są to formacje przeznaczone obecnie do nadzorowania obozów koncentracyjnych. I w tym miejscu dowiadujemy się z ust Himmlera najciekawszych danych na temat tych obozów i tych oddziałów.

Obecnie z większych obozów istnieje Dachau pod Monachium, Sachsenhausen pod Berlinem i Lichtenberg pod Torgau. Ponadto kilka mniejszych, których Himmler nie wymienia. Szef niemieckiej policji tajnej twierdzi, że obecnie w tych obozach **znajduje się 8000 więźniów** i powiada „dlaczego mamy ich tylu i dlaczego będziemy musieli ich mieć więcej, mogą to wytłumaczyć“.

W pierwszej linii Himmler wyraża swe niezadowolenie, że cały szereg ko-

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Rewizja w Związku Nauczycielstwa Polskiego

Opieczetowano księgi i dowody kasowe.

Mówi się o mianowaniu urzędowego nadzorcy.

Warszawa, 30. 9. (tel. wł.) Wczoraj w nocy została przeprowadzona nagła **rewizja lokali Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie** przy ul. Smulikowskiego. Rewizja ta została przeprowadzona na polecenie komisariatu rządu. Przeprowadzono **gruntowne badanie ksiąg, korespondencji i akt**. Przeprowadzali rewizję pp. inspektor Maleszewski, radca Skarbek i referent Nowicki z komisariatu rządu. Wynik był taki, że **wszystkie księgi zostały opieczetowane**.

Jak słychać, lustratorzy wykryli szereg niedokładności kasowych. W kasie **zamiast gotówki znaleziono pokwitowania** na dyskretne pożyczki, udzielane członkom zarządu, na sumę 24.000 zł.

Podobno lustracja stwierdziła poważne przekroczenia budżetowe. Budżet, uchwalony na ostatnim walnym zebra-

niu, władze związku przekroczyły o sumę 200.000 zł. Tak znaczne przekroczenie budżetu zarząd starał się pokryć na tych działach, które obejmowały świadczenia dla ogółu członków. Ponoć „oszczędności“ na świadczeniach dla członków sięgają kwoty około 100.000 zł.

Lustracja trwała do godz. 3 rano.

W ostatniej chwili w kołach dobrze poinformowanych rozeszła się sensacyjna pogłoska, że **w Związku Nauczycielstwa Polskiego mianowany będzie kursor rządowy**. Podobno kandydatem na to stanowisko ma być b. poseł, obecnie współpracownik czerwonego „Kuriera Porannego“ **p. Antoni Langer**.

Komunikat oficjalny jeszcze się nie ukazał. O wynikach rewizji społeczeństwo zostanie poinformowane ze strony urzędowej w dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych.

związkowe nie prowadzili listy skreślonych członków. Nie mogąc pominąć milczeniem **grzechociowych pożyczek dla członków zarządu**, mówi się, że tu przecież chodzi o tak bagatelną sumkę, bo tylko o 4.000 zł. Sprawę przekroczeń budżetowych najchętniej się pomija.

I jeszcze jeden manewr lewicy. Podała ona, że rewizja w lokalu nastąpiła w chwili, gdy ZNP odpowiedział odmownie na propozycję przystąpienia organizacji do Ozone. Z taką propozycją rzekomo miał wystąpić minister oświaty p. Świętosławski i rzekomo miał on się spotkać z odmowną odpowiedzią, przy czym kierownicy związkowi mieli się powołać na to, że jest to organizacja apolityczna i czysto zawodowa. (Apolityczność ZNP jest bardzo podejrzana. — Red.)

P. Langerowi, aby go zdyskredytować, przypomina się wszystkie grzechy przeszłości, że zwalczał sanację, że z obozu „Wyzwolenia“ przeszedł do Piasta, aby następnie znaleźć się w Ozonie, że w „Kurjerze Porannym“ zamieścił napastliwy artykuł na jednego z działaczy ludowych, znajdującego się za granicą, za co zwolennicy owego przywódcy sami wymierzili sobie sprawiedliwość na osobie p. Langer'a itd.

Jak widać już z tego, zdenerwowanie z powodu „przykrości“, jakie spotkały Związek Nauczycielstwa Polskiego, jest wielkie na lewicy. Ale też i w pozostałych kołach politycznych wiadomość o rewizji w ZNP wywołała również duże poruszenie. Opinia publiczna śledzić będzie dalsze działania władz z dużym zainteresowaniem i wdzięcznością. **Rys.**

(Zdenerwowaniu lewicy wcale się nie dziwimy. Jak wykazały różne procesy, a m. in. także głośny na całą Polskę proces Związku Nauczycielstwa Polskiego z „Dziennikiem Bydgoskim“, ZNP był rozsądnikiem lewicowych haseł. Ewentualne sprowadzenie tej organizacji na grunt rzeczywistej apolityczności i wychowywanie członków ZNP w nowym duchu, nie przeciwstawiającym się zgodnemu z wolą rządu wychowaniu religijnemu młodzieży, siłą rzeczy pozabawiłoby lewicę potężnego sojusznika.

Poważna część nauczycieli katolików przyjęłaby zmianę dzisiejszego kierownictwa niewątpliwie z zadowoleniem. — Redakcja.)

Przyjazd nowego ambasadora Japonii.

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.) Nowomianowany przedstawiciel dyplomatyczny Japonii w Polsce w związku z podniesieniem tej placówki do rangi ambasady, ambasador Sakoh przybędzie do Warszawy w przyszłym miesiącu dla złożenia listów uwierzytelniających na Zamku. Audiencja u Pana Prezydenta R. P. odbędzie się w sposób uroczysty, przyjęty dla ambasadorów. (r)

Lewica wyraźnie zaniepokojona.

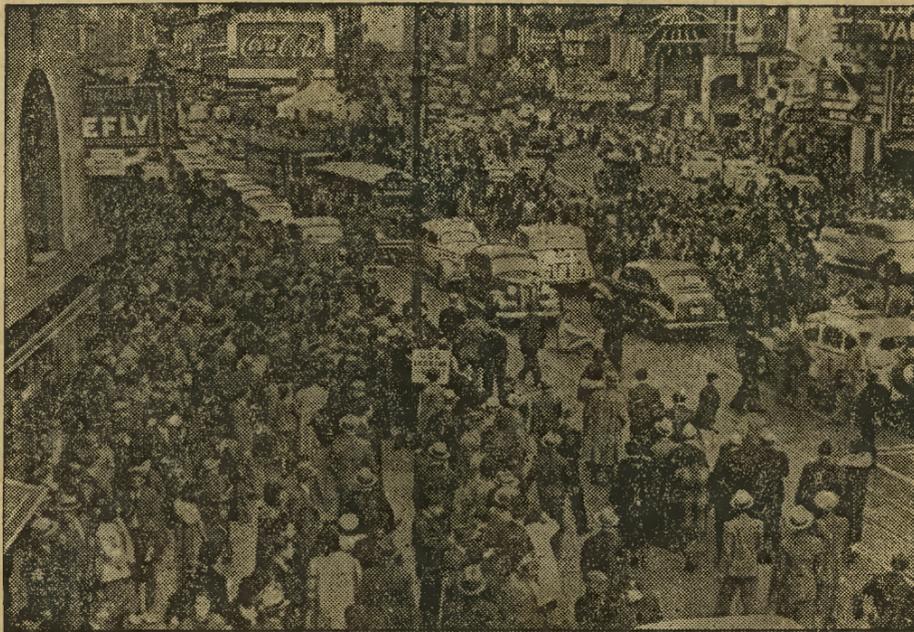
Już pierwsza pogłoska o rewizji w Zw. Nauczycielstwa Polskiego wywołała w całej lewicy, a więc lewicy legionowej, PPS i komunistów **olbrzymie poruszenie**. Gdy pogłoska ta znalazła swoje potwierdzenie, **szeregi lewicy ogarnął popłoch**, bowiem ZNP stanowił zwarty blok, na którym mogło się oprzeć każde działanie polityczne „frontu ludowego“, czyli jak się łagodniej wyrażano „frontu demokratycznego“. Z miejsca uderzono na alarm, **poruszono wszystkie sprężyny**, aby przeciwdziałać akcji władz administracyjnych. Wiadomo bowiem, komu służy ZNP, jak również i

to, że związek ten posiada dużą płynną gotówkę i że on właśnie wydawał lewicowy „Dziennik Poranny“. Uderzenie więc czynników administracyjnych było dla lewicy bardzo bolesne.

A jak się przedstawiają ostatnie wydarzenia w ZNP w oświetleniu właśnie tych kół, wybitnie zainteresowanych?

Mówi się, że lustratorzy postawili zarządowi dość osobliwe zarzuty, jak m. in. ten, iż przy nazwiskach członków nie podawano w spisie ich obywatelstwa. Podkreśla się z naciskiem, że chodzi przede wszystkim i o to, że władze

Siedzący strajk



— dosłownie — urządzili w Nowym Jorku członkowie Legionu Amerykańskiego (byli uczestnicy wojny), którzy dla przeprowadzenia swoich żądań porzadzali się na chodnikach i zatamowali ruch uliczny.

Herr Himmler o swej policji

(Ciąg dalszy).

munistów został z obozów koncentracyjnych zwolniony. Obawia się on, że ludzie ci nie są owiani wdzięcznością dla Trzeciej Rzeszy i na dowód, że tego rodzaju zwolnienia były niebezpieczne podaje, iż tylko w roku 1936 Gestapo, tajna policja dwa razy likwidowała kierownictwo nielegalnej niemieckiej partii komunistycznej.

GPU, która finansuje propagandę komunistyczną w Niemczech posiada budżet 1,3 miliarda złotych marek!! Himmler twierdzi, że w porozumieniu z Hitlerem postanowiono ponownie przyaresztować działaczy komunistycznych i osadzić ich w obozach. Himmler przyznaje się, że działalność komunistów jest w Niemczech żywa i „żywość” ta wynika z jego słów niedwuznacznie.

Następnie Himmler odrzuca oskarżenia pod adresem okrucieństw w obozach koncentracyjnych. Powołuje się na socyetyckie stosunki, gdzie się rozstrzeluje analogicznych winowajców. Twierdzi, że w obozach zastosowano stare pruskie rozporządzenie porządkowe w więzieniach z lat 1914—18, zezwalające na wymierzenie 25 batów. O karze decyduje wysoka instancja, jaką jest inspektor wszystkich obozów.

Następnie Himmler przechodzi do omawiania roli innych rodzajów policji, ich ujednolicenia i przeorganizowania. Ciekawe jest jego stwierdzenie, że policja mundurowa niemiecka jest podstawą organizacji przeciwlotniczej i że rolę tę zachowa również na wypadek wojny.

Najciekawsze są końcowe wyurzenia Himmlera. Twierdzi on, że na wypadek wojny w Niemczech będzie istniał „nie tylko front armii na lądzie, front marynarki na wodzie, front lotnictwa w obronie powietrznej nad Niemcami, jakbym to chciał nazwać, lecz będziemy posiadali czwarty plac boju: Niemcy wewnętrzne.”

„Musimy — powiada dalej Himmler — liczyć się w Niemczech z następującymi możliwościami: skoki ze spadochronami, sabotaż, nasłanie śmiałych grup po 16 lub 20 ludzi, którzy przy wsparciu komunistycznej załogi mogą się umocnić w jakiejś fabryce amunicji”.

Aby tym ewentualnościom zapobiec, zostaną na czas wojny wzmocnione oddziały trupiej czaszki „Totenkopferbände”. Utworzone one będą tylko z ludzi młodych między 25 i 35 rokiem życia. Będą one działać w każdym okręgu Niemiec według następujących prawideł:

1. Żaden oddział nie będzie użyty w swych stronach rodzinnych, nie będzie więc pomorski „Sturm” (drużyna) pełnił służby na Pomorzu.

2. Każdy oddział po trzech tygodniach zostaje zmieniony.

3. Oddział nie będzie nigdy użyty do służby ulicznej pojedynczo. Nigdy szeregowiec z oznaką trupiej czaszki nie będzie użyty do służby ulicznej jako pojedynczy policjant.

4. Jeśli zajdzie potrzeba użycia oddziału, będzie to przeprowadzone bezwzględnie. Coś innego nie wchodzi w ogóle w rachubę.

I jeszcze trzeba zacytować następujące słowa Himmlera:

„Jesteśmy bardziej wartościowi od innych, którzy nas przewyższają liczbą i zawsze przewyższają będą. Jesteśmy bardziej wartościowi, ponieważ nas do tego uzdalnia nasza krew, aby więcej od innych wynajdować, naszymi ludźmi lepiej kierować, ponieważ nam pozwala być lepszymi żołnierzami, lepszymi mężami stanu o wyższej kulturze i wyższych charakterach...”

Czy rzeczywiście ta krew germańska jest tak doskonała, że już teraz trzeba myśleć w państwie tak narodowym jak niemieckie o czwartym wewnętrznym froncie na wypadek wojny? Czy jest dowodem kultury i wyższości charakteru, jeśli Himmler jako niemiecki mąż stanu może tak na zimno omawiać „sposoby działania” swych oddziałów z trupią głową? I wreszcie czy ten symbol trupiej głowy nie jest w tym wypadku najbardziej wymowny?

Referat Himmlera nosi wszelkie ce-

Bardzo ostre zarządzenia p. premiera mają zbliżyć społeczeństwo do administracji.

Warszawa, 30. 9. (PAT). Prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych generał Sławoj-Składkowski stwierdził, że zarządzenia jego w sprawie przyjmowania interesantów przez starostów oraz w sprawie stosunku urzędników do ludności — nie są należyście przestrzegane.

Na skutek tego pan minister wydał nowe zarządzenie, w którym zaleca wszystkim wojewodom sprawdzanie, czy starostowie i urzędnicy stosują się do dyrektyw o przyjmowaniu interesantów, oraz kontrolowanie, czy treść zarządzeń tych jest umieszczona na widocznym miejscu w lokalach starostów, urzędów gminnych i posterunków policji.

Jednocześnie pan minister ostrzega, że winni niestosowania się do zarządzeń o przyjmowaniu interesantów będą niewiadc-

nie pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

Przypomnieć należy, że zarządzenia, o których wyżej mowa, wydane były w sierpniu i październiku 1926 r. Zarządzenia te zawierają następujące podstawowe zalecenia:

1) Przyjmowanie i załatwianie interesantów ma się odbywać z reguły we wszystkich dni urzędowe w godzinach od 10 do 12.

2) Forma załatwiania interesantów ma być konkretna i kompetentna, a więc załatwiający musi być do tego uprawniony, czy z racji zajmowanego stanowiska, czy też z tytułu delegacji. Przedłużenie poza godzinny obowiązkowe przyjmowania i załatwiania interesantów zależne winno być od ilości zgłaszających się, jak również i czasu koniecznego do ich załatwienia.

3) W każdym starostwie w pobliżu wej-

ścia należy urządzić możliwie duży pokój z ławkami do siedzenia. Do tego pokoju, poczynawszy od godziny 9-tej rano ma wstęp każdy obywatel Rzeczypospolitej, chcący o sobiście przedstawić jakąkolwiek sprawę starości. Woźny, który by się ośmielił nie wpuścić kogokolwiek lub nie wskazać drogi do pokoju przyjęć, ma być natychmiast wydalony ze służby.

4) Interesanci winni być traktowani bezwzględnie sprawiedliwie i bez czynienia jakichkolwiek wyjątków bez względu na pochodzenie, wyznanie i stanowisko społeczne interesanta.

5) Każdy obywatel Rzeczypospolitej, który w przeciągu 3-ch dni nie będzie przyjęty przez starostę, upoważniony jest wprost na ręce ministra spraw wewnętrznych wnieść zażalenie czy to w drodze listownej, czy telegraficznej.

Mussolini pożegnany został wielką defiladą.



Mussolini przemawia w czasie uroczystości berlińskich.

Berlin, 30. 9. (PAT). Ostatni dzień pobytu Mussoliniego w Berlinie był całkowicie poświęcony armii niemieckiej. Wczesnym rankiem odbyło się uroczyste złożenie przez Mussoliniego wienca pod pomnikiem chwały.

Następnie, według przyjętej już od 2 lat tradycji, odbyła się na przedłużeniu Scharlottenburger Allee naprzeciwko politechniki berlińskiej defilada oddziałów wszystkich rodzajów broni. Parada rozpoczęła się o godz. 10 rano przy olbrzymim napływie publiczności, która zapełniła nie tylko najbliższe miejsca, ale również całą trasę, którą przejeżdżać mieli obaj mężowie stanu. Przeddefilowały kolejno oddziały piechoty, kawalerii, artylerii konnej i zmotoryzowanej, wszelkiego gatunku lżejsze i najcięższe czołgi, które po raz pierwszy pokazano publiczności na ulicach Berlina, dalej oddziały marynarki, lotnictwa i imponująca ilość zmotoryzowanych jednostek dział przeciwlotniczych. Defilada trwała 3 godziny.

Po defiladzie Mussolini i kanclerz Hitler udali się na śniadanie w kancelarii Rzeszy.

O godz. 3 po poł. nastąpił odjazd Mussoliniego z Berlina. Ulice prowadzące od pałacu prezydenckiego aż do Lehrter Bahnhof, obstawione były gestym szpalierem sztafet ochronnych, poza którymi tłoczyły się tłumy publiczności. Przed dworcem ustawiono kompanię honorową, wzdłuż której przeszedł Mussolini i Hitler. Około godz. 4

Mussolini w otoczeniu wszystkich przybyłych z nim ministrów i świty odjechał do Włoch. Do granicy Rzeszy towarzyszył mu zastępca kanclerza minister Hess.

Nie będzie komunikatu!

Berlin, 30. 9. (PAT). Z dobrze poinformowanych kół donoszą, że nie zostanie wydany żaden oficjalny komunikat na temat pobytu Mussoliniego w Niemczech oraz rozmów przeprowadzonych przez niego z kanclerzem Hitlerem.

Jak ochraniano Mussoliniego w Berlinie?

Berlin, 30. 9. Środki bezpieczeństwa, zastosowane w Berlinie w czasie wizyty Mussoliniego posunęto tak dalece, że odcięto np. we wtorek w nocy zupełnie dopływ takśówek do stadionu olimpijskiego. Wszystkie drogi, przejścia przez mosty i zagajniki w okolicy stadionu obstawione były gesto policją i agentami. Domy przy Unter den Linden były odwiedzane kilkakrotnie przez tajną policję, a wchodzenie do nich obcym ludziom w czasie przejazdu dyktatorów było wzbronione.

Mieszkańcy hoteli przy Unter den Linden otrzymali specjalne legitymacje z poświadczeniem identyfikacji. Nawet urzędnicy ministerstwa spraw zagr., znajdującego się, jak wiadomo, w pobliżu pałacu prezydenta, gdzie zamieszkał Mussolini, musieli mieć specjalne legitymacje. Przed przyjęciem w kancelarii Rzeszy badano szczegółowo każdy wnoszony do sali stół lub szafkę, podobnie jak i fortepiany.

Trzeba przyznać, że tak wspaniale zorganizowaną służbę bezpieczeństwa nie mógł zaofiarować Mussoliniemu żaden kraj europejski.

Podwyżka zarobków dla straży leśnej.

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.). W ministerstwie opieki społecznej odbyło się pod przewodnictwem naczelnika wydziału rozejmstwa i polityki pracy, p. W. Preniera, posiedzenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej dla uregulowania warunków pracy i płacy na r. 1937-38 — straży leśnej w pięciu województwach centralnych. Wydane przez Komisję orzeczenie przewiduje ogólną podwyżkę wynagrodzeń, na które składają się świadczenia w naturze oraz gotówkowe, przeciętnie o 3%.

Na ogólną poprawę zarobków wpływa w szczególności podwyżka plac gotówkowych, wynosząca 20%. (r)

Moskwie i drugie 3 i pół miliona uświadomionych narodowo ukraińców i Niemców, wywody Himmlera mogą się nam przedstawić w innym świetle. Są one może nacechowane olbrzymią bezwzględnością, tak bardzo nam obcą, ale rodzi się pytanie, czy i my nie powinniśmy już teraz pomyśleć o przygotowaniu metod obronnych wobec naszych wrogów wewnętrznych. I tylko pod tym właśnie punktem widzenia warto referat Himmlera poddać ważkiej analizie.

St. Strąbski.

Anglia i Francja złożyły w Rzymie wspólną notę.

Londyn, 30. 9. (PAT) Gabinet brytyjski odbył wczoraj 3-godzinne narady, poświęcone sytuacji międzynarodowej. Znaczną część obrad wypełniła dyskusja nad sprawą wspólną noty brytyjsko-francuskiej do Włoch w kwestii wycofania oddziałów włoskich z Hiszpanii. Gabinet zaaprobował zasadnicze linie tej noty, która stanowić będzie jeden wspólny dokument brytyjsko-francuski i doręczona zostanie w Rzymie przez ambasadora W. Brytanii i chargé d'affaires Francji podczas wspólnej demarche u min. Ciano. Ta niezwykła forma kroku brytyjsko-francuskiego, będąca bez precedensu, o ile chodzi o dotychczasową wojenną współpracę dyplomatyczną W. Brytanii i Francji, wywołuje w Londynie żywe zainteresowanie i komentowana jest jako najbardziej dobitny dowód całkowitego związania się obu mocarstw pod względem ich polityki zagranicznej w Europie oraz rozpoczęcia przez nich ofensywy dyplomatycznej.

Osiągnięto porozumienie techniczne.

Paryż, 30. 9. (PAT) Agencja Havasa donosi: Jak przewidywano w kołach miarodajnych, konferencja ekspertów do spraw morskich, w której wzięli udział przedstawiciele W. Brytanii, Francji i Włoch, osiągnęła bardzo szybko porozumienie. Po wczorajszych porannych, dwugodzinnych obradach ustalono projekt układu, który będzie posiadał charakter sprawozdania technicznego, które będzie przedstawione zainteresowanemu rządowi. Nie ma więc on charakteru ostatecznego.

Kontrrewolucja w... elektrowniach.

Moskwa, 30. 9. (PAT) Trybunał wojenny leningradzkiego okręgu wojennego skazał 10 członków kontrolucyjnej, antysowieckiej organizacji szeregowsko-dywersyjnej, działającej w elektrowniach leningradzkich, na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok został wykonany. Skazani, jak głosi akt oskarżenia, działali według wskazówek Gestapo; wywoływali katastrofy w elektrowniach z ofiarami ludzkimi, psuli agregaty, co odbijało się ujemnie na przedsiębiorstwach przemysłowych i przygotowali wysadzenie elektrowni w powietrze.

...I w spółdzielniach spożywczych.

Moskwa, 30. 9. (PAT) 4 funkcjonariuszy kooperatywy spożywczej w rejonie niżnieudinskim z dyrektorem kooperatywy na czele zostało skazanych za szkodliwą działalność kontrolucyjną przez wyjazdową sesję specjalnego kolegium wschodnio-syberyjskiego sądu obwodowego na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok został zaaprobowany na doraznie zwołanych wiecach chłopów. Również w związku z powyższą sprawą prokurator pociągnął do odpowiedzialności kierowników rejonowego komitetu partyjnego.

Radykali zbliżają się do katolików.

Paryż, 30. 9. (PAT) Już od szeregu miesięcy czynione są wśród członków prawego skrzydła partii radykalnej próby zbliżenia między radykałami a katolikami. Próby te budzą tym większe zainteresowanie w kołach politycznych, że głównym czynnikiem pierwszoplanowego stanowiska, jakie zdobyła sobie partia radykalna w życiu politycznym Francji, było — jak wiadomo — prowadzenie przez tę partię swego czasu akcji antyklerykalnej.

Na marginesie.

Złe zaczęło się dziać w prasie i dziennikarstwie polskim, skoro organizacje zawodowe dziennikarskie i wydawnicze uczyły się zmuszone do zajęcia oficjalnego stanowiska wobec poziomu polemiki prasowych, schodzące coraz częściej, niestety, na manowce osobistych wyzisków i podejrzeń. Akcja, mająca na celu naprawę tych stosunków była potrzebna, tym bardziej, że tego rodzaju polemiki marnowały energię, którą z pożytkiem można było zużyć w pracy nad rozwojem czytelnictwa w Polsce. W Polsce ciągle jeszcze czyta się znikomą ilość gazet i trzeba dużo wyteżonych i zgodnych wysiłków, aby zmienić ten stan rzeczy, podnieść czytelnictwo do poziomu godnego państwa o słusznym ambicjach kulturalnych.

Akcja skierowana przeciw niestosownym polemikom dziennikarskim przychodzi w porę i ma — jak się okazuje — szanse powodzenia. Widać to choćby z tego, że pisma, które w dziedzinie dobrych obyczajów dziennikarskich miały najwięcej grzechów na sumieniu, odnośną się do akcji pacyfikacyjnej i oczyszczającej atmosferę z największym entuzjazmem. Oczywiście, że można się z tego tylko cieszyć, zwłaszcza — jeśli to nawrócenie jest szczerze.

Szczerze nawrócenie i nadzieja lepszego prowadzenia się tych, co dotąd uparcie trwali w błędach, każe im wybaczyć dużo. To też z pobłażliwą życzliwością czytamy apel wydawnictw dawnej sanacji pomorskiej — „Dnia Pomorza“ z przyległościami, apel, który ktoś złośliwie zdążył określić starym przysłowiem: „diabeł ubrał się w ornat i na mszę dzwonił“

Nie należy dobrych i może nawet szczerych chęci gasić najsluszniejszymi przysłowiami. To nic, że „Dzień Pomorza“, czy — jak tam dawniej — „Dzień Pomorski“ był tym, który do dziennikarstwa pomorskiego wniósł nieprzyjemny ton personalnych rozgrywek i zastąpił rzeczową dyskusję obrzucaniem wyziskami wszystkich, nie chcących iść w fatyganckim, karnym oryndku bebenierowym. To nic, że sanacyjna prasa pomorska była zarodkiem niesnasek i źródłem głębokiego poróżnienia społeczeństwa pomorskiego. To wszystko nic — grunt, że „Dzień Pomorza“ teraz już zrozumiał swoje błędy i na przyszłość obiecuje poprawę.

Zmiana stosunków i metod prasowych jest niezbędna. Dobrze, że już się coś w tym kierunku robi. Jeszcze lepiej będzie, gdy zapoczątkowana akcja przyniesie rezultaty. Zbyt wielkie zadania stoją już nie tylko przed prasą polską, ale przed całym społeczeństwem, aby marnować czas, energię i pracę na nikomu niepotrzebne rozgrywnki.

Strajk w biurach ZNP.

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.). W poniedziałek o godz. 15-tej zecernia, drukarnia, ekspedycja i biura wydziału wydawniczego Związku Nauczycielstwa Polskiego rozpoczęły strajk demonstracyjny w obronie dwu pracowników, których dyrektor wydziału chciał usunąć. Delegacja 150 pracowników zażądała usunięcia dyrektora wydziału, którym nikt nie chce pracować. Dyrektorem wydziału wydawniczego ZNP jest Stefan Żak, dawny dyrektor biura ZZK, skąd go usunięto.

Pertraktacje prowadzone w poniedziałek od godz. 17 do 20 nie dały wyników. Strajkujący pracownicy, tak umysłowi, jak fizyczni, żądają przez swych delegatów, aby ZNP rozwiązał umowę z dyr. Żakiem. Strajk ma przebieg spokojny. Policja nie interweniowała.

Koła szkolne muszą być apolityczne.

Nadzór nad organizacjami szkolnymi.

Warszawa. (Tel. wł.). Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłosiło okólnik w sprawie organizacji szkolnych. Rady pedagogiczne obowiązane są sprawować nadzór nad organizacjami szkolnymi przez stępcjalnie delegowanych członków. Wszystkie organizacje, istniejące przy szkołach, muszą mieć wyłącznie charakter samopomocowy i oświatowy. Nawet kół rodzicielskie nie mogą prowadzić jakiegokolwiek bądź działalności, wykraczającej poza te ramy. (r)

O modlitwy za Hiszpanię.

List pasterski J. E. ks. arcybiskupa Metropolity krakowskiego A. S. Sapiehy

Kraków, w wrześniu.

JE. książe arcybiskup Metropolita krakowski Adam Stefan Sapieha ogłosił list pasterski do duchowieństwa i wiernych swej archidiecezji w sprawie prześladowania Kościoła w czerwonej Hiszpanii.

List rozpoczyna się od słów Pisma św.: „Za sprawiedliwość walczył dla duszy swojej i bij się o prawdę aż do śmierci, a Bóg za ciebie zwalczy nieprzyjaciół twoich“ (Ecc. 4,33). Następnie książe arcybiskup zaznacza, iż prześladowania, które Kościół katolicki przechodzi dziś w wielu krajach, wywołały dawno niewiedzione poczucie węzłów łączących wszystkich Jego synów, choć żyjących z dala od siebie. Taka łączność kościołów w pierwszych wiekach chrześcijaństwa była bardzo żywotna. Obecnie odradza się ona. Oto 50 biskupów Hiszpanii w liście zbiorowym odezwali się do biskupów całego świata katolickiego, by przedstawić im oplakane położenie swego kraju i przedstawić dzieje bratobójczej wojny. List ten naszych skrawionych braci w Chrystusie nie możemy pominąć milczeniem, musimy współczuć z nimi i prosić dla nich o pomoc Bożą.

Hiszpania — piszą jej biskupi — przechodzi dziś jeden z największych wstrząsów, jakie przeżyła w historii. Otrzymuje wiele dowodów sympatii, ale niestety nawet wielu katolików pozostaje w nieświadomości, co się tam dzieje i o co chodzi w

tej bratobójczej walce. A chodzi o same podstawy społeczne, religii, sprawiedliwości, autorytetu, wolności obywatelskiej. Hiszpańscy księża biskupi „stwierdzają, że dzisiejsze krwawe zajścia były powodowane przez nieogłędne i pełne błędów, jeżeli nie złości i tchórzostwa, postępowanie tych, którzy przez ostatnie pięć lat rządili krajem. Postępując arbitralnie i wywierając nielegalny przymus, sfalszowali oni wolę ludności, tak, że w r. 1936 przy wyborach wyszło 118 posłów narodowych mniej, niż Frontu Ludowego. Wpływy rosyjskie były też tak wielkie, że Komintern dnia 27 lutego tegoż roku jawnie uchwalił rewolucję hiszpańską i wspierał ją nadzwyczaj wielkimi kwotami pieniężnymi. Hiszpania znalazła się wobec dylematu, albo upaść pod naporem komunizmu lub też wysiłkiem tytanicznym pozbyć się tego groźnego nieprzyjaciela. 18 lipca ub. r. wybuchło powstanie. Próby załatwienia bowiem legalną drogą nie miały rezultatu. Do ruchu wojskowego od samego początku przyłączyła się zdrowa część narodu. Spotkał się on nie tyle z oporem wojska rządowego, jak z rozszalałą zaciekleścią milicji rewolucyjnej, która korzystając ze słabości rządu, wtargnęła w szeregi wojska i rozkradała magazyny wojskowe państwa.

W historii narodów Zachodu trudno znaleźć wiele podobnych wypadków dzikości, wyryków przeciw prawom bożym, spo-

leczny i ludzkim. Czynami tymi kierowało 79 agitatorów rosyjskich, a różne Lig antyreligijne głosiły przede wszystkim zniszczenie kościołów, plebanii, morderstwa biskupów i księży. To też choć liczb jeszcze nie jest całkiem ustalona, wiadomo, że 20.000 kościołów zniszczono, samych księży świeckich wymordowano około 6.000 a zabijano ich bez sądu i procesu tylko dlatego, że byli kapłanami. Około 300.000 ludzi świeckich zamordowano dla ich idei politycznych, a przede wszystkim religijnych. W samym Madrycie, stolicy państwa w trzech pierwszych miesiącach skazano na śmierć więcej jak 22.000 ludzi. Sposób zaś mordowania był jak najokrutniejszy: obcinano członki, oczy wykłuwano, język wycinano, przecinano całe ciało od góry do dołu, palono i grzebano żywcem, nie szanowano wstydlivosti niewiast, profanowano cmentarze itd. Księża biskupi dodają, że nie chcą wymieniać wszystkich okropności jakie się działy. Jak ludzie byli obafamuci przez komunistów, świadczy to, że skazywani na śmierć przez nacjonalistów prawie wszyscy szukali pojednania się z Bogiem. Powstanie przeciw komunizmowi może być nazwane słusznie narodowym tak dla ducha, jaki je ożywia, jako też z względu na cel, do którego dąży“.

List swój kończą księża biskupi następującymi prośbami: Proszą więc o pomoc w oplakiwaniu nieszczęścia, jakie dotknęło ich ojczyznę. „Zapomnienie prawdy, powiadają i cnoty w życiu politycznym, ekonomicznym i socjalnym spowodowało tę ogólną klęskę“. Dalej proszą biskupów i wiernych o modlitwę „by Ojczyzna nasza nie bawem była uwolnioną i mogła spełniać wielką misję swą historyczną, jak dawniej a na to potrzeba, byśmy umieli korzystać z kary, jaką na nas Bóg zesłał“. Proszą też byśmy starali się szerzyć prawdę o bolesnych losach Hiszpanii, których nie tylko nie zrozumiano, ale kłamstwami fałszowano. W końcu listu składają piękną deklarację: „Bóg wie, że kochamy Braci naszych w Chrystusie Panu i odpuszczamy całym sercem tym, co nie wiedzą co czynią, wyrazili tak wielką krzywdę Kościołowi i Ojczyźnie. To są nasi synowie. Wzywamy przed Bogiem dla nich zasługi naszych męczenników, dziesięciu biskupów, tysięcy kapłanów i świeckich katolików zabitych z przebaczeniem na ustach, ofiarujemy również boleść głęboką, jaką cierpi nasza Hiszpania. Módlcie się, by w naszym kraju wygasła nienawiść, dusze do siebie się znowu zbliżyły i byśmy byli jedną rodziną złączoną w miłość. Pamiętajcie, że nasi biskupi księża, zakonnicy i tyłu wybitnych katolików zginęło tylko dlatego, że byli armią Chrystusa i proście, by Pan uczynił żywną ich krew przelaną“.

Przytoczywszy Wam, Najmilsi w Chrystusie Panu wyjątki z tak rzetelnego orędzia Księży Biskupów hiszpańskich — konkluduje Arcypasterz — jesteśmy pewni, że nie potrzebujemy Was wiele namawiać, byście poszli za wezwaniem tego pisma i gorąco modlili się za naszych braci w Chrystusie tak srogo cierpiących prześladowanie. Jak wiecie, za łaską Boską coraz bardziej zwycięstwo przechyla się na stronę obrońców praw Bożych i dobra Ojczyzny... Współczując z Hiszpanią, nie zapominajmy też, że wroga agitacja nieprzyjaciół Boga i Ojczyzny nie omija i naszego kraju. I u nas są płatni lub omamieni agitatorzy bolszewizmu, a prócz nich wielu takich, którzy choć nie należą do nich, jednak lekko-myślnie nie chcą widzieć niebezpieczeństwa, czy to rozgoryczeni losem, jaki ich dotyka, czy dla jakich osobistych widoków, pomagają tej zdradzieckiej robocie, albo też nie poczuwają się do obowiązku przeciwdziałania. Buntem przeciw Bogu, podeptaniem praw ludzkich nie osiągniemy polepszenia doli naszej.

Wszyscy katolicy i ludzie kochający Ojczyznę winni łączyć się i stawiać zapórę temu nieszczęściu, jakie nam grozi. Póki czas jeszcze, korzystajmy z przykładu nieszczęśliwej Hiszpanii, byśmy, jak oni, poniewczasie nie musieli gorzko żałować naszego zaniedbania i bierności. Niech nam głęboko wryją się w duszę słowa Księży Biskupów hiszpańskich już wyżej przytoczone. „Zapomnienie prawdy i cnoty w życiu politycznym i socjalnym spowodowało tę ogólną klęskę“, a los kroci tysięcy bohaterów ofiar tamtejszych niech pobudza naszą energię do czynu w obronie: „podstaw społecznych, religijnych, sprawiedliwości, autorytetu i wolności obywatelskiej“.

Odczuwamy wiele dolegliwości i biedy, która nas przygniata. Wspólnym wysiłkiem i pracą, twardym przestrzeganiem sprawiedliwości i uczciwości naprawimy, co jest złego, i nie damy się bać i zwodzić fałszywym namowom. „sma św. przytoczone na początek dla naszym drogowskazem. „długość walczył dla duszy twoje prawdę, aż do śmierci, a Bóg czy nieprzyjaciół twoich“.

Tegoż gorąco pragnąc, zasygnalizujemy Wam, Najmilsi w Chrystusie Panu stwo arcypasterskie“.

Nieprzenikniona ściana dymu.



Tegoroczne manewry amerykańskie poświęcone były doświadczeniom z nowymi zdobyczami wyższej szkoły dla wojny chemicznej. Na zdjęciu samolot okrywa nieprzeniknioną ścianą dymu Egewood Arsenal.

Jak się fraktuje polską mniejszość w Czechosłowacji?

Katolicka Agencja Prasowa donosi: To, co się pisze w Polsce o położeniu mniejszości polskiej w Czechosłowacji, nie jest bynajmniej przesadzone. Krzywdę Polaków niejednokrotnie stwierdza również prasa czeska, a jeszcze bardziej słowacka. Jeszcze w roku zeszłym „Narodni Listy“, pisały, że Polaków w Czechosłowacji traktuje się gorzej od cyganów. Słuszność tego stwierdza ostatnio bratysławski „Slovak“, pisząc o stosunkach szkolnych na Śląsku Cieszyńskim.

Polakom wytyka się przy każdej okazji, że Polska Macierz Szkolna na Śląsku Cieszyńskim otrzymuje rocznie 40 tysięcy koron subwencji, pragnąc tym wywołać wrażenie, że skargi ludności polskiej nie są słuszne. Tymczasem stan szkolnictwa polskiego w tej części Czechosłowacji przedstawia się naprawdę tragicznie.

Przed przyłączeniem Śląska Cieszyńskiego do Czechosłowacji, Polacy posiadali na tym terenie gimnazjum i seminarium nauczycielskiego w Cieszynie, szkołę realną w Orłowie i szkołę wydziałową w Damborowej. Obecnie, wobec zamknięcia tej ostatniej szkoły i faktu, że obie uczelnie w Cieszynie znalazły się na terytorium polskim, młodzież polska czechosłowackiej części Śląska korzystać może jedynie z gimnazjum w Orłowie, którego upaństwowienie odłkda się z roku na rok, które przeto utrzymywane jest z groszowych ofiar społeczeństwa polskiego. Polska Macierz Szkolna łoży na nie rocznie niemal dziesięć razy, tyle, co wy-

nosi subsydium otrzymywane z Pragi. Czesi, którzy dawniej posiadali tylko jedno gimnazjum w Orłowie, mają dziś na terenie Śląska 6 państwowych i 2 prywatne szkoły średnie i dalej gorliwie rozbudowują swe szkolnictwo. Nawet Niemcy, których na Śląsku jest znacznie mniej niż Polaków, posiadają trzy gimnazja, w Boguminie, Ostrawie i Opawie.

Dobrze, jeżeli niektórym z maturzystów polskiego gimnazjum w Orłowie, a jest ich rocznie około 30, uda się pojechać do Polski i tam pozostać. Mogą oni swobodnie odbywać dalsze studia i zajmować wszelkie stanowiska. Ci natomiast, którzy następnie kończą uniwersytety i politechniki czeskie, próżno na własnej ziemi śląskiej szukają zajęcia. W Karwinie, największym ośrodku polskim w Czechosłowacji, gdzie urzędowe statystyki podają liczbę Polaków równą ilości Czechów i Niemców razem, nie ma ani jednego inżyniera, ani jednego prawnika Polaka. Polaków nie ma zupełnie ani na stanowiskach państwowych, ani w biurach, ani w fabrykach. Przemysł Karwiny, zbudowany potem i krwią polskiego robotnika, jest w 100 procentach opanowany przez Czechów i Niemców.

Jeżeli przy tym zwrócić uwagę na ciężkie położenie polskiego szkolnictwa ludowego na Śląsku Cieszyńskim i nacjonalistyczną politykę socjalną, stosowaną wobec robotników polskich, los Polaków w republice Czechosłowacji jest nader ciężki.

Z kraju.

Autobus firmy Molin, zdążający z Bielska do Cieszyna, wymijając w pobliżu Jaworzna furmankę, wskutek oślizgłej od deszczu szosy zarzucił i wpadł na samochód ciężarowy. Oba wozy zostały poważnie uszkodzone. Siedmiu pasażerów autobusu odniosło rany, w tym 2 ciężkie. Odwieziono ich do szpitala w Bielsku.

Volksbundowicę śląski ukarany za łżenie państwa. Członek „Volksbundu” z Gieraltowic, Franciszek Szolc, został ukarany wrzez wydział zamiejscowy Sądu Okręgowego w Rybniku 7-miesięcznym więzieniem za to, że w dn. 1 maja br., usiłując się dostać na święto partyjne do Niemiec, na granicy złży państwo polskie.

Nadużycia w urzędzie skarbowym w Zawierciu. Centralne władze otrzymały zawiadomienie o wykryciu nadużyć w urzędzie podatkowym w kieleckiej Izbie Skarbowej. W czasie kontroli urzędu skarbowego w Zawierciu natrafiono na malwersacje. Aresztowano dwóch urzędników tego urzędu: Juraszka i Krasnowską.

Z groszowych ofiar — nowe szkoły. Zbiórka na budowę szkół na terenie białostockiego inspektoratu szkolnego (pow. białostocki i wysoko-mazowiecki) dała 137.663 zł. Udzielono pomocy na budowę szkół 153.100 zł, oddano do użytku 27 szkół o 83 izbach, w tym 19 na mieszkania dla nauczycieli. W roku bież. są w budowie 33 szkoły o 234 izbach, w tym 105 izb na mieszkania nauczycielskie.

Stratowana przez buhaja. W Woźnikach (na Śląsku) w majątku Donnersmarcka, rozjuszony buhaj porwał na rogi pracownicę folwarczną Martę Łapok. Podrzucając ją kilkakrotnie, buhaj stratował ją następnie nogami tak, że w drodze do szpitala nie-szczęśliwa zmarła.

Skazanie żyda-socjalisty. W krakowskim sądzie okręgowym zapadł wyrok w sprawie adwokata dr. Fensterblaua za podburzające przemówienie, wygłoszone w roku ubiegłym w Trzebinii. Trybunał wydał wyrok skazujący dr. Fensterblaua na 3 lata więzienia.

Drobner oskarżony o zdradę stanu. Urząd prokuratorski wygotował akt oskarżenia przeciwko znanemu działaczowi socjalistycznemu drowi Bolesławowi Drobnerowi w Krakowie. Akt oskarżenia idzie w kierunku zdrady stanu. Drobner, który od 6 miesięcy przebywa w więzieniu śledczym, stanie niebawem przed sądem przysięgłych.

Pani Składkowska rozdaje cukierki. Podczas ostatniego pobytu premiera Składkowskiego z małżonką w Turku, pani premierowa wręczyła burmistrzowi Turka, p. Kaweckiemu, 10 kg cukierków dla dzieci niższych klas szkół powszechnych.

Spółdzielnia tkacka. Z dniem 1 października br. zostaną przeniesione do własnego budynku biura i warsztaty spółdzielni tkackiej „Tkacz” w Turku, która zatrudnia 100 pracowników.

Złe obyczaje. Nieznani osobnicy wybili kamieniami dwie wielkie szyby wystawowe w redakcji „Słowa” w Wilnie. Sprawców na razie nie ujęto.

Czy to ma być wstęp do przywrócenia samorządów?

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.). Zarządzenie pana premiera i ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego polecające starostom złożyć prezesury w stowarzyszeniach, jest w kołach politycznych żywo komentowane. Zarządzeniu temu nadają szersze znaczenie polityczne.

Uważają bowiem, że to jest pierwszy krok, za którym pójść inne posunięcia, zmierzające do przywrócenia samorządu i w innych instytucjach. Przypomnieć tutaj należy, że ograniczenie swobody życia wewnętrznego w organizacjach następowało stopniowo. Najprzód ograniczono samorządy terytorialne zarówno w drodze ustawy, jak też przez mianowanie komisarzy. Później nastąpiła likwidacja samorządu Ubezpieczalni Społecznej. Następnie sięgnięto do samorządu gospodarczego. Później wreszcie do rozmaitych stowa-

rzyszeń i związków, gdzie mianowano komisarzy lub ograniczono swobodę niezależnego wyboru władz, jak to miało miejsce w niektórych stowarzyszeniach na terenie Warszawy.

Objęcie zaś przez starostów prezesury poszczególnych stowarzyszeń i związków znakomicie ograniczało inicjatywę tych stowarzyszeń, co słusznie pan premier Składkowski w swoim zarządzeniu podkreślił. (r)

Powrót „Iskry”.

Gdynia, 29. 9. (Pat.) Wczoraj wieczorem przybył do Gdyni i stanął w porcie wojennym żaglowiec szkolny marynarki wojennej „Iskra”. Po odbyciu 5-miesięcznej podróży szkolnej z 21 podchorążymi marynarki na pokładzie.

Z uroczystości 10-lecia K. S. M. Z. w Pakości.

Pakość. Katolickie Stow. Młodzieży Żeńskiej oddział w Pakości, obchodziło w niedzielę uroczystość swego 10-letniego istnienia. Ścisłe według programu o godz. 9 nastąpiła zbiórka, po czym pochód ruszył do kościoła na mszę św., wiodąc za sobą szereg organizacji miejscowych jak i zamiejscowych, oddziałów KSM Z. z Inowrocławia, Trłaga, Szczepanowa i Złotnik Kuj. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prob. Klitner, wielki przyjaciel organizacji społecznych.

Po defiladzie, przy dźwiękach piechcińskiej orkiestry, pochód podążył na salę, by podczas uroczystej akademii, ze sprawozdania odczytanego przez sekretarkę p. Rutkowską, dowiedzieć się, kto budował fundamenty pod dziś szeroko rozgałęziony oddział KSM Z. Pionierami okazało się nasze duchowieństwo, bowiem sp. ks. infułat Karol Kiełczewski wraz z pracownicą społeczną na naszym terenie p. Adamską, byli założycielami organizacji.

Pierwszy punkt akademii stanowiło przemówienie prezeski p. Lisowskiej. Po tym nastąpił wspólny śpiew „Pieśń holdu”. Po deklamacji, referat p. Barbary Zachowskiej, delegatki z Poznania wywołał powszechne uznanie.

Po sprawozdaniu, o którym wspomnieliśmy, nastąpiło wręczenie dyplomów. Za honorowe członkinie uznano panie: Adam-

ską, Balcerkową i Ziółkową. Najwyższe uznanie — panie: Komalowa - Bydgoszcz, Rączkowska I, Klichówna J, Richterówna M., Wolframowa Z., Wesołowska I. Również wśród pochwał nie został pominięty p. S. W. Tretyn, prezes oddziału męskiego.

Gwóźdźie pamiątkowe wręczyli: Tow. Robotników (Konieczny), Stow. Młodzieży Męskiej (Tretyn), Milicja Niepok. (Pilariski).

Zyczenia dalszego szczęśliwego rozwoju składały organizacje: Słaboszewo, Matwy, Szczepanowo (KSM Z.), Ob. Zw. Pr. Kobie: Pakość, Str. Narod. Pakość, Br. Kurkowe Pakość, KSM Bydgoszcz i inni. Indywidualnie były członkinie: Wesołowska, Manuszewska, Kopeciowa i Garbowa, Jadłogoszcz. Także przy tej okazji p. burm. Lipczyński zagrzewał do dalszej intensywnej pracy.

Po odebraniu przyrzeczenia od młodych druhen przez ks. wik. Plucińskiego i po odśpiewaniu wspólnej pieśni „Hej do apelu” akademii została zakończona.

Dalszym ciągiem uroczystości była o godzinie 15.15 procesja do pomnika Serca Jezusa, gdzie przez złożenie wieńca u stóp Najwyższego, złożyły nasze młode Polki swe uwielbienie i wierność dla Wiary.

Wieczorem w sali p. Klicha odbyła się zabawa taneczna, urozmaicona występami scenicznymi, na której do rana miło się bawiono.

tystce. Przeliczyła je troskliwie i schowała do torebki.

— Zaraz tu będzie — rzekła, wychodząc.

— Czy to maharadża Hindoopoor? — zapytała miss Fortescue.

Francourt przytaknął.

— Ten Hindus wygrał w Monte Carlo osiemdziesiąt tysięcy funtów, które potem w ciągu jednej nocy przegrał w Paryżu z okładem w bakarata, nie drgnąwszy nawet okiem. Kogo jeszcze dziś oczekujemy, Esther? Wymieniła kilka nazwisk. Bliss wstał.

— Niech pan zostanie — rozkazał Francourt. — Potrzeba nam dziś reprezentacji.

Maisie Wilson wróciła w towarzystwie młodego człowieka o ciemnej czere, jedwabistych włosach i małych czarnych oczach.

— Hallo, Jim, zawołała wesoło. — Chcielibyśmy czegoś napić się, a Jego Wysokość pragnie zobaczyć salon brydżowy. Mój przyjaciel, mr. James Francourt — książę Hidoopoor — przedstawiła swego wielbiciela.

— Jestem szczęśliwy, że mogę poznać Waszą Wysokość — rzekł na powitanie Francourt, pochylając się przed asją. Obawiam się tylko, że towarzystwo nie będzie dziś zbyt liczne. Zaledwie trzy stoliki grają w brydża.

Książę skinął głową łaskawie.

— Nic nie szkodzi. Lubię grać, zwłaszcza z paniami. Dlaczego nie ma tutaj ruletki, lub bakarata? W Monte Carlo dwa razy rozbiłem bank. Londyn jest nudny.

Francourt uśmiechnął się.

— Obawiam się, że nasza gra będzie dla Waszej Wysokości nazbyt mizerna. Ale każę przygotować osobny salon.

Ze świata.

— Kupując buty, trzeba postarać się o konia. Wielkie manewry armii francuskiej, przeprowadzone w Normandii, są wciąż jeszcze tematem licznych anegdot z życia wybitnych francuskich i angielskich mężów stanu, którzy wzięli udział w tych ówczesnych. O ministrze Deladier krąży taka opowieść: Minister wybrał się na manewry w nowiuteńskich butach, które po kilkugodzinnym marszu zaczęły go uwierać. Do kulejącego ministra podszedł generał Gamelin, pytając o przyczynę niedomagania. „Nie wiem, co to jest — odparł minister. — Kupiłem nowe buty, uwierają mnie”. Na to generał: „Zaraz to panu wytłumaczę. Kupując buty, równocześnie trzeba postarać się o konia”.

— Z chińskiej dyplomacji. Było to w czasie rokowań pokojowych, prowadzonych przez hr. Waldersee po zgnięciu powstania bokserów. W rozmowie z szefem delegacji chińskiej, wytrawnym dyplomata Li-Chun-Changiem, już po podpisaniu pokoju, marszałek Waldersee zapytał: „Czym się to tłumaczy, że 400-milionowy naród ustępuje wobec garstki Europejczyków? Na to sędziwy Li-Chun-Chang odrzekł z zagadkowym uśmiechem: „Zna pan historię Chin? Mniej więcej — odparł Waldersee. „Otóż widać pan, w XII wieku był najazd Tatarów na Chin, potem w XIII wieku, potem w XIV, XV, XVI i XVII wieku. I proszę się dobrze rozejrzeć, panie hrabio. Czy widzi pan w tym morzu chińskim choćby jednego Tataru?”

— Dalsze fortyfikowanie niemieckiej granicy na zachodzie. W okolicy Hunstütk w Nadrenii wysiedlono mieszkańców siedmiu wsi z powodu przeznaczenia tych terenów pod budowę fortyfikacji. Zostali oni, podobnie jak poprzednio mieszkańcy 14 wsi, przesiedleni na wschodnie granice Niemiec. W pobliżu autostrady, przebiegającej przez Kaiserlautern w Palatynacie, rozpoczęto budowę dużego kompleksu koszar.

— Holandia też się zbroi. Kredyt na zbrojenia w Holandii podwyższono o 46 milionów guldenów. Przewiduje się również przedłużenie czasu służby wojskowej.

— W Turcji rząd podał się do dymisji. Według wiadomości z Ankar, w Turcji, wybuchło przesilenie rządowe. Dotychczasowy premier Ismet-Pasza i minister spraw zagranicznych Tewfik Ruszdi Aras podobno nie wejdą w skład nowego gabinetu.

— Bajkowa uczta. Nowy przewodniczący Ligi Narodów: Agaj-chan wydał w Genewie bankiet dla 800 osób, w tym 160 czynnych ministrów. Przygrywało czternaście orkiestr. Trzy tysiące prezentów dla pań zapelnilo jedną z sal. Miejsce dla samochodów obliczono na 800 wozów. Wypito dwa tysiące butelek szampana. Sam kawior kosztował przeszło 30 tys. franków. Cała uroczystość pochłonęła przeszło 350 tys. złotych.

— Wypadek po manewrach w Prusach Wschodnich. Na szosie Rastembork — Bartypewin samochód, w którym siedziało 6 osób, najechał na drzewo i rozbił się. Cztery osoby zostały na miejscu zabite, a dwie doznały ciężkich okaleczeń.

E. Phillips-Openheim.

Milioner

bez PIENIĘDZY

Powieść.

16)

(Ciąg dalszy).

— Przyjaciel pana musiał widocznie czytać w gazetach o jaskiniach gry — rzekł do Bliss. — Ja znam wiele salonów brydżowych, nie natrafiłem jednak nigdy na taką jaskinię. A może przyjaciel pana zagra w brydża po pół pensja punkt?

Usiedli przy wolnym stoliku. Sturgess grał dość dobrze.

— Czy nie podnieśliśmy stawki? — zapytał. — Lubię mieć większe zainteresowanie. A możebyśmy spróbowali pokiera?

— Niestety było by to wbrew przepisom — odpowiedział Francourt.

Sturgess zamilkł. Zainkasował potem trzyvingi i sześć pensów i wyszedł. Reszta znak Francourta, pozostał.

— Nie ganię pana, Ben. Pozostanie będę go nazywał Ben. Spodobało mi się, że to pierwsze niepowodzenie zniechęciło pana do pracy.

— Ojrzal na niego zdumiony.

— To detektyw. Nazywa się Rydzka i służy w czwartym Od-

ziale. Prowadzi kampanię przeciwko klubom karcianym.

Bliss ostupiał.

— Przykro mi bardzo, ale nigdy bym czegoś podobnego nie przypuszczał.

— Ależ naturalnie. Nie tylko, że nie stało się nic złego, ale przeciwnie, wprowadziliśmy ptaszka w pole. Należało jednak zwrócić uwagę na jego ciężkie buty i przeraźliwy krawat. Koszula ostatecznie mogła by jeszcze ująć.

W tymże momencie otwarty się szeroko drzwi i weszła jakaś dama w futrze, poprzedzana przez dyrektora gry.

— Maisie Wilson! — zawołał Francourt. — Co za miła niespodzianka! Panna Fortescue podniosła lorgnon i przypatrywała się nowoprzybyłej z widoczną impertynencją. Maisie chwyciła Francourta za ramię.

— Jim — szepnęła — mam go!

— Hindusa?

— Tak. Siedzi na dole w samochodzie. Daj mi sto funtów, a przyprowadzę go tutaj.

Francourt wyjął z kieszeni plikę pomiatych banknotów i pięć doręczył ar-

szepnął coś do ucha dyrektorowi gry, po czym przeszedł do sąsiedniego pokoju, skąd niebawem powrócił w towarzystwie dwóch dam i trzech dżentelmenów, których przedstawił księciu.

Następnie otworzył drzwi na których widniał napis „Sekretariat” i rzekł uroczyście:

— Proszę tutaj. Spodziewam się, że będziemy mieli miłą partię.

Panna Fortescue towarzyszyła księciu. Francourt zwrócił się do Bliss:

— Niech pan poczeka na mnie.

Bliss przeszedł do sali brydżowej, gdzie grano jeszcze przy jednym stoliku, ale gracze robili wrażenie marionetek. Wyrzucali karty mechanicznie, nie zamieniając ze sobą jednego słowa. Tylko raz, gdy lokaj otworzył drzwi, jedna z pań odezwała się:

— Doprawdy już mnie męczy ta komanedia.

Francourt znów zjawił się i podszedł do Bliss.

— Ben, niech pan się zbliży do tego stołu na biegunach, tam obok drzwi odsunął krzesło i wskazał na małe wzniesienie na dywanie.

— Widzi pan to? Niech pan usiądzie na krześle i w danym razie naciśnięcie na to wzniesienie. Obawiam się dziś jeszcze najścia policji. Będzie pan, niby to czekać na swój samochód, po który pan dzwonił. Niech pan także podać sobie coś do picia i niech pan bacznie uważa. Jeśli przyjdzie ktoś obcy, a dyrektor Perkins zapyta go o nazwisko, niech pan naciśnięcie wzniesienie obcasem. Rozumie pan?

Bliss skinął głową. Zamówił whisky i syfon wody sodowej, paczkę papierosów, gazetę i wyczekiwał wypadków.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Papież wzywa świat do odmawiania modłów do Najśw. Marii Panny

Gitta del Vaticano, 30. 9(PAT). „Osservatore Romano“ ogłasza encyklikę papieską, poświęconą różańcowi Matki Boskiej. W encyklice tej **Papież wzywa świat katolicki, aby szczególnie w ciągu miesiąca października naklaniano wiernych do odmawiania różańca i wznoszenia modłów do Najświętszej Marii Panny.**

Encyklika głosi m. in., że obecne czasy obfitują w wielkie niebezpieczeństwa. Świat przechodzi przez kryzys moralny i duchowy. Pała ogniem rozlewa się po świecie i zagraża cywilizacji. Ale Bóg na pewno nie opuści swe-

go kościoła, jeżeli on ucieknie się do Najświętszej Marii Panny. Tak, jak sekta albigensów stała niegdyś przewyciężona dzięki wstawianictwu Marii, tak obecnie nazy mieć nadzieję, że zwyciężeni zostaną komuniści, którzy swym szaleństwem i podstępami przypominają albigensów

Następnie Papież podkreśla, że wyzdrowienie swe odwieczy za zarówno wstawianictwu s. Teresy od Dzieciątka Jezus, jak opiece Matki Boskiej.

W końcu encyklika zawiera następujące słowa: Ostało rzucona została

publicznie **cięzka zniewaga pod adresem Najświętszej Marii Panny.** Nie możemy nie skorzystać z tej okazji, aby nie złożyć wraz z **episkopatem i ludem tego kraju, który czci Marię, jako „Królowę Korony Polskiej“** wraz z hołdem naszej czci — zadośćuczynienia tej Najświętszej Królowej.

W związku z artykułem „Arbeitsmanna“, który ma na myśli encyklika papieska, Polska Agencja Telegraficzna zaznacza, że rząd niemiecki udzielił już satysfakcji rządowi i narodowi polskiemu **przez ukaranie autora wspomnianego artykułu.**

Pięprzem, solą przyprawiane.
Aktualia wierszowane

Świat w reformach.

To trzeba tak,
a tamto inaczej,
a to wyrzucić
należy raczej.
To znów — to prosta
kompromitacja,
tych praw nastąpi
nowelizacja.
To było białe,
a będzie czarne.
To będzie lepsze
bo było marnie.
To jest bez tonu,
to nie ma rasy,
a to niedobre
na nasze czasy.
To jest zbyt proste,
tamto zbyt szumne —
zabalsamować to
i włożyć w trumnę.
Pokręcić, przewrócić...
przedłużyć i skrócić...
poczernić, pobielić...
lub zarznąć, zastrzelić...

A gdy dodamy, że w tej polityce i babskie rolę też grają nożyce i wpływ swój mają na wszystko, co żyje, stwierdzimy: w „reformach“ świat tkwi po...
K. Lessa.

Anglia żyje tradycją.



W Anglii pielęgnuje się tradycję pochodząca nie raz aż z średniowiecza. Na przykład tak jak w średniowieczu prowadził tambur-major orkiestry szkolnej przy Christs Hospital swoją orkiestrę w tradycyjnych strojach przez ulice Londynu do brzmistrza, który ich podejmuje co roku śladaniem w dniu św. Mateusza.

Japończycy zaprzeczają.

Tokio, 30. 9. (PAT). Japońskie mtn. spraw zagr. ogłasza oświadczenie zaprzeczające bardzo stanowczo pogłoskom kursującym zagranicą rzemomnych gwałtach, popełnionych przez wojska japońskie na ludności cywilnej, o bombardowaniu szkół, szpitali itd. stwierdzając, że wiadomości te rozpozszechniane są celowo przez wrogą Japonii propagandę.

Japońskie koła wojskowe włączają, iż lotnictwo japońskie podczas lotów na Nankin, Kanton i in. miasta chińskie, otrzymało rozkaz bombardowania wyłącznie obiektów wojskowych. Piloci japońscy chcą uniknąć możliwości przy bombardowaniu pomyłek, **zniżają lot aparatów do 1.000 mtr.**

Jaskrawy przykład nieprawdziwych pogłosek stanowi wiadomość o zaopiepieniu przez japońską łódź podwodną rybackich łódek chińskich w dniu 26 bm. pod Cze-Lang-Kau. Ministerstwo narynarki wojennej Japonii stanowczo zaprzecza temu. **Parowiec niemiecki „Scharnhorst“, którego załoga był jakoby świadkiem tej masakry, nie znajdował się na miejscu wypadku, lecz przebywał w japońskim porcie Kobe.**

„Autonomia“ Chin Północnych.

Tokio, 30. 9. (PAT). Korespondent dziennika Niszi-Niszi w Paoting w depeszy do swego dziennika przewidyuje, iż po pomyślnym zakończeniu działań wojennych, będzie zorganizowany **autonomiczny rząd 5 prowincyj Chin Północnych.** Prowincje te będą zdecentralizowane.

Fortuna bczy się kołem loteryjnym. Czy zaopatryjesz się już w los do pierwszej klasy czterdziestej loterii klasowej?

Chińczycy próbowali wysadzić w powietrze japoński krążownik.

Szanghaj, 30. 9(PAT). Korespondent Reutera w następujący sposób przedstawia nieudaną próbę wysadzenia za pomocą miny krążownika japońskiego „Isumo“: Około 0 żołnierzy chińskich ubiegłej nocy, kzystając z ciemności, udało się w kierunku japońskiego krążownika „Isumo“ w lekkich łodziach, zabierając ze sobą minę, która miała być umieszczona przy kadłubie krążownika.

Chińczykom dało się szczęśliwie i niepostrzeżenie płynąć do stalowej sieci, otaczającej krążownik. Pierwsze promienie wschodzącego słońca, wykryły jednakże ich obecność w chwili, gdy nie ukończyli jeszcze przecinania stalowej sieci. **A pokładzie krążownika powstał alarm.**

Fakt ten spostrzeżono w Putung, skąd chińscy ochotnicy wyruszyli z miną. Towarzysze ich spostrzegli, że los ochotników jest przesądzony. **wysadzili minę, która była połączona z brzegiem za pomocą kable.** Wszyscy żołnierze chińscy, którzy wyruszyli z zamiarem wysadzenia krążownika, **zginęli.**

Siła wybuchu była tak wielka, że marynarze amerykańskiego krążownika „Augusta“, znajdującego się w odległości 500 mtr. od „Isumo“ **zostali wyrzuceni z łódek.** P wybuchu miny, artyleria chińska z lutung zaczęła gwałtownie ostrzeliwać japoński krążownik, zaspując go graniem szrapneli.

Komunitat dowództwa wojsk japońskich.

Tokio, 30. 9. (PAT). Front Szansi: (pogranicze Mongolii) połączone oddzia-

ły japońsko-mongolskie **zajął miasto Taolin,** ważny punkt strategiczny na wschód od Sejuanu.

Front środkowy (pekiński) naczelny wódz armii japońskiej w Chinach gen. Terauczi przybył wczoraj na inspekcję frontu do Paotingu, stolicy prowincji Hopei, zajętej w ub. tygodniu przez Japończyków. Krążą pogłoski, że główna kwatery wojsk japońskich frontu środkowego **przeniesiona będzie do Paotingu.** Na linii kolejowej Tientsin—Putung wojska japońskie posuwają się na południe, zajmując stację Petoucen (60 km na południe od Canczou). Po raz pierwszy na linii Pekin—Hankou pojawiły się samoloty chińskie.

Front szanghajski: **Gwałtowne walki,** które rozpoczęły się we wtorek, trwały przez całą noc i środę. Walki toczą się na północnym odcinku frontu. Artyleria japońska ostrzeliwuje Putung. Silne natarcie Japończyków, prowadzone jest w kierunku Linko, Lotien i Linhang. Wojska japońskie wdarły się 500 m w głąb stanowiska chińskich, zajmując w południe Kiangwan. Atak w kierunku Czapei doprowadził Japończyków **do linii kolejowej Szanghaj—Wusung.** W walkach pod Szanghajem bierze udział duża liczba samolotów. Komunikat japoński wspomina, że wśród 250 Chińczyków poległych we wczorajszej bitwie **znaleziono zwłoki trzech chińskich studentek.**

Front południowy: Lotnictwo japońskie bombardowało i zatopiło pod Maca kanonierkę chińską o pojemności 200 ton oraz uszkodziło poważnie pod Kantonem okręt wojenny „Czaoho“ o pojemności 2.000 ton.

Wielki proces przeciwko filarowi ZNP

b. kierownikowi szkoły w Grudziądzu Stanisławowi Wiecznińskiemu.

Grudziądz. W procesie karnym przeciwko nauczycielowi Wiecznińskiemu poza o-mówionym już przez nas świadkiem Alojzym Ożgą złożyli zeznanie nauczyciele Ryczakowicz, Malinowski, Welz, Strenski i Kalinowski.

Świadek Ryczakowicz stwierdził, że wśród nauczycielstwa jest dużo wersyj, wykazujących nieprzyjane ustosunkowanie się Wiecznińskiego do religii i duchowieństwa. Kiedyś w prywatnej rozmowie Wieczniński starał się udowodnić świadkowi, że **duchowieństwo trzeba pozbawić wszelkich wpływów, a nawet usunąć z ciał ustawodawczych.** Świadek wyraził się wtedy: „Co też kolega gadacie. Taka wojna z klerem doprowadziłaby w Polsce do tego samego, co dzieje się obecnie w Hiszpanii“. Wieczniński odpowiedział: „Dobrze, że w Hiszpanii palą kościoły i wreszcie zabrali się do księży“.

Następny świadek naucz. **Cezary Kalinowski** zeznał, że słyszał, jak w lecie 1934 r. na tarasie Banku Polskiego w Grudziądzu

osk. Wieczniński wypowiedział słowa: „**A ja wam powiadam, że prędzej w Polsce nie nastąpi zmiana na lepsze, póki nie zrobi się z biskupów żywych pochodni.**“ Świadek stwierdził, że częste wypowiedzi Wiecznińskiego w sprawach religii były niezwykle charakterystyczne i świadczą o nieprzyjajnym ustosunkowaniu się Wiecznińskiego do religii i duchowieństwa.

Przewodniczący: Dlaczego nie doniósł pan o wypowiedzeniu się Wiecznińskiego władzom szkolnym?

Św. Kalinowski: Wówczas nie było moż-na...

Konfrontacja świadków.

Dalszy świadek, nauczyciel Michał Stępień, zeznający na wniosek prokuratora bez przysięgi, był krytycznego dnia na tarasie Banku Polskiego, zaprzecza jednak kategorycznie, jakoby Wieczniński bluźnił

publicznie. Sąd zarządza konfrontację świadka Stępienia z świadkiem Ożgą.

Świadek Ożga z całym naciskiem i z całą stanowczością **podtrzymuje swoje poprzednie zeznanie.**

Prokurator (zwracając się do Stępienia): O ile mi wiadomo, pan mieszka w Orłowie. Sąd pana na rozprawie nie wzywał, więc polecił panu przyjechać do Grudziądza?

Św. Stępień (skonsternowany): Dostałem wezwanie od organizacji, żeby świadczyć w procesie kolegi Wiecznińskiego.

Z kolei sąd przesłuchał kierownika szkoły **Welza,** który stwierdził, że oskarżony zawsze odnosił się do kleru nieprzyjajnie

Lekcja historii.

Dłuższe zeznanie złożył świadek nauczyciel **Strenski,** który zreferował odczyt Wiecznińskiego o odsieczy wiedeńskiej. Cały referat miał na celu zdyskredytowanie Kościoła katolickiego w oczach społeczeństwa. Świadek z dużą znajomością tematu polemizuje z wywodami obrońcy p. adw. Pawłowskiego, udzielając mu — jak się ktoś dowcipnie wyraził na galerii — porządną lekcję historii.

Listę świadków oskarżenia zamknął nauczyciel **Paweł Malinowski,** do którego krytycznego przedpołudnia na tarasie Banku Polskiego kierownik szkoły Ożga wyraził swoje oburzenie na wypowiedziane przez Wiecznińskiego bluźnierstwo.

Z kolei przesunął się przed sądem długorowód świadków odwodowych na czele ze znanymi w Grudziądzu filarami Z. N. P. nauczycielami **Maciejewskim, Gawlikiem, Karolewskim i Narczewskim.** Zeznania tych świadków nie mogły podważyć zeznań za przysiężonych świadków oskarżenia.

Późnym wieczorem przewod sądowy został zamknięty i głos zabrał p. prokurator **wykazując na podstawie wyników przewodu sądowego winę oskarżonego Wiecznińskiego.** Oskarżyciel publiczny wykazał, że Wiecznińskiego zaprowadzili na lawę oskarżonych nie gołosłowne plotki, ale wyniki ustaleń śledztwa dyscyplinarnego, zamknięte konkretnym wnioskiem kuratorium do władz prokuratorów. Prokurator jako rzecznik państwa w procesie zażądał dla Wiecznińskiego surowej kary, **podtrzymując w całości akt oskarżenia.** Po przemówieniu obrońcy adw. Pawłowskiego, sąd wyznaczył publikację wyroku na środę godz. 11-tą przed południem.

Sąd uwolnił Wiecznińskiego od oskarżenia dla braku przedmiotowych znamion przestępstwa. Sąd oparł się na jednym orzeczeniu sądu najwyższego i uznał, że w bluźnierstwie Wiecznińskiego nie można dopatrzeć się cech publiczności. Rozmowę prowadził Wieczniński w gronie kolegów, a słowa o topieniu monstrancji w Wiśle i rozbiciu z biskupów żywych pochodni, aczkolwiek wypowiedziane w miejscu publicznym nie były słyszane przez większą nieokreśloną liczbę osób, gdyż nie słyszeli ich nawet opodal stojący nauczyciele. Jak się dowiadujemy, prokurator zapowiedział od wyroku apelację.

Ostrzeżenie.

Ostrzegam każdego przed rozpowszechnianiem fałszywych pogłosek, że żyje na stan. Jeżeli wyglądam wytwornie przy małych wydatkach, to jedynie dlatego, że używam stale wydajnej pasty Erdal. Każdy kto nosi obuwie o cudownym połysku, o osiągniętym dzięki pastce Erdal, wygląda wytwornie i oszczędza pieniądze, gdy Erdal konserwuje skórę i czyni obuwie trwałszym. Tajemnica: Użyj jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim suk-nem aż do lśniącego połysku. (1919)

Co INNI Piszą

Czy pułk. Koc ma czas?

Jeden z nielicznych, prawdziwych przywódców sp. Marszałka Józefa Piłsudskiego prof. Kazimierz Stawiński z Wilna ogłasza na łamach wileńskiego „Słowa” bardzo charakterystyczne uwagi o naszej obecnej sytuacji politycznej. Oby z serca i z rozumu płynące słowa prof. Stawińskiego były, gdzie należy, odpowiednio ocenione:

„Przed dwoma laty pułkownik Koc przyszedł do wniosku, że należy zjednoczyć politycznie Naród i przystąpił do organizowania OZN-u. Po długim oczekiwaniu zjawiała się wreszcie deklaracja, która spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem. Posypały się liczne zgłoszenia — tysiące, dziesiątki tysięcy. Od tego czasu znowu upłynęło wiele długich miesięcy oczekiwania i pułkownik Koc nie rozpoczął polityki czynnej, organizuje, czeka.

Ale życie polityczne, jak zresztą życie w ogóle, ani na chwilę nie zamiera i niesie na fali coraz to donioślejsze wypadki. Doboszyński ze swym wypadem myślenickim nie czekał, kardynał Sapieha również nie chciał dłużej czekać, w czasie trwania organizacji pułkownika Koca mieliśmy już dwa święta chłopskie — ostatnie z krwawym żniwem 40-tu osób, wreszcie zamachowiec złożył wizytę w willi pod Otwockiem — i ten także nie miał czasu.

Wymieniłem tu kilka najdrażliwszych faktów z ostatniego okresu, które wytworzyły w życiu politycznym Polski stan zrozumiałego podniecenia i wzmożonej działalności, jakiej dotąd jeszcze nigdy u nas nie było. W tej niezwyklej sytuacji, jedynie pułkownik Koc pozostaje bezczynnym. Czy naprawdę te liczne rzesze najwybitniejszych naszych polityków, którzy wraz z pułkownikiem Kocem mają organizować nasze życie polityczne, w czasach dzisiejszych, mają być bezczynne i czekać, czekać bez końca. Czy pułkownik Koc istotnie ma czas?”

Komunikat powstańców.

Salamanka, 29. 9. (PAT). Komunikat oficjalny głównej kwatery wojsk powstańczych donosi, że na odcinku wschodnim frontu asturyjskiego wojska powstańcze posuwają się stale naprzód i zajęły szereg miejscowości. Przeciwnik stracił przeszło 100 zabitych. Na froncie Leo strażę przednie posuwając się wzdłuż drogi do Tarna zajęły szereg miejscowości. Na froncie aragońskim odparto gwałtowny atak wojsk rządowych na odcinku Porna. Na odcinku Zuero oddziały powstańcze zajęły miejscowość Peumeccos Dortino. Na innych frontach nie zaszło nic godnego uwagi.

Salamanka, 30. 9. (PAT). Komunikat urzędowy głównej kwatery powstańczej stwierdza, że na froncie asturyjskim na odcinku wschodnim powstańcy posuwają się nadal naprzód. Oddziały powstańcze zdążają ku zachodowi przez dolinę Selle. Zajęta została miejscowość Yordon i liczne pozycje pod Pic del Arbol, Signella i San Martin de Grazona. Na lewym skrzydle powstańcy dotarli aż do Cabadonga. Na froncie Leon został już całkowicie obsadzony maszy górski Pena de Las Maderas, przy czym powstańcy zdobyli szereg bardzo umocnionych pozycji przeciwnika.

Major Troncoso przynął się

Brest, 30. 9. (PAT) Agencja Havasa donosi: Mjr. Troncoso, przebywający w więzieniu w Beuguen, wysłał wczoraj, napisany w języku hiszpańskim, list do sędziego śledczego. W liście tym stwierdza on, iż bierze pełną odpowiedzialność za aferę łodzi podwodnej „C 2” oraz dodaje, iż był on dwukrotnie w Brest, a w chwili zamachu na łódź, znajdował się obojętnie na jej pokładzie. Mjr. Troncoso wypierał się dotychczas swego udziału w tej aferze, ponieważ działał on bez porozumienia ze swymi zwierzchnikami i zamierzał poinformować ich o wszystkim dopiero w chwili, gdy przedsięwzięcie jego uwieńczone zostałoby powodzeniem.

Nieszczęśliwy wypadek czy samobójstwo?

Myślenice, 30. 9. (PAT). W środę z rzeki Raby pod Myślenicami wydobyto zwłoki śp. Franciszka Buczyńskiego, dyrektora miejscowej KKO. Władze bezpieczeństwa przeprowadzają dochodzenia w celu ustalenia przyczyny tragicznego wypadku.

Prace rady ministrów podjęte na nowo.

Warszawa, 30. 9. (Pat.) W dniu 29 bm. odbyło się posiedzenie rady ministrów. Na posiedzeniu tym rada ministrów zatwierdziła bilans i rachunek strat i zysków eksploatacyjnych z rachunkiem wydatków na poczet zysków eksploatacyjnego przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” za rok gospodarczy 1936, tj. za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1936 r.

Następnie rada ministrów zatwierdziła prowizoryczny plan finansowo-gospodarczy państwowego gospodarstwa leśnego „Lasy Państwowe” na nadcho-

dzący rok obrachunkowy, rozpoczynający się z dniem 1. 10. 1937 r. W roku bieżącym projekt planu użytkowania będącego podstawą planu finansowo-gospodarczego — ze względu na dokonywania niepotrzebnych obliczeń — zostanie wniesiony na najbliższą sesję zwyczajną izb ustawodawczych łącznie z projektem planu użytkowania na r. 1938-39.

Wreszcie zostało uchwalone rozporządzenie rady ministrów o rozszerzenie listy chorób zawodowych objętych ubezpieczeniem od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych.

Cóż to — czy nowe wyścigi?



Gdzież tam, — jegomość śpieszy z przedpłatą dla „Dziennika Bydgoskiego” na październik, gdyż jutro już pierwszy!



Bestialskie zbrodnie zbroczeńca.

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.) W Otwocku pod Warszawą grasuje od pewnego czasu jakiś nieuchwytny zbrodziec, który specjalnie prześladowa kobiety. Napadłszy w godzinach wieczornych na samotne kobiety, zadawał im uderzenia nożem w szyję i znikał.

Wczoraj wieczorem zbrodziec dopuścił się nowej bestialskiej zbrodni. Gdy 18-letnia Wacława Sobieniak z Otwocka wracała o godz. 8 do domu, podbiegł do niej przed bramą jakiś mężczyzna i oblaśny

ubranie denaturatem, błyskawicznie podpalił zapalniczką. W mgnieniu oka płomień ogarnął dziewczynę. Nierzytomna z bólu zwała się na ziemię. Wypadek ten zauważył jakiś przechodzień, który, zarzucając na pionącą dziewczynę jesionkę, ogień stłumił. Mimo to Sbieniakówna uległa ciężkim poparzeniom.

Wiadomość o nowej zbrodni wariata zmobilizowała policję w Otwocku. Przeprowadzono szereg poszukiwań i rewizji, lecz zbrodniarza dotychczas nie ujęto.



DWAJ KAPRALE.

Nie trzeba być historykiem, by dostrzec, ile podobieństwa istnieje między pewnym panem z zalotnym przedziałkiem i rasowym unęśnieniem a... Napoleonem. Proszę: Jeden kapral i drugi kapral... Nawet ten dzisiejszy kapral to większa persona, bo — honorowa. A Napoleon? Hm... zwykły „mały kapral”. To jedno. Drugie: Napoleon wziął się za bary z Moskwą. Dzisiejsze jego wydanie — ten sam żywi zamiar (kosztem żywienia swoich obywateli). Mały kapral skończył na Helenie, ten zaś uwielbia Helenę... Riefenstahl.

W POGONI ZA SZCZĘŚCIEM...

W Niemczech wydano rozporządzenie, na mocy którego wszystkie nocne koszule w przyszłości szycy będą o 10 centymetrów krótsze. Oszczędność ta przyniesie rocznie 5 milionów metrów płótna.

Podobno tak się to spodobało balwochwalczyzm naśladowcom, że postanowili po obcięciu uposażeń i emerytur zabrać się też do koszul. Inspekcja w terenie wydała jednak rezultaty wręcz odstrasające: dziesiątki tysięcy obywateli od czasów „radosnej twórczości” chodzą dosłownie bez koszuli.

ZAMIAST MYDŁA — DZIEGIEĆ.

Uczeni niemieccy wynaleźli nowe mydło — z węgla kamiennego. Zaoszczędzone tłuszcze zwierzęce i roślinne przeznaczone być mają na wyżywienie ludności. Z okazji zjazdu norymberskiego podniesiono wiernym wyznawcom Hitlera

porcję margaryny, wysyłanej za kartkami, do dwóch kilo miesięcznie!

Dziegieć, zamiast mydła, używany był w Rosji. Od tego giną pewne dokuczliwe stworzonka. O Moskalach mówiono, że „zalatują dziegciem...”. Tego nie chcielibyśmy twierdzić o kulturalnych sąsiadach z Zachodu.

BYĆ MOŻE!

„Gońcowi Nadwiślańskiemu” udało się dowcip:

W związku z połączeniem dwóch stronnictw w Polsce — Ch. D. i N. P. R. mówi się, że powstanie dość silne Centrum, które w języku politycznym nazyma się też „Złotym środkiem”. Krakowski „I. K. C.”, czując zbliżającą się koniunkturę, pisze o potrzebie takiego „Złotego środka” w Polsce.

Złośliwi twierdzą, że „I. K. C.” bardzo chętnie wzięłoby złoto, a środek by został.

PO KONGRESIE ABSTYMENTÓW.

Komunikat urzędowy z Warszawy: „Wobec tego, iż w wielu wypadkach sprzedawane są napoje na kieliszki, a wielkość kieliszków może być różna, będą wydane przepisy o naczyniach do sprządzania napojów wszelkiego rodzaju. Rozmiary szklanek i szklaneczek, jak również kieliszków, będą ustanowione przepisami”.

Jak to powiedział Nowakowski (ten z Krakowa)? — Alkohol, używany w miarę, nie szkodzi... nawet w największych ilościach.

Lewoniewski żyje.

Jasnowidz Ossowiecki określa jego położenie.

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.) Żyjąca w Polsce rodzina znanego lotnika sowieckiego Lewoniewskiego, który przed dwoma miesiącami zaginął w czasie przelotu z Ameryki ponad biegunem północnym do Rosji, zwróciła się do jasnowidza Ossowieckiego z prośbą o zainteresowanie się losem zaginionego lotnika.

Inżynier Ossowiecki odbył dwa seanse, na podstawie których twierdzi, że Lewoniewski żyje i znajduje się na polu lodowym, płynącym w kierunku zachodnim. Pole lodowe jest obecnie około 170 stopnia długości wschodniej oraz między 75 a 80 stopniem szerokości północnej.

Samolot Lewoniewskiego jest rozbity, a aparat radiowy uszkodzony. Lotnicy nocują w brezentowym namiocie. Dwóch z nich choruje poważnie, żywności rozbitek nie brak. Lewoniewski sam jest zdrow i usiłuje nawiązać kontakt ze światem.

Zdolności Ossowieckiego są istotnie fenomenalne. W roku ubiegłym jego widzenia ułatwiły ratunek polskich aeronautów. Być więc może, że i obecnie wskazówki jasnowidza umożliwią ratunek sowieckich lotników.

Groźny pożar w lwowskim kinie.

Na szczęście obyło się bez większych ofiar.

Lwów, 30. 9. (PAT) Wczoraj o godz. 22,30 w operatorni kina „Metro” przy ul. Lyczakowskiej wybuchł pożar skutkiem zapalenia się taśmy filmowej tuż przed okienkiem obiektywu. W operatorni obecny był kinooperator Józef Warm i jego pomocnik. Warm oderwał palącą się taśmę i rzucił ją na podłogę, nie zauważając, że tuż obok leży gotowy do nawinięcia drugi film. Nastąpiło zajęcie się filmu długości ok. 2000 m. Warm i jego pomocnik rzucili się do gaszenia pożaru, poparzeni jednak, uciekli z operatorni. Tymczasem na sali powstał wśród publiczności w liczbie 400 osób popłoch. Na szczęście znalazło się kilka energicznych osób, które skierowały uciekających na podwórce realności, gdzie mieści się kino. Przybyła na miejsce straż pożarna po jednogodzinnej akcji ugasiła pożar.

Z publiczności nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Kinooperator Warm został przewieziony do szpitala, odniósł bowiem ciężkie poparzenie obu rąk.

Naczelna rada kupiectwa polskiego z wizytą na Zamku.

Warszawa, 30. 9. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj delegację naczelnej rady zrzeszeń kupiectwa polskiego w osobach: p. Henryka Bruna — prezesa naczelnej rady, Stefana Barcikowskiego — wiceprezesa naczelnej rady, Eugeniusza Wencla — wiceprezesa stowarzyszenia kupców polskich, Józefa Grodzkiego — wiceprezesa stow. kupców polskich, oraz dyrektorów naczelnej rady — pośła Brunona Sikorskiego i Andrzeja Czarneckiego. Delegacja zaprosiła Pana Prezydenta R. P. na uroczystość otwarcia kongresu kupiectwa polskiego, który odbędzie się w Warszawie w listopadzie br.

Delegacja kaszubska u P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, 30. 9. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj kontradmirala Świrskiego z delegacją baonu morskowego w osobach: płk. dypl. Kopańskiego, por. Skublina i st. sierż. Małki. Delegacja zaprosiła Pana Prezydenta na uroczystość wręczenia sztandaru.

Następnie Pan Prezydent R. P. przyjął delegację Ziemi Kaszubskiej w osobach: przewodniczącą wydziału powiatowego w Wejherowie — starosty morskowego Potockiego, członka wydziału powiatowego — Grota i wójta gminy Wejherowo Łakomego. Delegacja zaprosiła Pana Prezydenta R. P. na uroczystość wręczenia sztandaru baonowi morskemu i ofiarowania 10 ciężkich karabinów maszynowych jako wyniku akcji na fundusz obrony narodowej.

700-lecie OO Franciszkanów w Polsce

W Krakowie rozpoczęły się już uroczystości z okazji 700-lecia przybycia do Polski Ojców Franciszkanów. Główne uroczystości odbędą się w dniu św. Franciszka Serafickiego dnia 4 października, z celebracjami pontyfikalnymi J. E. księcia Metropolity Adama Stefana Sapiehy i J. E. ks. biskupa Stanisława Fosponda oraz kazaniami ks. dziekana Wł. Misia i ks. prał. Piotra Niezgody. Obchód jubileuszowy zakończy uroczysta akademія w krągankach klasztoru oo. Franciszkanów. (KAP)

Zjazd powiat. instruktorów PTR.

W dniach 4, 5 i 6 października br. odbędzie w Toruniu zjazd sprawozdawczo-programowy instruktorów Towarzystw Rolniczych wszystkich powiatów Pomorza. W związku z tym w wymienionych 3 dniach urzędowanie instruktorów TRP na terenie poszczególnych powiatów będzie zawieszona.

Dla Naszych Pań

Nędza i upodlenie robotnic w państwie sowieckim.

Stosunków panujących obecnie w dzisiejszej Rosji nikt nie zna dokładnie. Jednak pewne niedomówienia, są więcej warte od tysiącznych spostrzeżeń żadnego wrażeń obcokrajowca.

Dotychczas bardzo dużo prac poświęconych było dzisiejszemu położeniu inteligencji w ZSRR. Agencja A. P. A. podaje natomiast ciekawe spostrzeżenia dotyczące życia robotnic, tj. klasy, która podobno po latach ucisku miała nareszcie doczekać się upragnionej wolności, równości i spokoju.

Oto szczegóły agencji A. P. A.: „Jak żyje kobieta-robotnica w Związku Sowieckim, co jej dało owo „kompletne zwolnienie i równouprawnienie” — oto problem, który specjalnie interesuje cały świat — że użyjemy terminologii sowieckiej — kapitalistycznej.

To też na temat ten napisano już setki tomów; a wśród autorów występowały zarówno zwolennicy ZSRR jak i jego przysięgli wrogowie.

W artykule naszym odrzucimy tego rodzaju źródła. Pierwsze bowiem mają cele propagandowe komunizmu, drugie — jako pochodzące od nieprzyjaciół sowieckiego państwa — też nie mogą być nie pobawione tendencji.

Oprzyjmy się wyłącznie na dokumentach sowieckich, lecz tych, które nie są przeznaczone na użytek propagandowy. Użytkujemy w ten sposób materiał prawdziwy choć raczej niewystarczający. W świetle tego rodzaju źródeł życie robotnicy w Sowietach przedstawia się w barwach niezbyt wesołych.

„Komsomolskaja Prawda” w n-rze 236 pisze: „domy są tutaj nędzne (dzielnica robotnicza Moskwy) chylące się do ziemi. Obok nich ciągną się chodniki ze zbutwiełego drzewa, tworząc labirynt krętych niezabrukowanych uliczek.

Tutaj właśnie mieszkają młode robotnice. Jadą do centrum Moskwy tylko raz w roku. Żyją pogrążone w przesadach i asymilują jedynie ujemne strony cywilizacji. Chodzą do wróżek i jasnowidzących. Między sobą opowiadają o duchach, snach i potworkach. Boją się miasta, bo wiele z nich nie wierzy we własne siły i możliwość nauki”.

W tej samej gazecie w n-rze 229 czytamy:

„Los młodych dziewcząt mieszkających w miasteczkach pod Moskwą nie jest do pozazdroszczenia. Trzeba wstawać o 4,45 rano, iść do odległej stacji, aby przyjechać do Moskwy o 7,30. Wraca się o 19,30, co wynosi wraz z przejazdami 15-godzinny dzień pracy”.

Albo: „Z miasteczka do stolicy jest 7 km Droga jest usiana wybojami, mosty w ruinie. Taka podróż trwa bez końca. Nie można się dziwić, że młodzież nie chce się kształcić i nie chodzi do kina. Wszystkie młode dziewczęta ledwo umieją czytać”.

„W zakładach przemysłowych „Krasny Bogatir” w Moskwie 1.600 dziewcząt nie umie czytać”.

„W Noinsku wszystkie dziewczęta bez wyjątku nie umieją czytać”.

Kobieta w Rosji Sowieckiej jest wolna i nikomu nie jest obowiązana do zdawania relacji o swoim życiu prywatnym.

Praktyczna szafa w ścianie.



Szafy w ścianach są zagranicą rzeczą powszechną. Niestety u nas tego rodzaju wygodny są rzadkością i rzadko która z pań domu może się takim praktycznym schowkiem pochwalić.

Nie tyle sama bielizniarka, która w małym mieszkaniu powinna bezwzględnie mieścić się w ścianie, ile sposób ułożenia w niej bielizny jest poważną troską w domu, zamieszkanym przez dużo osób. Na rycinie widzimy szafę ścienną, przeznaczoną wyłącznie na bieliznę pościelową i stołową. Ściany skrytki obite są tanim kretonem, półki z drzewa sosnowego.

A więc: „Wieczorem po pracy młodzież wybiera się na wspólny spacer. W czasie takich spacerów prowadzi się rozmowy cyniczne. Nieraz się zdarza, że dziewczęta dają zlecenia swym przyjaciółkom, aby zaprosiły w ich imieniu jakiegoś robotnika na noc. Jeżeli dziewczyna wraca samotnie ze spaceru, jest to dla niej wstydem. Znaczy, że nikt nie chciał reflektować na jej ofertę. Młodzi komuniści kpią z dziewcząt, które wybierają sobie zawsze tego samego chłopca: przywiązała się do niego i biega za nim — mówią — pisze ta sama „Komsomolskaja Prawda” w n-rze 157. Nuda zachęca dziewczęta do utrzymywania stosunków między sobą. Chłopcy robią to samo” — pisze korespondent kijowski w „Koms. Prawdzie”.

W fabryce, w sklepie, w kołchozie kobieta jest najzupełniej zależna od swego szefa, który decyduje o jej losach. Musi ulegać wszystkim jego zachciankom pod groźbą stracenia pracy, albo narażenia się na zsykany.

„Wszędzie — pisze „Koms. Prawda” — szefowie narzucają się młodym dziewczę-

Jak strzegą swoich interesów kobiety pracujące w Anglii?

Tylko tam, gdzie istnieją silne organizacje kobiet pracujących zawodowo mogą liczyć kobiety na polepszenie sytuacji materialnej. W n-rze na 25 września br. zamieszcza „Kurier Warszawski” ciekawe spostrzeżenia dot. położenia materialnego kobiet angielskich, które zrzeszone w silnych i poważnych organizacjach, w dużym stopniu przyczyniających się do polepszenia doli swoich członkiń.

Ze względu na to, że wiadomość „Kuriera” jest, jak na nasze stosunki zupełnie nie do pomysłenia, podajemy ją w całości:

„Istnieje w Anglii „Federacja zatrudnienia kobiet”, utworzona przez 211 organizacji i instytucji kobiecych, w tym 15 uniwersytetów i 35 szkół zawodowych. Centrala ta jest poradnią w zakresie zdobywania pracy, kierującą do godnych zaufania biur pośrednictwa, ale... — co jest najciekawsze — chodzi tu o posady jedynie wysokopłatne z pensją najniższą 300 ff. st. rocznie. W księgach Federacji było zapisanych

500 kobiet, uważających, że są zbyt niskopłatne w stosunku do swych uzdolnień i wykształcenia.

Trzeba zaznaczyć, że w wielkich przedsiębiorstwach kupieckich płace kobiet dochodzą do 1000 ff. st. rocznie, czyli na nasze pieniądze około 27.000 zł.

Biuro otrzymuje zgłoszenia o pracownice z całego świata; z Indii i wychowawczyni dla dzieci maharadzów z Labradoru, o gospodynie klubu itp.

Mając kilkaset „niezadowolonych” w różnych galeziach pracy, biuro może natychmiast kierować zgłoszenia. I często zdarza się, że na list biura zawiadamiającej, że dla pani X jest lepsza posada, niż obecnie przez nią zajmowana — pracodawcy podnoszą płacę pani X.

Biuro wpływa pośrednio na podnoszenie plac wykwalifikowanych pracowników. Federacja zatrudniania kobiet jest jednym z dowodów zmysłu organizacyjnego Angielek”.

Nowa placówka sióstr felicianek w Ameryce.

W Detroit odbyło się poświęcenie nowego klasztoru s. s. felicianek, które w Ameryce liczą 3000 członkiń, pracujących w sześciu prowincjach. Sprowadził Zgromadzenie do Ameryki w r. 1874 ks. Józef Dąbrowski, fundator Seminarium Polskiego w Orchard Lake i osadził w Wisconsin. W r. 1882 przeniesiono główną siedzibę Zgromadzenia do Detroit. W r. 1900 siostry miały już pod opieką 53 szkoły. Postąpiła potrzeba utworzenia szeregu nowych prowincji w Buffalo, Chicago, Lodi itd.

Obecnie siostry felicianki wychowują przeszło 100 tysięcy młodzieży w 213 szkołach powszechnych i 14 szkołach średnich. W samej prowincji Detroit liczą przeszło 20 tysięcy dziatek w 40 szkołach powszechnych i 6 średnich. Niezależnie od tego siostry wychowują około 2000 sierot.

Rozrastającej się liczebnie placówce sióstr w Detroit przestał już wystarczać stary klasztor przy kościele św. Wojciecha, mieszczący poza 600 siostrami jeszcze przeszło 200 dzieci. Zbudowano więc nowy klasztor. Poświęcenia dokonał J. E. ks. arcybiskup E. Mooney.

Pisma kobiece.

Nr 39 „Bluszczy” oprócz szeregu artykułów, powieści i opisów podróży, przynosi recenzje ze świata artystycznego i kulturalnego Warszawy. W dziale „Dom i gospodarstwo” mamy artykuł „Drożynna”, przepisy kulinarne przez Cocktail, modele sukien i okryć jesiennych oraz wzór roboty szydełkowej. Numer bogato ilustrowany.

Tak samo „Praktyczna Pani” przynosi szereg ciekawych i ważnych wiadomości z życia kobiecego.

NIE WIEDZIAŁ.

W jakim celu oskarżony skradł świadkowi zegarek?

— Panie sędzio, nie kradłem, chciałem tylko dowiedzieć się, ile godzin będę poza domem.

— Jeśli chodzi o czas, mogę oskarżonego poinformować: sześć miesięcy.

Sobowtór Abdul Hamida wraca do Turcji.

„Drugie ja” sultana. — Pozorny władca. Po 28 latach wygnania.

Za zezwoleniem dyktatora i pierwszego prezydenta republiki tureckiej Kemala Atatürka powraca do ojczyzny po 28 latach wygnania sędziwy człowiek, który w historii Turcji odegrał niezwykłą rolę.

Można powiedzieć bez przesady, że w okresie sultanatu przed człowiekiem, na którego padała na kolana cała Turcja.

Starzec ów, silnie już pochylony i starogię brodzie, to nie kto inny, jak sobowtór potężnego sultana Abdul Hamida, a historia jego życia i jego przygody mogłyby być materiałem do niezmiernie sensacyjnej powieści.

Sobowtór sultana był zwykłym, szeregowym urzędnikiem w kancelarii sultana. Zdarzyło się raz, że do biur kancelarii przybył sultan Abdul Hamid, który, jak wiadomo, ogarnięty był manią prześladowczą i nieustannie drżał o to, że przygotują się na niego spiski i zamachy. Już przed tym owemu skromnemu urzędnikowi zwróciła uwagę, że podobny jest do sultana Abdul Hamid zauważył to samo podobieństwo i zdecydował się szybko. Zamianował swego urzędnika oficjalnym sobowtorem i polecił mu, by zastępował potężnego władcę państwa na wszystkich uroczystościach audiencji i aktach uroczystych.

O tym, że sultan ma swego sobowtóra, którym się chętnie posługuje, wiedzieli naturalnie tylko znikomą ilość najbardziej zaufanych osób. Przez długie lata senny urzędnik był po prostu „drugim ja” sultana odbierając należne władcy wiernych służby ze strony poddanych, którzy nie wiedząc, że mają do czynienia z sobowtorem, dącali go czczią niewolniczą i w pokorze całowali jego szaty.

Abdul Hamid, który nie ufał nikomu, darzył swego sobowtóra nieograniczonym zaufaniem. Musiał on być na każde powołanie sultana, którego zastępował przez przeszło 20 lat, narażając często swe życie. Na Abdul Hamida dokonano w czasie jego panowania kilka zamachów, których sprawcami sławie uniknął. Nikt jednak nie wiedział wówczas, że spiskowcy celowali i wymierzali bomby nie w Abdul Hamida, lecz w jego sobowtóra, podczas bowiem, gdy senny Abdul Hamid odbywał rewale wojskowe i dokonywał aktów reprezentacyjnych, prawdziwy sultan przebywał bezpiecznie w swym słynnym Ildiz Kiosk.

Z czasem, gdy mania prześladowcza Abdul Hamida zaczęła przybierać coraz ostrzejsze formy i gdy sultan obawiał się już po prostu swego własnego cienia, polecał on często swemu sobowtorem przyradować nawet przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych, posłów i ambasadorów, którzy fałszywemu Abdul Hamidowi oddawali honory cesarskie i omawiali z nim nieraz bardzo ważne zagadnienia polityczne. Często też wysłał sultan swego sobowtóra na posiedzenia rady państwa.

Przez 20 lat sobowtór sultana był w swoim pałacu sultańskiego i przez 20 lat był władcą Turcji, nie będąc nim w rzeczywistości nigdy.

Pozorna władza sobowtóra zakończyła się dopiero 23 kwietnia 1909 roku.

W dniu tym Abdul Hamida zdeponowano, a wraz z nim stracił również godność sultańską jego sobowtór.

Po wielu przygodach sobowtór sultana znalazł się w stolicy Francji, gdzie przebywał przez 28 lat.

Mieszkał on tam w całkowitym odosobnieniu, przeżywając historię swej wieloletniej kariery. Przez długie lata nie brakło mu pieniędzy, sultan bowiem wynagradzał go sownie złotem i klejnotami, a sobowtór udawał się znaczną część swego majątku przewieźć z sobą do Francji.

Kemal Atatürk zainteresował się prośbą starca i nie tylko zezwolił mu na powrót do ojczyzny, ale wyznaczył nawet niewielką dożywotnią pensję, która pozwoli sobowtórowi Abdul Hamida dożyć swoich dni bez obaw o nędzę.

Centrala japońskiej służby prasowej.

W obecnie trwającym zatargu zbrojnym między Japonią i Chinami niezwykle rolę odgrywają wojenne środki pomocnicze. Wśród nich na jedno z pierwszych miejsc wysuwa się służba prasowa. Jest ona skoncentrowana dzięki pomocy japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych w potężnej agencji telegraficznej „Domei”. O rozmiarach jej organizacji pracy świadczy fakt, że wysłała ona na front 130 korespondentów wojennych. Aparat radiotelegraficzny wyraża się liczbą 18 nowoczesnie skonstruowanych „superów”. Odbiorniki te podają drogą radiotelegraficzną, szyfrową i otwartą, komunikaty dostarczane z placu boju. Każdy komunikat przechodzi przez staranną selekcję oficerów sztabowych i dziennikarzy, urzędujących w oddziałach prasowych w Tientsinie i Szanghaju. O znaczeniu agencji „Domei” świadczy fakt, że rozporządza ona własnymi liniami telefonicznymi długości 16.000 km.

Gwiazdy filmowe dyktują modę.



Amerykańskie aktorki filmowe są w całym Stanach wykładowcami mody. Po każdym filmie, w którym popularna artystka kreuje jakieś nowe toalety i nowy sposób czesania — setki kobiet w Ameryce i Europie noszą suknie o tym samym kroju. Obecnie Akademia Sztuk Pięknych w Los Angeles ogłosiła konkurs, podając jako model suknie Greta Garbo, noszone przez nią we filmie „Pani Walewska”. Warunkiem konkursu było zmodernizowanie toalet. Na podstawie ilustracji widzimy wyróżniony szkie zmodernizowanej sukni balowej.

Nowe postępy telewizji.

Ile kosztują aparaty telewizyjne w Niemczech i kto z nich korzysta?

Berlin, we wrześniu.

To co przed laty było wytworem niemożliwej fantazji ludzkiej, przybiera dziś kształty realne. Wiedza techniczna bowiem w ostatnich latach ogromne, zadziwiająco poczyniła postępy. Spośród tych przewidywanych cudów techniki ostatniej doby najbardziej ciekawą i interesującą szerokie góły społeczeństwa dziedziną jest — telewizja. Czy to nie nadzwyczajne: stając w jednym miejscu i czasie, możemy oglądać i słyszeć jednocześnie i w zaciśniętym mieszkaniu — wielkich wydarzeń kulturalnych i sportowych, a nawet i niezwykłych wydarzeń wojennych?

W tym daleko postąpiła właściwie już telewizja. Otóż, jak wiadomo, obok Anglii w tej dziedzinie Niemcy zajmują dziś w świecie prowadzące stanowisko. To co np. pokazano na ostatniej wielkiej wystawie radiowej w Berlinie pozwala wysnuć wniosek, że niebawem telewizja odegra taką samą poważną rolę kulturalną w świecie cywilizowanym jak radiofonia.

Na zlecenie niemieckiej „Reichspost”, światowa firma Telefunken wybudowała specjalną telewizyjną oraz aparaty odbiorcze, które jednak ze względu na wysoką cenę nie są jeszcze dostępne dla szerokiego mas. Telewizyjny aparat odbiorczy kosztuje w

chwili obecnej w Berlinie wysoką sumę około 1400 marek, tj. blisko trzy tysiące złotych. Nic zatem dziwnego, że w samym Berlinie korzysta z tych aparatów na razie nie więcej jak 1.200 osób. Jeszcze w roku ubiegłym obrazki wychodziły jak gdyby zamazane a przy dłuższym wpatrywaniu się nużyły oczy. Teraz sprawa przedstawia się znacznie lepiej. Dzięki bowiem ostatniej zmianie systemu telewizyjnego i podwyższeniu liczby linii obrazkowych z 180 na 441, a więc dzięki szybszej reprodukcji obrazów wychodzą one bardzo wyraźnie bez drgań, przy czym obraz w odbiorniku ma zasadnicze rozmiary 18x22 cm. Posługiwać się można normalną anteną radiową. Specjalna skala przy aparacie pozwala na modulację głosu i dźwięków, oraz na „wzręczenie” obrazków. Odbiornik przyłączony do sieci pracuje zarówno na 220 jak i 110 woltów.

Podczas gdy jeszcze na początku ub. roku telewizja ograniczyła się jedynie do przenoszenia — bez drutu — filmów, na których utrwalano różne wydarzenia, to wynaleziona przez inżynierów Telefunken (zw. Bildfänger-kamera pozwala na bezpośrednie transmitowanie obrazków na większą odległość bez poprzedniego utrwalenia wydarzeń na taśmie filmowej. Aparatura ta przedstawia się na zewnątrz jak gdyby

armata w połączeniu z teleskopem. Nic dziwnego, że berlińczycy przewalają aparaty „armaty telewizyjnej” (Fernsehkanone). Dzięki tej aparaturze, łatwo przenośnej, telewizja odbywa się więc bezpośrednio, co stanowi prawdziwą rewelację w tej dziedzinie.

Codziennie odbywają się audycje z stacji telewizyjnej Berlin-Witzleben, mającej zasięg przeszło 60 kilometrów. Jest to obecnie odległość maksymalna. W innych miastach poza Berlinem, m. in. na górze Harzu, również buduje się stacje telewizyjne. I aczkolwiek dziś jeszcze posiadanie aparatu telewizyjnego jest luksusem, jednakowoż inżynierowie pracują energicznie nad tym, ażeby genialny ten wynalazek czym prędzej udostępnić szerokim masom. W różnych punktach Berlina istnieją różne publiczne „Fernsehstuben”, w których codziennie bezpłatnie śledzić można ciekawy program stacji telewizyjnej. Niebawem i w Polsce doczekamy się, że telewizja znajdzie swe praktyczne zastosowanie. Prawdopodobnie w międzyczasie aparaty tak potanieją, że podobnie jak z radia, każdy będzie mógł korzystać z telewizji. Technika przecież siedmiomilowymi krokami posuwa się naprzód. Maluczką a spełnią się nasze najśmielsze marzenia...

„Elektro-Gaz” ma zorganizować gospodarke energetyczną.

Planowe wykonywanie inwestycji w centralnym okręgu przemysłowym wysuwa konieczność ustalenia planu organizacji gospodarki energetycznej w tym okręgu jako podstawy zasadniczej dalszego rozwoju przemysłowego. Sprawa ta jest przedmiotem specjalnych studiów i badań. Pragniemy zwrócić uwagę na interesujący projekt, opracowany przez sekretarza generalnego Polskiego Komitetu Energetycznego, inż. Kazimierza Siwickiego, który od wielu lat zajmuje się zagadnieniem elektryfikacji Polski i jako wieloletni dyrektor biura elektryfikacji w ministerstwie przemysłu i handlu, a poprzednio w ministerstwie robót publicznych, opanował wszechstronnie to zagadnienie.

Dyr. Siwicki, jak donosi „Gazeta Handlowa”, stwierdza, że zaopatrzenie okręgu przemysłowego w odpowiednią ilość energii elektrycznej i ciepłej może być dokonane korzystniej pod względem gospodarczym, jedynie w oparciu o węgiel kamienny, dowieziony drogami żelaznymi i wodnymi, a częściowo pod postacią energii elektrycznej, przesyłanej z elektrowni w zagłębiu węglowym. Z innych źródeł naturalnych energii można, jak dotychczas, poważnie liczyć tylko na siły wodne i gaz ziemny.

Zapasy gazu ziemnego, jeśli nawet kiedyś okazały się one bogate, są jednak wyczerpalne. To też korzystanie z nich w latach pokojowych dla wytwarzania energii do grzejnictwa należy ograniczyć do praktycznie koniecznego minimum. Natomiast wskazane jest wykorzystanie gazu ziemnego, jako cennego surowca chemicznego.

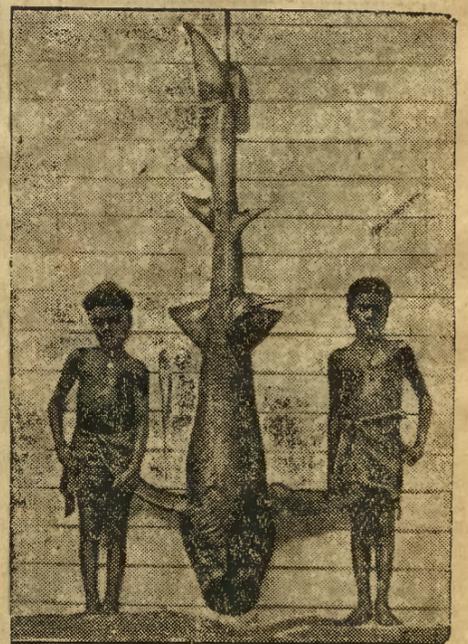
Dyr. Siwicki uważa, że ministerstwo przemysłu i handlu winno posiadać fachową komórkę energetyczną. Znaczenie państwowej organizacji energetycznej w okręgu centralnym wysuwa konieczność zorganizowania jednego centralnego kierownictwa budowy wszystkich urządzeń energetycznych, jak i ich eksploatacja w czasach pokoju i wojny. Byłoby to przedsiębiorstwo państwowe, oparte o prawo handlowe, przy czym autor proponuje dla tego przedsiębiorstwa nazwę „Elektro-Gaz”.

Przypomnijmy, że dotychczasowe poczynania skarbu państwa na terenie centralnego okręgu przemysłowego w dziedzinie stosunków energetycznych doprowadziły do utworzenia: Zjednoczenia Elektrowni Okręgu Radomsko-Kieleckiego (ZORG), do budowy elektrowni ciepłej w Mościskach, Zakładu Elektrycznego Okręgu Tarnowskiego (ZEOT), Elektrowni wodnej w Rożnowie, linii 150 kV Mościce — Starachowice, a w niedalekiej przyszłości Mościce — Rożnow, Starachowice — Warszawa i wreszcie do budowy gazociągów pod zarządem „Polminu”, a w niedalekiej przyszłości gazociąg do Okręgu Radomsko-Kieleckiego. Skarb państwa zaangażował się w wymienionych wyżej przedsiębiorstwach kwotą około 50 milionów złotych, a jeśli uwzględnimy najbliższą przyszłość 4-letnią, to udział ten wzrosnąć może do przeszło 100 miln. zł.

Na terenie okręgu przemysłowego powstawać będą jednak inne elektrownie wodne i ciepłe niezależnie od przedsiębiorstw przemysłowych, które będą należały nie tylko do skarbu, ale i dla kapitału prywatnego. „Elektro-Gaz” ureguluje w ten sposób wzajemny stosunek pracy zakładów rozdzielczych, przesyłowych i wytwórczych.

Projekt jest piękny, tylko pachnie straszliwie centralizmem i etatyzmem.

Rozbójnik morski.



Dwaj mieszkańcy południowych wysp Salomona stoją ze swoją zdobyczą: olbrzymim rekinem haja — pożeraczem ludzi.

Jego Wysokość Przygoda.

Pod tym tytułem zaczął się ukazywać w miejscowości Texas w Ameryce Północnej nowy sensacyjny dziennik. Zamiarem wydawców jest zgrupowanie na łamach piśmie najbardziej oryginalnych i frapujących przygód, jakie istotnie wydarzyły się w ostatnich półkuliach. Dziennik wykluczył ze swych łamów dział polityczny i gospodarczy. Wskazywać należy, że już po tygodniu od chwili ukazywania się, dziennik liczył 80 tysięcy czytelników, rekrutujących się z różnych warstw ludności.

Policja w urzędzie stanu cywilnego.

W miasteczku holenderskim Amsterdambro w tych dniach widownią niezwykłego wypadku przerwania obrzędu zaślubin w urzędzie stanu cywilnego. Oto w momencie kiedy młoda para narzeczonych stała przed urzędnikiem stanu cywilnego i przed zwanym związku małżeńskiego, do sali weszła grupa policjantów. Pomoczą przemocą wyprowadzili młodą parę z sali, który błyskawicznie podał posterenek władz bezpieczeństwa w obecności rodziców i krewnych. Była to tragicomiczna scena konfliktu. Okazało się bowiem, że młoda narzeczona liczy zaledwie 17 wiośen, podczas gdy narzeczony był już podtatusiałym mężczyzną powyżej 50 lat. Na związek ten nie mogli się zgodzić rodzice należący do szlacheckiej rodziny. W myśl prawa holenderskiego, które ma wiekową tradycję na wsi, różnica wieku między narzeczonymi nie może przekraczać lat 15. Prawo to nie chcieli zaakceptować młodzi narzeczeni i wbrew interwencji rodziców, pragnęli się połączyć węzłem małżeńskim.

Tancerze, jakich mało.



Węgierska para tancerzy Biaz-Paccheco w podróży artystycznej naokoło świata zatrzymała się w Berlinie i występuje w operetce „Niebieska maska” w teatrze „Metropol”.

Nowe kutry ze stoczni polskiej.



Dnia 25 bm. odbyło się w Gdyni przyjęcie przez morski Urząd Rybacki dwóch kutrów dozorczych „Orlik” i „Kania”, zbudowanych przez stocznię rybacką morską Instytutu Rybackiego w Gdyni. Kutry te, komfortowo urządzone, mają pomieszczenia dla kapitana, trzech osób załogi i dwóch pasażerów. Konstrukcja i kompletne wyposażenie nawigacyjne obliczone są na żeglugę pełnomorską i w obrębie morza Bałtyckiego i Kattogotu. Silnik Diesla o mocy 90 km pozwala na rozwinięcie szybkości ponad 8,5 mil morskich na godzinę. Pomocnicze ozagłowanie służy jako napęd rezerwowy na wypadek zepsucia się silnika.

Obydwa statki wykonane są całkowicie w kraju i z krajowych materiałów, z wyjątkiem silników.

Niebawem oddane zostaną do użytku, zbudowane przez stocznię rybacką i już spuszczone na wodę 4 kutry rybackie, przeznaczone do połowów morskich bałtyckich i dalszych — na Kattegacie i Skageraku. Statki te, wzorowane na kutrach duńskich, są największymi jednostkami rybackimi, dotychczas zbudowanymi w kraju.

W budowie znajduje się poza tym seria 10 sztuk kutrów, również duńskiego typu, lecz nieco mniejszych.

„Tajemnica tajemnic”. Perska księga formulek chemicznych.

Niedawno przyswojono Europie jedno z najciekawszych dzieł naukowych dawnej Persji, księgę tajemnic wielkiego uczonego perskiego i sławnego w ówczesnym średniowieczu lekarza Al-Razi. Księga ta pod tytułem „Tajemnica tajemnic” zawiera szereg formulek chemicznych, z których wynika, że uczeni perscy na długo przed europejskimi uczonymi wyzwolili się z urzędzeń alchemii i doszli do wyraźnych, jasnych sformułowań naukowych podstaw chemii współczesnej.

Al-Razi, urodzony w Persji, był jednym z najwybitniejszych lekarzy, filozofów i przyrodników. On pierwszy sformułował podstawy nauki o atomach. Dzieło Al-Raziego dzieli się na trzy części, na dział traktujący o materii, do której uczony perski zalicza siarkę, arsen, rtęć i salmiak, poza tym 7 metali, 13 kamieni i 11 soli. W drugiej części Al-Razi wymienia aparaty do doświadczeń chemicznych. W opisie różnych procesów chemicznych wydatnia się jeszcze wpływ alchemii, którą do Persji przynieśli w pierwszych latach wczesnego

średniowiecza uczeni bizantyjscy, którzy przed prześladowaniami religijnymi uszli do Persji i osiedlili się w północno-wschodnich miastach tego kraju. Al-Razi podaje sposoby uzyskania metali szlachetnych z nieszlachetnych przy użyciu rozmaitych eliksirów i innych substancji chemicznych. Dzieło Al-Raziego, mimo powtarzanych z alchemistami błędów, jest nie tylko jednym z najstarszych, ale — co najważniejsze — podstawowych dzieł z dziedziny chemii.

DOBRY ZNAK.

Powracającego z egzaminu synka ojciec zapytuje:

- No, i jakże ci poszło?
- Pan profesor był taki grzeczny.
- I nic więcej mi nie powiesz?
- Powiem. Pan profesor był jeszcze pobożny...
- Jaki pobożny?
- Przy każdej odpowiedzi, którą mu dawałem, pan profesor tylko składał ręce i mówił: „O, Boże, Boże!”

Dla Naszych Paní

Nędza i upodlenie robotnic w państwie sowieckim.

Stosunków panujących obecnie w dzisiejszej Rosji nikt nie zna dokładnie. Jednak pewne niedomówienia, są więcej warte od tysiącznych spostrzeżeń żadnego wrażeń obokrajowca.

Dotychczas bardzo dużo prac poświęconych było dzisiejszemu położeniu inteligencji w ZSRR. Agencja A. P. A. podaje natomiast ciekawe spostrzeżenia dotyczące życia robotnic, tj. klasy, która podobno po latach ucisku miała nareszcie doczekać się upragnionej wolności, równości i spokoju.

Oto szczegóły agencji A. P. A.: „Jak żyje kobieta-robotnica w Związku sowieckim, co jej dało owo „kompletne wyzwolenie i równouprawnienie” — oto problem, który specjalnie interesuje cały świat — że użyjemy terminologii sowieckiej — kapitalistyczny.

To też na temat ten napisano już setki tomów; a wśród autorów występowali zarówno zwolennicy ZSRR jak i jego przysięgli wrogowie.

W artykule naszym odrzucamy tego rodzaju źródła. Pierwsze bowiem mają cele propagandowe komunizmu, drugie — jako pochodzące od nieprzyjaciół sowieckiego państwa — też nie mogą być nie pozbawione tendencji.

Oprzyjmy się wyłącznie na dokumentach sowieckich, lecz tych, które nie są przeznaczone na użytek propagandowy. Uzyskamy w ten sposób materiał prawdziwy choć raczej niewystarczający. W świetle tego rodzaju źródeł życie robotnicy w Sowietach przedstawia się w barwach niezbyt wesołych.

„Komsomolskaja Prawda” w n-rze 236 pisze: „domy są tutaj nędzne (dzielnica robotnicza Moskwy) chylące się do ziemi. Obok nich ciągną się chodniki ze zbutwiełego drzewa, tworząc labirynt krętych niezabrukowanych uliczek.

Tutaj właśnie mieszkają młode robotnice. Jadą do centrum Moskwy tylko raz w roku. Żyją pogrążone w przesadach i asymilują jedynie ujemne strony cywilizacji. Chodzą do wrótek i jasnowidzących. Między sobą opowiadają o duchach, snach i potworkach. Boją się miasta, bo wiele z nich nie wierzy we własne siły i możliwość nauki”.

W tej samej gazecie w n-rze 229 czytamy:

„Los młodych dziewcząt mieszkających w miasteczkach pod Moskwą nie jest do pozazdroszczenia. Trzeba wstawać o 4.45 rano, iść do odległej stacji, aby przyjechać do Moskwy o 7.30. Wraca się o 19.30, co wynosi wraz z przejazdami 15-godzinny dzień pracy”.

Albo: „Z miasteczka do stolicy jest 7 km Droga jest usiana wybojami, mosty w ruinie. Taka podróż dłuży się bez końca. Nie można się dziwić, że młodzież nie chce się kształcić i nie chodzi do kina. Wszystkie młode dziewczęta ledwo umieją czytać”.

„W zakładach przemysłowych „Krasny Bogatir” w Moskwie 1.600 dziewcząt nie umie czytać”.

„W Nojnsku wszystkie dziewczęta bez wyjątku nie umieją czytać”.

Kobieta w Rosji sowieckiej jest wolna i nikomu nie jest obowiązkana do zdawania relacji o swoim życiu prywatnym.

Praktyczna szafa w ścianie.



Szafy w ścianach są zagranicą rzeczą powszechną. Niestety u nas tego rodzaju wygody są rzadkością i rzadko która z pań domu może się takim praktycznym schowkiem pochwalić.

Nie tyle sama bielizniarka, która w małym mieszkaniu powinna bezwzględnie mieścić się w ścianie, ile sposób ułożenia w niej bielizny jest poważną troską w domu, zamieszkanym przez dużo osób. Na rycinie widzimy szafę ścienną, przeznaczoną wyłącznie na bieliznę pościelową i stołową. Ściany skrytki obite są tanim kretonem, półki z drzewa sosnowego.

A więc: „Wieczorem po pracy młodzież wybiera się na wspólny spacer. W czasie takich spacerów prowadzi się rozmowy cyniczne. Nieraz się zdarza, że dziewczęta dają zlecenia swym przyjaciółkom, aby zaprosiły w ich imieniu jakiegoś robotnika na noc. Jeżeli dziewczyna wraca samotnie ze spaceru, jest to dla niej wstydem. Znaczący, że nikt nie chciał reflektować na jej ofertę. Młodzi komuniści kpią z dziewcząt, które wybierają sobie zawsze tego samego chłopca: przywiązała się do niego i biega za nim — mówią — pisze ta sama „Komsomolskaja Prawda” w n-rze 157. Nuda zachęca dziewczęta do utrzymywania stosunków między sobą. Chłopcy robią to samo” — pisze korespondent kijowski w „Koms. Prawdzie”.

W fabryce, w sklepie, w kołchozie kobieta jest najzupełniej zależna od swego szefa, który decyduje o jej losach. Musi ulegać wszystkim jego zachciankom pod groźbą stracenia pracy, albo narażenia się na szkarcie.

„Wszędzie — pisze „Koms. Prawda” — szefowie narzucają się młodym dziewczętom, zatrudnionym u nich i w razie oporu wymawiają im pracę”. Ale kobiety w ZSRR nie mogą szukać obrony u władzy wyższej, bo wszyscy komuniści popierają się wzajemnie.

Jak strzegą swoich interesów kobiety pracujące w Anglii?

Tylko tam, gdzie istnieją silne organizacje kobiet pracujących zawodowo mogą liczyć kobiety na polepszenie sytuacji materialnej. W n-rze na 25 września br. zamieszcza „Kurier Warszawski” ciekawe spostrzeżenia dot. położenia materialnego kobiet angielskich, które zrzeszone w silnych i poważnych organizacjach, w dużym stopniu przyczyniających się do polepszenia doli swoich członkiń.

Ze względu na to, że wiadomość „Kurier” jest, jak na nasze stosunki zupełnie nie do pomyślenia, podajemy ją w całości:

„Istnieje w Anglii „Federacja zatrudnienia kobiet”, utworzona przez 211 organizacji i instytucji kobiecych, w tym 15 uniwersytetów i 35 szkół zawodowych. Centrala ta jest poradnią w zakresie zdobywania pracy, kierującą do godnych zaufania biur pośrednictwa, ale... — co jest najciekawsze — chodzi tu o posady jedynie wysokopłatne z pensją najniższą 300 ff. st. rocznie. W księgach Federacji było zapisanych

500 kobiet, uważających, że są zbyt niskopłatne w stosunku do swych uzdolnień i wykształcenia.

Trzeba zaznaczyć, że w wielkich przedsiębiorstwach kupieckich płace kobiet dochodzą do 1000 ff. st. rocznie, czyli na nasze pieniądze około 27.000 zł.

Biuro otrzymuje zgłoszenia o pracownice z całego świata; z Indii o wychowawczynię dla dzieci maharadzów z Labradoru, o gospodynie klubu itp.

Mając kilkadziesiąt „niezadowolonych” w różnych gałęziach pracy, biuro może natychmiast kierować zgłoszenia. I często zdarza się, że na list biura zawiadamiający, że dla pani X jest lepsza posada, niż obecnie przez nią zajmowana — pracodawcy podnoszą płacę pani X.

Biuro więc wpływa pośrednio na podnoszenie płac wykwalifikowanych pracownic. Federacja zatrudnienia kobiet jest jednym z dowodów zmysłu organizacyjnego Angielek”.

Nowa placówka sióstr felicianek w Ameryce.

W Detroit odbyło się poświęcenie nowego klasztoru s. felicianek, które w Ameryce liczą 3000 członkiń, pracujących w sześciu prowincjach. Sprowadził Zgromadzenie do Ameryki w r. 1874 ks. Józef Dąbrowski, fundator Seminarium Polskiego w Orchard Lake i osadził w Wisconsin. W r. 1882 przeniesiono główną siedzibę Zgromadzenia do Detroit. W r. 1900 siostry miały już pod opieką 53 szkoły. Postała potrzeba utworzenia szeregu nowych prowincji w Buffalo, Chicago, Lodi itd.

Obecnie siostry felicianki wychowują przeszło 100 tysięcy młodzieży w 213 szkołach powszechnych i 14 szkołach średnich. W samej prowincji Detroit liczą przeszło 20 tysięcy dzieci w 40 szkołach powszechnych i 6 średnich. Niezależnie od tego siostry wychowują około 2000 sierot.

Rozrastającej się liczbie placówek sióstr w Detroit przestał już wystarczać stary klasztor przy kościele św. Wojciecha, mieszczący poza 600 siostrami jeszcze przeszło 200 dzieci. Zbudowano więc nowy klasztor. Poświęcenia dokonał J. E. ks. arcybiskup E. Mooney.

Pisma kobiece.

Nr 39 „Bluszczu” oprócz szeregu artykułów, powieści i opisów podróży, przynosi recenzje ze świata artystycznego i kulturalnego Warszawy. W dziale „Dom i gospodarstwo” mamy artykuł „Drożyzna”, przepisy kulinarne przez Cocktail, modele sukien i okryć jesiennych oraz wzór roboty szydełkowej. Numer bogato ilustrowany.

Tak samo „Praktyczna Pani” przynosi szereg ciekawych i ważnych wiadomości z życia kobiecego.

NIE WIEDZIAŁ.

W jakim celu oskarżony skradł świadkowi zegarek?

— Panie sędzio, nie kradłem, chciałem tylko dowiedzieć się, ile godzin będę poza domem.

— Jeśli chodzi o czas, mogę oskarżonego poinformować: sześć miesięcy.

Sobowtór Abdul Hamida wraca do Turcji.

„Drugie ja” sultana. — Pozorny władca. Po 28 latach wygnania.

Za zezwoleniem dyktatora i pierwszego prezydenta republiki tureckiej Kemala Atatürka powraca do ojczyzny po 28 latach wygnania sędziwy człowiek, który w historii Turcji odegrał niezwykle rolę.

Można powiedzieć bez przesady, że w okresie sultanatu przed człowiekiem spadła na kolana cała Turcja.

Starzec ów, silnie już pochylony, o długiej brodzie, to nie kto inny, jak sobowtór, potężnego sultana Abdul Hamida, a historia jego życia i jego przygody mogłyby być materiałem do niezmiernie sensacyjnej powieści.

Sobowtór sultana był zwykłym, skromnym urzędnikiem w kancelarii sultana. Zdarzyło się raz, że do biur kancelarii przybył sultan Abdul Hamid, który, jak wiadomo, ogarnięty był manią prześladowczą i nieustannie drżał o to, że przygotują się na niego spiski i zamachy. Już przedtem owemu skromnemu urzędnikowi zwracano uwagę, że podobny jest do sultana, Abdul Hamid zauważył to samo podobieństwo i zdecydował się szybko. Zamianował swego urzędnika oficjalnym sobowtórem i polecił mu, by zastępował potężnego władcę państwa na wszystkich uroczystościach, audiencjach i aktach uroczystych.

O tym, że sultan ma swego sobowtóra, którym się chętnie posługuje, wiedziało naturalnie tylko znikoma ilość najwzrostszych i najbardziej zaufanych osób. Przez długie lata s obowtór urzędniczy był po prostu „drugim ja” sultana, odbierając należne władcy wiernych hołdy ze strony poddanych, którzy nie wiedząc, że mają do czynienia z sobowtórem, uważali go wciąż niewolniczą i w pokorze obławiali jego szaty.

Abdul Hamid, który nie ufał nikomu, darzył swego sobowtóra nieograniczonym zaufaniem. Musiał on być na każde powołanie sultana, którego zastępował przez pełnych 20 lat, narażając często swe życie na Abdula Hamida dokonano w czasie jego panowania kilka zamachów, których sprawcą sławie uniknął. Nikt jednak nie wiedział wówczas, że spiskowcy celowali i wymierzali bomby nie w Abdul Hamida, lecz w jego sobowtóra, podczas bowiem, gdy s obowtór sultana odbywał rewolucyjne i składowe i dokonywał aktów reprezentacyjnych, prawdziwy sultan przebywał bezpiecznie w swym słynnym Ildiz Kiosku.

Z czasem, gdy mania prześladowcza Abdula Hamida zaczęła przybierać coraz ostrzejsze formy i gdy sultan obawiał się już po prostu swego własnego cienia — polecał on często swemu sobowtórowi, przysłać nawet przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych, posłów i ambasadorów, którzy fałszywemu Abdul Hamidowi oddawali honory cesarskie i omawiali z nim nieraz bardzo ważne zagadnienia polityczne. Często też wysłał sultan swego sobowtóra na posiedzenia rady państwa.

Przez 20 lat sobowtór sultana był w swoim pałacu sultańskim i przez 20 lat był władcą Turcji, nie będąc nim w rzeczywistości nigdy.

Pozorna władza sobowtóra zakończyła się dopiero 23 kwietnia 1909 roku.

W dniu tym Abdula Hamida zdeponowano, a wraz z nim stracił również godność sultańską jego sobowtór.

Po wielu przygodach sobowtór sultana znalazł się w stolicy Francji, gdzie przebywał przez 28 lat.

Mieszkał on tam w całkowitym odosobnieniu, przeżywając historię swej wielkiej kariery. Przez długie lata nie brakło mu pieniędzy, sultan bowiem wynagradzał go sowskie złotem i klejnotami, a sobowtór udało się znaczną część swego majątku przewieźć z sobą do Francji.

Kemal Atatürk zainteresował się przebiegiem starca i nie tylko zezwolił mu na powrót do ojczyzny, ale wyznaczył nawet niewielką dożywotnią pensję, która pozwoliła sobowtórowi Abdul Hamida dożyć swoich dni bez obaw o nędzę.

Centrala japońskiej służby prasowej.

W obecnie trwającym zatargu zbrojnym między Japonią i Chinami niezwykle rolę odgrywają wojenne środki pomocnicze. Wśród nich na jedno z pierwszych miejsc wysuwa się służba prasowa. Jest ona skoncentrowana dzięki pomocy japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych w pełnej agencji telegraficznej „Domei”. O zamiarach jej organizacji pracy świadczy fakt, że wysłała ona na front 130 korespondentów wojennych. Aparat radiolokalny wyraża się liczbą 18 nowoczesnych skomputrowanych „superów”. Odbiorniki te podają drogą radiotelegraficzną, szyfrową i bezprzewodną, komunikaty dostarczane z placówkami. Każdy komunikat przechodzi przez staranną selekcję oficerów sztabowych i dziennikarzy, urzędujących w oddziałach agencji w Tientsinie i Szanghaju. O znaczeniu agencji „Domei” świadczy fakt, że rozporządza ona własnymi liniami telefonowymi, długości 16.000 km.

Gwiazdy filmowe dyktują modę.



Amerykańskie aktorki filmowe są w całym Stanach wykładnikiem mody. Po każdym filmie, w którym popularna artystka kreuje jakieś nowe toalety i nowy sposób czesania — setki kobiet w Ameryce i Europie noszą suknie o tym samym kroju. Obecnie Akademia Sztuk Pięknych w Los Angeles ogłosiła konkurs, podając jako model suknie Greta Garbo, noszone przez nią we filmie „Pani Walewska”. Warunkiem konkursu było zmodernizowanie toalet. Na podanej ilustracji widzimy wyróżniony szkic zmodernizowanej sukni balowej.

Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROVINJCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Piasek, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19 tej.

Biblioteka Kolejow. Przyp. Wojsk. w ulicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19 tej.

Kasjerka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Dziur nocny pełni apteka „Pod Krzyżem”.

Repertuar kin:

Słońce: „Piłmienne serca”.

Wiosna: „Bolero”.

Wiosna: „Hotel Savoy 217”.

Wiosna: W piątek i niedzielę „Sztandar”.

Zawiadomienie.

Najbliższym zawiadamiamy, że z dniem 1 października br. przenosimy

lokal agentury

„Dziennika Bydgoskiego” w Inowrocławiu

z ulicy Toruńskiej 2

na ul. Królowej Jadwigi 16

Wydawnictwo: „Dziennik Bydgoski”

Z posiedzenia Rady Miejskiej. Po wyrażeniu powołania Rady Miejskiej odbyło się niespodziewanie zerwaniem posiedzenia przez Klub Chęć. Narodowy. Wówczas, gdy przysłała pod obrady kwestia utworzenia kurkowego Bractwa Strzelniczego w kwoty 323,25 zł za wykonaną w roku 1937 instalację elektryczną na strzelnicę przy ul. Piasek, pewien odłam radnych wystąpił przeciw wnioskowi. Ze strzelnicy korzysta większość miejscowych organizacji PW i W. Wniosek więc był uzasadniony. W wyniku głosowania opowiedziano się przeciw wnioskowi. Na znak protestu radni Klubu Narod. opuścili salę, dekompletując Radę, wobec czego posiedzenie zostało przerwane.

Rozprawa sądowa w sprawie głośnego kradzieży w Miechowiec odbyła się pod przewodnictwem wiceprez. s. o. Tepiziewicza, p. Kuleszy i s. g. Olka. Tło sprawy przedstawia się następująco: W nocy z 3 na 4 czerwca br. bandyci uzbójczy i zamaskowani włamali w mieszkaniu Fr. Bartzaka w Miechowiec okno i oddali strzał do strzelono gospodarza. Na odgłos strzałów przepędził z pomocą syn Bartzaka, broń. Na dzień przed atakami bandytów, w miechowiec alarmu Bartzaka, bandyci zbiegli, nie zabierając. W ucieczce oddali strzał do kilku strażaków w stronę okna. Napad dokonali: Bolesław Pacanowski, Feliks Twarożek, Leon i Bolesław Mochowiec. Zebrani oskarżonych były wykretnie, polegając na wzajemnym obciążeniu. Sąd skazał Feliksa Twarożka na 12 lat więzienia, Leona Mocha na 10 lat, Bolesława Pacanowskiego na 9 lat i Bolesława Mocha na 6 lat, pozbawiając pierwszych trzech praw obywat. na lat 10, ostatniego na lat pięć.

Wiadomości policyjne. Pomagierowi Michałowi zam. w Inowrocławiu (Piłsudskiego 27) skradziono 10 zł z jego mieszkania. Ludwikowi Studzie (Piotra Wawrzyńskiego 25) skradziono z mieszkania 2 słubne obrączki oraz monety złote, ogólnej wartości 100 zł. — Na szkodę Weroniki Piskulskiej (Toruńska 2) skradziono 25 zł gotówki. Józefowi Józefowi, zam. w Warszawie doniósł do t. komisariatu o przywłaszczeniu 2 kompotów nakryć stołowych wartości 160 zł. — Przez Pomagiera Michała (Piłsudskiego 27). — Na szkodę Zygmunta Jurygi (Inowrocław-Rabin) dokonano kradzieży rzeczy męskiej, wartości 90 zł. — Za opilstwo urządzanie awantur na ulicy doprowadzono do komisariatu Leona Majewskiego (ul. Wojciecha 19).

Na zakończenie „XIV Tygodnia LOPP” urząd miejski komitet obywatelski „XIV Tygodnia LOPP” w piątek, dnia 1 października 1937 r. o godz. 20 w sali Teatru Miejskiego uroczystą akademię. Przy wejściu pobrać się będzie dobrowolne datki. Niech całe obywatelstwo kujawskie weźmie udział w tak pięknej akademii, dając raz jeszcze dowód obywatelskiego zainteresowania się sprawą LOPP.

KRSZWICA. Na zawodach okręgowych w M. M. w Matwach w biegu na 3000 m zajął miejsce Zühlke Czesław z Kruszewicy, członek KSM M., zdobywając dla swego oddziału puchar przechodni, który dwukrotnie znalazło w swych rękach KSM w Pakości.

STRZELNO. Zona p. Woźniaka ze Stodolnowa niezwykle dziecko, ważące 7 kg długości 65 cm. o głowie obwodu 45 cm. Niezwykle noworodek cieszy się dobrym zdrowiem i niezwykłą sympatią mieszkańców wsi Stodolnowa.

Do mieszkania p. Jana Szafranieckiego przy ul. Szerokiej 7 w czasie nieobecności włamali się jacyś rabusie. Łupem złodziei padły: 2 kostiumy damskie, bielizna, biżuteria oraz inne drobne przedmioty i 80 zł gotówki.

MOGILNO. KSM Żeńskie uczestniczyło w zawodach wojewódzkich o mistrzostwo Stowarzyszeń (Centrali) w Siatkowie. Do rozgrywek stawała 16 drużyn, mistrzowie poszczególnych okręgów. Z trudnych rozgrywek, jakie stoczyła drużyna mogileńska z drużynami Sremu, Gniezna, Bydgoszczy i Poznania, wyszła zwycięsko, a tym samym uzyskała tytuł mistrzowski na rok 1937-38 i nagrodę wędrowną w postaci pięknej porcelany.

Na rozpoczęcie tygodnia LOPP urządzony został pochód propagandowy, który z orkiestrą na czele przeszedł głównymi ulicami miasta do kościoła poklasztornego na nabożeństwo. W południe krążył nad miastem samolot, który rozrzucał po mieście ulotki propagandowe. W mieście od rana urządzono kwestę.

GNIEZNO. (fb) Ostatnio odbył się w sali Prymasowskiej zjazd Kółek Włościanek pow. gnieźnieńskiego w obecności starosty pow. p. Kasprzaka, prezeski okręgowej p. Nigolewskiej, ks. prob. Chilomera, przedstawicieli Kółek Rolniczych, Koła Ziemiaków i innych zaproszonych gości oraz licznie zebranych delegatek. Otwarcia zjazdu dokonała prezeska powiatowa p. Halina Nieniewska z Cielimowa, oddając przewodnictwo obrad p. Nigolewskiej, po czym nastąpiło sprawozdanie zarządu. Sekretarka p. Maria Bülow wykazała, że powiat liczy 23 kółka o łącznej liczbie 566 członkiń. Skarbniczka p. Grudzińska zdała sprawozdanie kasowe. Po dyskusji nad sprawozdaniami zarządu wygłosiła p. dr. Wojciechowska-Kozłowska referat na temat „Jak kochać nasze dzieci”. Drugi referat na temat „Jaka winna być praca włościanki w kółku” wygłosiła p. Górska z Witkowa. Po udzieleniu

zarządowi pokwitowania uchwalono jednogłośnie rezolucję, żądającą wychowania w szkołach dzieci w duchu katolickim i narodowym, popierania tylko polskich przedsiębiorstw i zwalczania komunizmu i opilstwa. Na zakończenie zjazdu odbył się w sali hotelu Europejskiego podwieczorek taneczny połączony z wystawą kwiatów i wieńców dożynkowych oraz różnymi występami. Wieńce dożynkowe wręczono p. Nigolewskiej, p. Nieniewskiej, p. Pokrzywnickiej z Małachowa, p. Malakowej z Jarzębkowa, staroście pow. p. Kasprzakowi i wiceprezesowi W. T. K. R. p. Baranowskiemu z Owieczek.

WYRZYSK. Z przykrością dowiadujemy się, że z dniem 30 września br. opuszcza Urząd Skarbowy w Wyrzysku referendarz mgr Władysław Dubis, kierownik podatku dochodowego. Człowiek ten był uosobieniem taktownego, rozumnego, pełnowartościowego urzędnika, a nie bezdusznym, tęnym biurokrata, jakich niestety często się spotyka. Swoją 3½-letnią służbą i pracą na tutejszym terenie zaskarbił sobie mgr Dubis sympatię i poważanie miejscowego społeczeństwa, to też gdy odchodzi do jednego z gimnazjów jako profesor, dalszej jego owocnej pracy towarzyszą szczerze życzenia obywateli, bowiem pozostawia po sobie jak najlepsze wspomnienia.

ŻNIN. Egzamin czeladniczy zdał przed komisją egzaminacyjną cechu fryzjerskiego i perukarzy w Żninie Tadeusz Siuchniński, syn mistrza fryzjerskiego, Łucjan S.

Związek małżeński zawarli p. Alojzy Szambelan z Podobowic z p. Joanną Walczakówną z Żnina. „Szczęść Boże”.

Asystent pocztowy p. Zygmunt Bielak został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Urzędu Pocztowego w Gnieźnie.

W suszarni ziemniaków w Janowcu rozpoczęła się kampania. Na okres kilku tygodni znalazło zatrudnienie kilkunastu bezrobotnych.

W najbliższych dniach opuszcza Żnin lekarz powiatowy p. dr. Józef Duszyński, przenosząc się do Poznania.

Niezwykły pogrzeb w Przechowie.

Dnia 22 września odbył się pogrzeb s. p. Bernarda Szulca, podoficera-szofera straży granicznej, na stary cmentarz w Świeciu. Sp. Bernard Szulc pochodził z znanej rodziny, której synowie brali udział w pracach niepodległościowych na Pomorzu. Zmarły był również ochotnikiem wojsk polskich. Po zwolnieniu z wojska uzyskał posadę jako szofer-mechanik w Inspektoracie Straży Granicznej w Nakle. Po 4-letniej służbie zaniemógł na płuca, czego następstwem było kilkumiesięczne leczenie w sanatorium w Smukale. Po ciężkich cierpieniach, opatrzonej sakramentami św., zmarł w Przechowie u brata Leona w kwiecie wieku, licząc lat 28.

NOWE n/W. (t) Z okazji 60-lecia istnienia miejscowej ochotniczej straży pożarnej warto wspomnieć o najstarszych członkach tej straży, o tych, którzy przez dziesiątki lat spełniali wiernie swe obowiązki, za co już zostali mianowani członkami honorowymi. Oto ich nazwiska: pp. Szymon Kosiński (40 lat w straży), Maksymilian Wygocki (30 lat w straży), Eryk Wollenweber, Maksymilian Schudziński, Arlitt i Józef Zebrowski.

ŚWIECIE. (t) Śmiałego włamania do ewangelickiego biura parafialnego w Świeciu dokonano w nocy z poniedziałku na wtorek 28 bm. Złodzieje skradli maszynę do pisania jak również zabrali się do kasy żelaznej. Manipulowali już kluczami przy zamku, lecz widocznie w tej robocie im przeszkodziło, gdyż uciekli, nie zdoławszy otworzyć kasy.

Oddział Kat. Stow. Robotników odbył ub. niedzielę swe zebranie przy udziale prezesa okręgowego z Grudziądza, który w dłuższym referacie poruszył ciekawe szczegóły z dziedziny robotniczej. Kilka cennych słów dorzucił asystent oddziału ks. kapelan Michałowski.

We wsi Mniszek pozbawił się życia Gustaw Wolter, lat 56, właściciel 60-morgowego gospodarstwa. Poszedł on na strych, gdzie powiesił się na powrozie. Przyczyną samobójstwa był podobno rozstrój nerwowy, spotęgowany niepowodzeniami materialnymi.

BRODNICA. Z dniem 30 września br. związa się agencję pocztowo-telekomunikacyjną Szafarnia, pow. Brodnica. W miejsce zwiniętej agencji uruchamia się z dniem 1 października br. pośrednictwo pocztowo-telekom. Szafarnia. Dotychczasowy obszar pocztowy agencji pocztowo-telekom. Szafarnia zostaje przydzielony: a) miejscowości

Jakim zaufaniem wśród kolegów i przełożonych cieszył się sp. Bernard Szulc, tego dowodem były delegacje podoficerów straży granicznej z różnych placówek Pomorza (również z Gdańska), które przybyły oddać swoją ostatnią przysługę zmarłemu koledze, przywożąc 6 wielkich wieńców z szarfami. Kondukt żałobny prowadził miejscowy duszpasterz Wielka rzesza przyjaciół i znajomych odprowadziła zwłoki zmarłego do Świecia. Na granicy parafii oczekiwał radca duchowny ks. Konitzer ze Świecia wraz z miejscowym obywatelstwem. Koledzy zmarłego wzięli trumnę na swoje barki i zanieśli ją do mogiły. Nad świeżą mogiłą przemówił aspirant straży granicznej p. Henryk Mück z Nakla.

Szafarnia, Kąci i Tęgowiec leśn. do agencji p.-t. Pokrzydowo; b) miejscowości Tereaszewo, Mścim-nadlesn. i Mścim leśn. do agencji p.-t. Małe Bałowki; c) miejscowości Dębno i Robotno leśn. do agencji p.-t. Zbiczno. Stosownie do powyższego należy kierować korespondencje.

CHELMŻA. (e) W niedzielę, 26. bm. odbył się w Chełmży „Dzień konia”. Z okazji tej w godzinach popołudniowych na stadionie PW i WF odbyły się pokazy jazdy konnej z przeszkodami, jazdy wozami itp.

W ostatnią niedzielę odbył się w Chełmży propagandowy pochód LOPP z transparentami, który przeszedł ulicami miasta. Przez cały dzień odbywała się zbiórka uliczna na cele LOPP.

WĄBRZEŻNO. Kino Słońce wyświetla film pt. „Wyprawa na Mongo”.

W ramach „Tygodnia LOPP” odbył się w Wąbrzeźnie cały szereg imprez propagandowych. M. in. w niedzielę 26 bm. po uroczystej mszy św. w kościele parafialnym na intencję LOPP, ulicami miasta przeszedł oryginalny pochód w maskach gazowych, który otwierała orkiestra „Sokola”. Po skończonym pochodzie organizacje PW i stowarzyszenia ustawiły się w czworoboku na Rynku, gdzie do zebranych przemówił p. prof. Golik, który podniósł cel i dążenie LOPP. Po południu o godz. 16 odbył się na Rynku mały „Gordon Benett” o cenne nagrody.

Niedawno „Dziennik” donosił o śmiałej kradzieży, dokonanej na szkodę p. Szulczewskiego z Łopatek. Obecnie policji udało się szajkę złodziejską przytrzymać. Są nimi Wład. Malinowski oraz Zygmunt Więckowski, kilkakrotnie karani za takie „wyczyny”.

Grudziądz.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Grudziądzu (ul. Toruńska 22, tel. 1294) przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski” na październik oraz zamówienia na ogłoszenia i druki po cenach przystępnych. Biuro czynne od godz. 8—18 bez przerwy.

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Lwem”, ul. Pańska, tel. 2040.

Repertuar kin:

Apollo: „Sztandar”.

Gryf: „Naręczona z przypadku” — film wiedeński.

Orzeł: „Dzisiejsze czasy”.

Minister opieki społecznej przyjeżdża do Grudziądza. W pierwszej połowie października przybędzie do Grudziądza minister pracy i opieki społecznej p. Kościłkowski, celem zapoznania się ze sprawą bezrobocia w naszym mieście.

Piętnastolecie parafii Najśw. Serca P. Jezusa. Dnia 1 października br. upływa 15 lat, kiedy w prowizorocznej kaplicy pod chórem obecnego kościoła w Grudziądzu - Tarpnie odprawiona została pierwsza msza św. i rozpoczęło się urzędowanie duszpasterskie w Grudziądzu — M. Tarpno. Dla uczczenia tej rocznicy odbędzie się za pozwoleniem władzy biskupiej od 30. 9. do 3. 10. br. w parafii Najśw. Serca Pana Jezusa trzydniowe nabożeństwo eucharystyczne. Podczas nabożeństw kazanie wygłaszać będą oo. Słowa Bożego z Górnej Grupy.

XIV Tydzień LOPP w Grudziądzu. W sobotę, 25 bm. rozpoczął się w naszym mieście XIV Tydzień LOPP. Syreny fabryczne oznajmiły społeczeństwu rozpoczęcie o godz. 15 ćwiczeń z obrony przeciwlotniczo-gazowej na terenie rynku głównego, placu Prez. Mościckiego i rynku przy ul. Wybickiego. Po ćwiczeniach około godz. 17 przeszedł ulicami miasta wspaniały pochód propagandowy drużyn ratowniczych, organizacji i szkolnych kół LOPP, zaopatrzonych w sprzęt obrony indywidualnej, miniaturowe samolotki, charygiewki i transparenty. W niedzielę 26 bm. odprawione zostało z okazji rozpoczęcia tygodnia uroczyste nabożeństwo w kościele farnym, po czym odbył się akt poświęcenia przez ks. dr. Pastwę kilku nowych szybowców. Wielki festyn oraz zabawa taneczna w Tivoli cieszyły się dużym powodzeniem. Przez całą niedzielę odbywały się nad miastem propagandowe loty pasażerskie, cieszące się zrozumiąłą frekwencją starszych i młodzieży. Dalszy program tygodnia przewiduje w czwartek, 30 bm. konkurs modeli latających i skoki z wieży spadochronowej, wieczorem zebranie towarzyskie w Królewskim Dworze, 1 i 2 października akademie w teatrze dla szkół średnich i powszechnych, a na zakończenie w niedzielę, 3 października zawody marszowe w maskach przeciwgazowych.

Roczne walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża oddział Grudziądz miasto odbędzie się 12 października br. o godz. 20 w sali posiedzeń rady miejskiej.

Zuchwała kradzież gotówki. Zamieszkała w Boguszewie pod Grudziądzem żona sadowego Bobra, otrzymawszy 450 zł zaliczki za sprzedaną parcelę w Jabłonowie, przechowała sumę tę w jakimś prowizorycznym szafasie. Już następnego dnia, potrzebując pieniądze na zakupy, stwierdziła z przerażeniem, że cała gotówka zginęła. Kto pieniądze skradł, narazie nie wiadomo.

Obrady rzemiosła pomorskiego.

Grudziądz. (Tel. wł.) Jak już donosiliśmy, odbył się w niedzielę w Grudziądzu walny zjazd delegatów związku towarzystw rzemieślników samodzielnich z całego Pomorza, w którym wzięli udział bardzo liczni delegaci rzemiosła, delegat wojewody pomorskiego nac. Barciszewski, prezes izby rzemieślniczej w Toruniu Jakubowski, dyrektor Izby Biszoff, delegat głównego zarządu Zw. Tow. Rzemieślników Bernatowicz, prezes Godek z Bydgoszczy i przedstawiciele władz. W części przedpołudniowej zebrani wysłuchali ciekawych referatów: „O rzemiosło jako fundament państwa” — poseł Marchlewski, „Zadanie rzemiosła pomorskiego w najbliższej przyszłości” — referent izby rzemieślniczej w Toruniu p. Cieszyński, „Problem młodzieżowy rzemiosła” — p. Grobelny. Nad referatami wywiązała się ożywiona dyskusja, po czym uchwalono szereg rezolucji. Po południu omówiono sprawę wewnątrz-organizacyjną i dokonano wyboru nowego zarządu. Wybrani zostali pp.: Mollin (Grudziądz) prezes, Wieniec (Toruń) wiceprezes, Nogowski, Poznański, Zieliński, Talkowski, Grobelny (wszyscy Grudziądz), Siuda (Toruń), Ostojski (Gdynia), Ligienzyński (Brodnica) i Augustyński (Tuchola) członkami zarządu, Józefowicz i Balicki (Grudziądz) komisja rewizyjna.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 30 września 1937 roku.

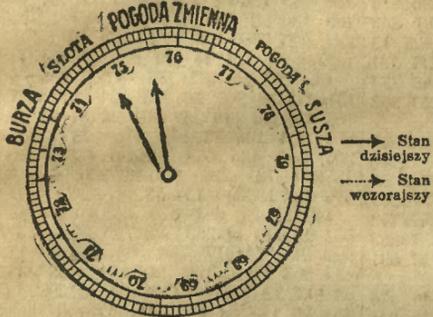
KALENDARZYK

Dziś: Hieronima w. D. K.
Jutro: Jana z Dukli, Remigiusza.
Wschód słońca o godzinie 5.58.
Zachód słońca o godzinie 17.41.

Stan pogody.

Przelotne deszcze i chłodniej.

Wschodnie dzielnice Polski miały jeszcze pogodę słoneczną i ciepłą, lecz już o zachmurzeniu wzrastającym. Na pozostałym obszarze Polski wskutek napływu wilgotnych i chłodnych mas powietrza polarnomorskiego było przeważnie pochmurno i miejscami padał deszcz przy jednoczesnym spadku temperatury. O godz. 14-ej termometr wskazywał: 3 st. na Kasprzym Wierchu, 5 na Hali Gąsienicowej, 12 w Kielcach, 13 w Poznaniu, 14 w Warszawie, 15 w Bydgoszczy, 16 w Gdyni, 17 w Siankach, 18 w Wilnie, 19 w Brześciu n/B., 20 w Pińsku i 21 w Kołomyi. Dziś rano w Bydgoszczy pochmurno i drobny deszcz. Przewidywany przebieg pogody: w dzielnicach wschodnich i południowych przeważnie pochmurno i miejscami przelotny deszcz. W pozostałych zachmurzenie zmienne, malejąca od północy kraju, jednak z możliwością miejscowych deszczów o charakterze przelotnym. Chłodniej.



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY NOCNE APTEK od 27. 9. — 3. 10.

- 1) Apteka Centralna, Gdańska 27, telefon 3994.
- 2) Apteka pod Lwem, Grunwaldzka 37, telefon 3191.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie otwarte codziennie od godz. 9 do 16. W niedzielę i święta od 11 do 14.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w czwartek „MALŻENSTWO”, świetna komedia Vaszary'ego z dyr. Stomą i p. Dorée w rolach naczelnych.

W piątek „JAN”, komedia Bus-Fekete'go.

Uroczyste przedstawienie w setną rocznicę urodzin M. Bałuckiego.

Teatr nasz, by uczcić stuletnią rocznicę urodzin Michała Bałuckiego, występuje z uroczystą premierą tego pisarza pt. „KREWNIKI”. Rzecz ta w ujęciu reżyserskim dyr. Stomy, podkreśla groteskowość licznych typów i figur biorących udział, oraz oddaje wiernie epokę w której rzecz się dzieje. Do olbrzymiej obsady powołano cały zespół artystyczny. W popisowej roli Katarzyny ujrzymy p. Natalię Morozowiczową, w pozostałych wystąpią pp.: Arczyńska, Brochocka, Czechowska, Podgórska, Butrym, Drewicz, Gajdecki, Kierczyński, Leśniowski i Rewkowski. Komedia Bałuckiego będzie wystawiona z wielkim pietyzmem i dostosowaniem oryginalnych kostiumów i dekoracji. Przez cały bieżący tydzień odbywają się codzienne pełne próby, które zdają się zapowiadać dobrze zgrane i na szczerze wesołą nutę nastrojowe widowisko. Premiera w sobotę, dnia 2 października o godz. 20. Przedstawienie poprzedzi przemówienie prof. dra J. Piechockiego.

Nieodwołalnie ostatnia popołudniówka „MALŻENSTWA”. W nadchodzącą niedzielę, dnia 3 października o godz. 16-tej odbędzie się nieodwołalnie ostatnie przedstawienie pełnej komicznych sytuacji komedii Vaszary'ego „MALŻENSTWO”, na której licznie zebrana publiczność bawi się doskonale, nagradzając rzeszistymi oklaskami koncertowo zgrany zespół z dyr. Stomą na czele. Bilety po cenach zniżonych sprzedaje kasa teatru.

Wkrótce odbędą się w Teatrze Miejskim dwa gościnne występy **J. Romanówny** i **M. Maszyńskiego** w świetnej sztuce A. Cwojdzkiego „FREUDA TEORIA SNÓW”.

— **Nowy kontroler w bydgoskim biurze kontroli dochodów.** Ministerstwo Komunikacji przeniosło kontrolera Mariana Moldehauera ze Lwowa do biura kontroli dochodów dyrekcji kolei państwowych Toruń — na równorzędne stanowisko.

Zgodna praca dała wspaniałe wyniki.

Echa uroczystości wojskowych w Bydgoszczy.

Od Pana Prezydenta Miasta otrzymaliśmy następujące pismo.

Władze wojskowe pręstały na moje ręce pismo następującej treści:

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr VIII Toruń

Nr. 175/Org.

Toruń, dnia 27 września 1937 r.

Do

Pana Prezydenta Miasta Bydgoszczy Barciszewskiego Leona

w Bydgoszczy.

Dzień 15 września br. był wspaniałą manifestacją, z jednej strony — potęgą wojska odrodzonej Polski, z drugiej strony — manifestacją uczuć, jakimi darzy swe wojsko społeczeństwo Pomorza w ogólności, a społeczeństwo Bydgoszkie w szczególności.

Manifestacja ta odbyła się we wspaniałych ramach dekoracji, porządku i wzorowej organizacji w wyniku wyteżonej i celowej pracy czynników samorządowych miasta Bydgoszczy.

Dla wszystkich, a dla mnie w szczególności, jasnym jest, Panie Prezydencie, że tu dominującą rolę odgrywała wola, dobre chęci i zdolności organizacyjne Pana, Panie Prezydencie.

Uważam zatem za swój obowiązek — jako dowódca Okręgu Korpusu Nr VIII — podziękować Panu, Panie Prezydencie, za niebywale duży nakład myśli, pracy i środków materialnych, za ten wielki wkład do zakończenia naszej pracy żołnierskiej.

Jednocześnie proszę o przekazanie mego podziękowania p. porucznikowi rezerwy Matuszkiewiczowi Marcinowi za trudną, dużą, energiczną i nader wydatną pracę, wykonaną nad organizacją uroczystości oraz wszystkim tym, których nie znam osobiście, a którzy z ramienia Pana Prezydenta pracowali tak wydatnie ku uświetnieniu dnia 15 września 1937 r.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr VIII
(—) Wiktor Thommée, gen. bryg.

Korzystając z tej okazji śię gorące i serdeczne podziękowanie przede wszystkim całemu Obywatelstwu naszego miasta za ten wielki samorządny i szczerzy entuzjazm z jakim wszyscy bez wyjątku przystąpili do szczytnego dla Bydgoszczy zadania serdecznego powitania naszej Armii.

Dziękuję wszystkim organizacjom społecznym, które dla uświetnienia powitania Armii naszej dały z siebie wszystko co miały najlepszego.

Dziękuję wreszcie wszystkim współpracownikom moim za to, że nie oszczędzili żadnego trudu ani żadnej ofiary, aby uroczystości bydgoskie wypadły dobrze.

Jestem świadom tego, że przy ogromie zadania z jednej a ułomności ludzkiej z drugiej strony, nie mogło się obejść bez pewnych niedociągnięć organizacyjnych i bez pewnych przeoczeń, które słusznie dotknąć mogły niektóre organizacje czy osoby, które nie wezwane do pracy czy też reprezentacji nie mogły w całej rozciągłości spełnić swego zadania tak, jak tego gorąco pragnęły.

Zapewniam wszystkich, że wszyscy organizatorzy mieli najlepszą wolę i chęć służenia i tylko służenia wielkiej, dobrej sprawie a jeżeli mimo tej wielkiej chęci ktokolwiek został pominięty czy dotknięty — niech zechce przyjąć najłaskawiej zapewnienie, że takiego zamiaru nikt z organizatorów nigdy nie miał.

Niech mi wolno będzie wreszcie zaznaczyć, że jeżeli uroczystości bydgoskie — zdaniem władz wojskowych — wypadły dobrze, to tylko dzięki temu, że z prawdziwą zgodą i wyrozumiałością zabrały się do pracy wszystkie czynniki urzędowe wchodzące tu w rachubę, a więc państwowe i policyjne, władze wojskowe i władze samorządowe. Nikt nikomu nie przeszkadzał i nie zadrześcił pracy a wszyscy prześcigali się w pomysłach aby zrobić jak najlepiej. Wspólny zatem wysiłek dał wspólne i godne za biegów wyniki.

Bydgoszcz, dnia 30 września 1937 r.

PREZYDENT MIASTA:

(—) L. Barciszewski.

Zamierzała przekupić

urzędnicę bydgoskiej policji śledczej.

Kara 7 miesięcy bezwzględnej więzienia.

Na śliską drogę przestępstwa wkroczyła 31-letnia Weronika Wiertelakówna, która po ukończeniu seminarium nauczycielskiego przez dłuższy czas była nauczycielką, lecz później z powodu różnych ciemnych sprawek, została zwolniona. Wiertelakówna ma już za sobą bogaty rejestr karny. Została bowiem dotąd już ośm razy karana. Niedawno wypłynęła nowa sprawa. Ukrywająca się kobietę poszukiwała policja.

Po przyjeździe Wiertelakówny pociągami z Warszawy do Bydgoszczy, na tutejszym dworcu przytrzymał ją urzędnik policji śledczej p. Władysław Konon. Zaskoczona takim niemiłym przywitaniem na dworcu, Wiertelakówna zaoferowała urzędnikowi

ślędcemu łapówkę w wysokości 1.100 złotych. Sumienny urzędnik jednak z miejsca odrzucił ofertę i zrobił doniesienie do władz prokuratorskich.

Za powyższe przestępstwo Wiertelakówna, przebywająca w bydgoskim więzieniu, odpowiadała przed sądem okręgowym. Na rozprawie oskarżona tłumaczyła się wykrętnie, że nie zamierzała przekupić urzędnika, lecz oświadczyła mu, że chętnie ofiarowała by sumę 1.100 zł, bo zależało jej na tym, ażeby móc wyjechać na pewien termin do Warszawy. Sąd skazał Wiertelakównę po przesłuchaniu urzędnika policyjnego na karę siedmiu miesięcy bezwzględnej więzienia.

Emerycy zjednoczyli się.

Dnia 25 i 26 września br. odbył się w Warszawie wielki zjazd emerytów z całego kraju. Obrady toczyły się w tonie poważnym, ale i stanowczym, przy czym uchwalono rezolucję, domagającą się cofnięcia dekretów emerytalnych z listopada 1935 bez żadnej rekompensaty. Zjazd domaga się dalej od posłów wniesienia interpelacji w sprawie dekretów na najbliższej sesji Sejmu.

Na zjeździe dokonano też zjednoczenia wszystkich związków emerytalnych w kraju, tak, że stworzył się jeden silny blok i nowy zarząd główny Polskich Zrzeszeń Emerytalnych z siedzibą w Warszawie.

Do nowego zarządu głównego Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych wybrano: jako prezesa p. Iglickiego z Warszawy, I-go wiceprezesa p. Gizellę z Poznania, II-go wiceprezesa p. Kabata z Krakowa, III-go wi-

ceprezesa dra Hutha ze Lwowa, IV-go wiceprezesa plk. Jodko z Warszawy, sekretarza dra Konceskiego z Warszawy, skarbnika p. Mierzejewskiego z Warszawy. Ławnikami są pp.: Kopff i dr Wielgus z Krakowa, Matuszkiewicz z Poznania, Gępfert z Katowic, Szkocki z Bydgoszczy, Zawojski ze Lwowa, Kacanik z Przemysła, Dziekan z Warszawy.

Pod koniec zebrania wezwano wszystkich emerytów do wyteżonej solidarnej pracy pod jednym sztandarem Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych w Warszawie.

(Dnia 5 października br. o godz. 16-tej odbędzie się zebranie emerytów w Bydgoszczy, na którym członek głównego zarządu p. Szkocki złoży obszernie sprawozdanie o obecnej sytuacji w sprawie emerytalnej i uposażeniowej).

Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 11-go września 1937 r.

Odjazd poc. z Bydgoszczy w niedz. i święta do:

Koronowa 8.10, 11.05, 14.00, 17.00, 20.10, 22.00.
Wierzbuchna 10.25, 21.30.

Przyjazd do Bydgoszczy:

z Koronowa 7.35, 8.52, 11.31, 15.12, 19.26, 21.22.
z Wierzbuchna 7.50, 20.03.

w dni powszednie do:

Koronowa 8.10, 11.05, 12.30*, 14.00, 17.00, 20.10.
Wierzbuchna 11.40*, 13.90*, 15.30**, 19.35*.

Przyjazd do Bydgoszczy:

z Koronowa 7.07**, 7.35, 8.52, 11.31, 15.12, 19.26.
z Wierzbuchna 7.55*, 7.50**, 9.18*, 18.18*.

Objaśnienie znaków: * Pociągi kursują w środy i soboty. ** Pociągi kursują w soboty. ** Pociągi kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. (1937)

Czy masz już zaproszenie?

Nie należy zapominać, że w niedzielę 3. 10. o godz. 18 odbędzie się w salach Reursu Kupieckiego dancing towarzyski, zorganizowany przez I Bydgoską Drużynę Harcerską „Lotniczą”. Już zawnazsza trzeba się zaopatrzyć w zaproszenia, które można otrzymać przy bufcie w Reursie Kupieckim. Sympatyczni lotnicy-harczerze urządzają pierwszy jesienny dancing niezwykle starannie. Do tańca przygrywać będzie pierwszorzędna orkiestra, a sala została specjalnie udekorowana i przedstawia się imponująco. Nikogo nie powinno zabraknąć na dancingu I drużyny „lotniczej”. (1938)

Program Cyrku Staniewskich, jakiego już dawno nie widziano w Bydgoszczy.

Po blisko czterotygodniowym pobycie w Poznaniu, a poprzednio rekordowym powrocie w Rumunię, zawitał wczoraj do Bydgoszczy specjalnym pociągiem złożonym z 42 wagonów, największy polski cyrk Bran Staniewskich. Mimo, że przyjazd nastąpił dopiero w godzinach popołudniowych, już wieczorem mogło się odbyć pierwsze przedstawienie. Bez przesady można powiedzieć że wszelkie produkcje stały na tak wysokim poziomie, iż już dawno nie widziano w Bydgoszczy tak wspaniałego programu. Doskonale zestawiony program musi zadławić w całej pełni każdego, nawet najwybredniejszego cirkomana. Dużo niedocieranych wzruszeń, jak również i humoru.

Na czoło programu wysuwa się pierwszorzędna, niespotykana dotąd trefura siędmu bengalskich tygrysów, wspaniałych okazów, pogromcy Hiszpana Trubki. Zapierające oddech w piersiach są również popisy ekwilibrystyczne „na wysokim maszynie sympatycznych Łotyszów jak i zdumiewające wyczyny na ruchomej skoczni z udziałem mistrza olimpijskiego, najlepszego skoczka świata. Trzy miłe dziewczynki, jak gdyby z gumy, Sisters Baby, pokazują piękne produkcje taneczne. Z uśmiechem na ustach czarnowłosa Hiszpanka wykonuje salto i szpagat na linie. Tak samo podziw budzi wspinaczka po pochylej linie Japończyka Hinomoto oraz wiele innych jeszcze ciekawych numerów. Szczególnie doskonali clowni potrafią rozвеселić publiczność. Słowem program godny widzenia, jakiego już dawno nie widziano w Bydgoszczy. Jak się dowiadujemy, cyrk pozostanie w Bydgoszczy tylko do niedzieli.

W sobotę „Sal Reklamowy” w Reursie Kupieckim.

Jak już donosiliśmy, rozpoczyna się w sobotę, dnia 2 października, w wielkim bałem reklamowym w Reursie Kupieckim jesienny sezon zabawowy. Na podwórku kupcy, znani jako świetni organizatorzy imprez zabawowych, dokładają wszelkich starań, aby swych gości w sobotę w Reursie Kupieckim spotkać się wszyscy w Reursie Kupieckim. Pierwszorzędna orkiestra — mełospodzianek — niebywale atrakcje.

Obniżenie opłaty za nadkontyngentowe rozmowy telefoniczne w Bydgoszczy.

Z wielką radością powitają niewiele abonentów telefonów w Bydgoszczy decyzję Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej, mocą której od dnia 1 października opłata za nadkontyngentowe rozmowy telefoniczne obniżona zostanie z 8 groszy na 7 groszy za rozmowę. Zwracamy uwagę na ogłoszenie Zarządu Telefonów Bydgoskich w dzisiejszym wydaniu „Dziennika Bydgoskiego”.

— **Ku uwadze pań bydgoskich.** Powstała nie znana pracownia trykotarska p. J. Borkowskiej rozpoczyna w piątek, dnia 1 października o godz. 9-ej przed poł. w swoim lokalu firmowym przy ul. Śniadeckich 2 bezpłatny kurs robót ręcznych włóczkowych. Kurs odbywa się pod fachowym kierownictwem pierwszorzędnej instruktorki. Bardzo my skorzystać z nadarzającej się niewątpliwie pożytecznej okazji.

Kalendarzyk zebrzań Ch. Z. Z. KOŁO PÓLNOC.

Zebranie plenarne w sobotę 2 października br. o godz. 19 w lokalu p. Mellerowej, Plac Piastowski.

Zebranie zarządu o godz. 18.30. Ważne sprawy, interesujący referat Gremialne przybycie konieczne.

Z ruchu Ch. Z. Z.

W sobotę, 2 października br. o godz. 19 odbędzie się zebranie Chrzęśc. Związku Wrotelców w lokalu p. Dzierżyńskiego, ul. Wrocławska 1.

Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

KONKURS

„Dziennika Bydgoskiego”

Ile egzemplarzy „Dziennika Bydgoskiego” 12-stronicowych zawierają obydwie pierwsze gazetowe w oknach wystawowych naszego Wydawnictwa przy ul. Poznańskiej 14, wzdł. Dworcowa 5?

Odpowiedzi ważne tylko na załączonym kuponie.

Kupon konkursu „Dziennika Bydgoskiego”

Imię, nazwisko: _____
Adres: _____
Rozwiązanie: _____

Tabela loterii

18-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

1.000.000 zł.: 6424
 30.000 zł.: 417
 20.000 zł.: 65318
 10.000 zł.: 116152 144121
 5.000 zł.: 4019 34698 45909
 63133 128851
 2.000 zł.: 11493 18204 21486
 40165 40962 52232 74914 79506
 92581 123098 125558 127816
 133762 135693 142415 150506
 153348 171884 184169
 1.000 zł.: 3037 7672 11467
 11164 21577 22895 25822 34358
 34722 35001 35247 41377 42572
 51005 64258 66128 66353 67946
 71502 78097 78721 81284 82247
 89720 90135 92191 98907 106152
 116537 118861 122823 124561
 131490 140314 141882 140397
 142092 144986 154231 156322
 157340 171098 172807 175717
 178980 180378 180371 184377
 185741

Wygrane po 200 zł.

25 182 203 44 707 1186 745 47 81
 974 2022 109 55 88 538 56 662 729
 847 88 3055 84 119 27 254 66 84 323
 53 573 654 60 747 53 844 67 4006 55
 133 66 401 20 32 531 714 20 5088
 183 207 402 665 78 762 851 6130 456
 93 625 34 902 7140 298 83 326 58
 432 721 93 607 751 97 934 59 8070
 142 43 204 377 434 72 517 644 796
 818 30 57 9021 168 362 407 504 615
 23 807 941 53
 10005 125 67 216 23 65 66 77 341
 70 407 81 761 84 995 11029 78 86
 333 968 12221 411 96 605 863 13018
 140 330 440 515 711 878 143999 406
 49 542 51 633 64 738 937 71 15012
 225 333 43 63 508 67 648 763 918 74
 16065 75 152 492 604 827 919 94
 17135 223 25 432 833 75 73 85 961
 18026 48 92 313 46 605 778 19052 342
 463 516 46 654 87 792 809 44 64 929
 20127 226 31 57 21166 87 97 577
 638 984 87 22017 118 496 510 12 91
 736 806 906 16 40 23335 452 54 596
 606 704 61 24031 295 316 47 536 32
 58 90 714 76 96 25102 416 45 93 630
 917 21 26003 10 43 315 441 89 504 23
 64 628 95 767 887 27066 99 131 53
 74 226 49 348 55 515 802 28005 32
 64 103 39 335 598 629 750 941 81
 29179 381 551 621 91 711 56 70 861
 30716 99 863 95 942 70 31340 534
 687 843 912 16 32172 507 671 766
 79 866 33029 210 333 466 928 32
 34116 371 477 356 95 920 35217 394
 597 672 730 39 961 36046 64 164 75
 213 346 537 56 702 967 37020 100
 71 558 627 719 45 890
 38302 457 90 573 600 5 55 757
 840 50 52 39032 56 161 265 421 39
 73 669 709 77 40006 41 415 46 75
 740 833 989 41308 7 25 438 75
 63 9707 44 865 930 67 42220 77
 426 508 35 958 65 43314 62 470 570
 675 99 784 904 44154 300 83 512
 13 997 45287 345 57 442 720 857
 46001 94 128 290 93 600 5 814 39
 47023 33 111 43 63 88 283 638 711
 128046 235 411 14 560 717 37 859
 937 41 61 129089 292 461 527 908

867 922 49057 112 303 29 438 670
 927 5008 6139 210 34 389 409 576
 654 51153 21 6393 422 684 809 942
 52134 342 528 657 894 934 53457
 65 79 90 555 638 814 5409 3120
 324 517 798 829 38 76 941 58078
 926 652 778 801 19 59018 146 53
 72 647 76 757 58 860 90 60211
 477 549 703 67 881 61060 129 240
 54 514 58 81 630 908 24 33 93
 62170 304 86 556 683 732 74 97
 847 54 63043 168 210 720 805 55
 932 64139 350 65029 61 56 353 56
 480 90 810 15 913 66090 335 84
 454 589 943 67040 161 499 518 608
 705 40 913 72 68004 104 224 621
 60 845 910 69400 59 804 61 900
 64 83 70030 58 228 81 413 57 518
 72 636 811 51 58 984 71030 590
 453 91 98 605 32 41 802 48 64 86
 903 50 70 72003 4 307 423 27 399
 909 73 73047 75 202 496 577 79
 893 924 74383 504 612 821 75157
 218 85 344 428 71 529 35 80 835.
 62276 93 323 77 419 543 666 983
 77087 450 626 823 65 939 99
 78164 236 92 4 446 8 621 33 726
 65 852 6 79138 78 443 558 633 923
 50 80006 125 87 99 242 492 533 55
 95 745 813 50 914 81140 239 63 407
 605 724 30 867 997 82050 117 349
 53 92 404 569 716 40 994 83133 228
 456 740 843 84036 158 278 321 36
 416 72 734 72 8961 85121 8 289 468
 90 543 51 809 933 84 9 86170 90
 425 7 60 860 87005 47 161 376 464
 706 999 88155 87 86 159 449 75
 689 689 709 811 3 87 910 90 89007
 206 16 340 456 528
 90154 68 422 34 6 62 689 732
 91165 240 51 60 375 414 506 92016
 35 137 224 303 24 548 53 739 854
 9 89 93005 199 305 95 414 88 92
 349 605 78 715 843 903 13 94010
 245 80 353 588 704 53 88 952 6
 95108 39 291 7 303 420 545 719 51
 808 84 993 96101 58 366 501 97208
 63 382 460 509 609 12 45 51 740
 63 9 98231 63 362 508 99080 155
 287 418 87 524 6 637 61 7 752 7
 826 49 919 100090 153 285 351 71
 433 56 63 94 875 786 845 74 101479
 544 59 68 698 759 964 102043 126
 412 546 82 103089 124 7 345 69
 463 663 85 94 701 104226 64 97 442
 51 513 80 768 82 883 7 950 83
 105002 42 355 487 592 691 819 956
 106002 396 501 616 720 34 851
 107066 372 444 63 518 62 636 724
 51 857 108271 312 8 591 725 895
 931 85 109167 112 3 72 234 456
 73 579 768 802 86 900 110017 30
 61 293 441 71 610 700 962 11224
 7 43 437 541 97 659 776 880 112141
 73 84 213 439 43 87 587 810 926
 40 70 113371 96 567 72 607 768
 917 46
 114433 509 666 83 744 115119 70
 220 54 88 326 437 61 778 94 822 76
 913 61 116003 10 61 120 95 257 479
 707 24 60 915 117033 106 97 252
 94 414 549 888 118303 24 402 595
 119201 61 531 617 73 842 60 85 912
 13 80 120121 36 234 76 86 504 7 707
 96 809 921 121369 480 732 817 82
 122098 124 361 80 88 524 76 633 808
 939 123025 88 115 32 201 353 424
 616 790 124124 324 412 630 59 84 713
 20 804 911 125056 79 92 401 39 57
 664 73 542 126285 462 519 82 704
 127017 85 97 311 75 821 978 88
 128046 235 411 14 560 717 37 859
 937 41 61 129089 292 461 527 908

III ciągnięcie

Wygrane po 2500 zł.

475 650 753 1406 871 2620 792 821
 3607 4356 792 5081 759 926 6251 7109
 8167 297 659 9405 10362 757 11169
 230 313 12348 13109 681 14429 48
 16385 422 17207 903 15 18272 608
 19285 899.
 20173 721 835 21304 693 22460
 757 23072 136 730 891 979 24032 251
 439 606 806 25582 26485 810 909
 27117 410 28179 387 29554 30178
 278 521 650 755 31765 32782 911
 33435 34031 187 35752 939 36079 227
 345 38298 701 39728 931.
 40658 869 41666 42240 425 735
 43081 273 45089 336 535 46656
 47277 638 48721 49175 50191 356 831
 51454 656 995 52286 628 53282 54366
 516 844 55202 5 726 837 57026 770
 58483 59112 60232 658 61463 701
 62637 724 898 63388 64526.
 65038 432 68544 722 839 69054 179
 556 79 70012 613 71194 72134 58 98
 73573 74305 529 95 602 78 76211 411
 673 77708 906 78533 740 79599 763
 884 80469 504 607 744 817725 951
 82057 192 83375 86165 535 87716
 88120 240 89067 202 413.

90063 91758 92941 94886 95642

96423 856 907 23 69 97076 92 331 719
 98315 54 444 707 99350 62 814
 100187 471 101112 590 607 761
 102195 652 85 703 24 838 952 103871
 987 102526 70 449 106133 107730
 108090 263 109853 110075 411 798
 881 992 111187 968 112290 312 428
 557 92 774 113220 774 943.
 114288 115207 116019 87 579 676
 988 117314 118148 338 119304 458
 120215 474 121335 638 122955 123295
 125128 244 478 126738 813 127352
 128092 853 901 129063 466 130328 477
 553 131453 650 132558 133852 134235
 787 135304 919 136069 219 652 137068
 80 637 138326 547 823 139230 140359
 141042 483 775 907 142110 98 143108
 238 311 761 144389 529 145271 466
 147061 459 537 664 804 148503 149548
 852 151534 948
 152941 153613 72 154748 155089 749
 156400 157323 561 648 158168 689 883
 159244 303 778 165560 903 74 161207
 408 168052 185 168415 165064 588
 166604 167655 168173 711 170917 86
 173750 174273 587 175016 241 510
 176876 177964 178575 655 180015
 181196 182210 183067 355 982 185049
 222 501 78 186118 247 532 188692 893
 189259 459 755 820
 190556 80 971 191087 192088 354
 438 754 193134 61 364 662 732 831
 194440 528 890

IV ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

11 14 207 357 774 973 1152 92 346
 623 77 891 929 2007 45 265 396 714
 31 811 946 3095 97 477 81 781 803
 919 49 4154 56 250 356 578 605 13
 744 895 5038 244 328 32 589 677 761
 983 69 6021 68 186 267 397 663 724
 891 986 7186 239 323 84 603 8257 368
 825 9489 712 812
 10208 321 406 45 60 73 522 642 812
 11000 91 232 415 79 806 921 12186
 360 73 535 59 920 13385 591 841 89
 938 14135 240 63 323 890 15071 361
 666 801 979 16183 461 90 565 659 714
 17066 387 585 80 823 69 904 18283
 558 799 835 19185 265 349 445 51 631
 942 67
 20129 280 326 17 707 829 40 976
 21392 99 757 72 888 226825 75 958
 74 98 23057 277 484 928 66 72 24026
 51 507 85 669 722 812 21 96 25209 367
 81 611 26086 756 27009 334 577 646
 67 762 949 23669 783 29086 296 884
 30010 153 225 55 325 489 540 654
 781 31675 770 802 32004 289 49 875
 967 93 33163 86 229 36 68 452 638
 39 72 783 873 96 34141 63 241 343
 45 54 89 97 781 957 71 35168 388 456
 503 616 852 962 36099 222 96 325 436
 751 37014 323 56 516 600 94 38204 50
 581 82 854 987 39218 575 97 608 44
 739 82 882
 40112 348 491 813 41006 351 413
 786 87 982 83 42037 856 43027 286
 98 439 977 44024 137 273 381 562 709
 14 45012 97 589 888 46003 113 254 302
 83 91 511 92 662 897 47186 356 55
 584 694 844 48184 91 307 675 786
 49380 401 525 602 722 40
 50096 161 249 654 446 523 601
 51190 453 570 617 99 754 902 52635
 95 953 53040 406 501 87 649 711 819
 54696 875 980 55201 338 59 82 422
 62 530 774 969 56047 77 164 84 321
 440 539 50 629 85 901 57023 337 94
 679 977 58006 65 173 75 400 40 690
 710 16 59138 362 603 884 925 63
 60194 369 482 734 61067 667 62319
 574 771 863 63391 92 488 502 657
 64151 619 89 844 65257 66078 103 24
 205 43 99 443 531 37 61 671 77 857
 67688 975 90 68132 241 368 477 728
 69137 70 451 776 872
 70131 32 221 67 440 64 627 827 900
 71062 320 469 674 94 766 823 72935

280 498 536 943 73336 457 602 5 6
 901 64 74086 405 617 96 813 64 926
 75059 138 270 473 661 733 76436 75
 511 63 741 62 887 91 77364 567 78126
 813 51 79086 97 198 216 348 402 658
 80259 386 92 429 512 729 32 81
 879 969 81076 96 342 549 57 61 757
 82159 549 52 721 38 913 83311 449
 617 43 84266 314 443 41 715 857 959
 77 85091 298 302 416 602 86109 528
 963 920 24 87457 85 88209 340 73 418
 25 788 865 89059 81 474 738 975
 90047 162 63 73 275 81 85 482 778
 870 91041 199 278 405 600 43 833
 92018 121 92 301 510 682 726 21 942
 93019 213 52 86 634 817 94194 202
 484 571 606 25 724 958 95065 92 550
 729 955 96428 603 197171 342 676 727
 73 826 971 98078 232 67 393 642 742
 867 99 99326 465 93 907 34
 100009 176 453 90 744 63 805 101173
 78 383 483 656 65 70 884 102186 256
 322 429 585 95 647 103000 118 493
 512 57 104020 159 412 617 25 743 916
 105010 580 610 66 106353 701 3 896
 859 107083 127 488 94 547 703 933
 72 108182 97 454 66 562 85 699 721
 54 868 921 109152 58 200 702
 110049 229 84 310 88 646 844 965
 67 111086 417 78 95 781 937 112078
 90 218 42 387 422 30 725 947 113214
 80 652 709 891 141340 45 421 529 656
 757 942 81 115180 291 438 704 85 821
 116214 53 328 431 733 117011 64 471
 503 28 707 852 118009 184 209 52 320
 77 407 16 594 880 943 119254 613 44
 46 856
 120203 28 326 450 674 121036 428
 62 75 577 661 92 911 51 122188 287
 97 614 27 913 15 19 123031 384 469
 558 843 124088 282 84 87 125597 652
 765 126088 106 453 776 955 127007
 237 327 586 96 792 931 49 67 80
 128238 61 423 34 591 956 129394 747
 130025 246 432 787 867 934 94 96
 131031 106 500 96 853 904 59 132468
 763 133058 110 257 301 34 81 61 523
 801 904 134182 698 895 925 135114
 1297 778 485 655 136296 608 9 890
 187297 371 292 138148 290 461 80
 599 812 139046 151 61 487 797
 140123 91 564 816 14101

Kronika toruńska

Toruń, dnia 30 września 1937 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Hieronima w. D. K.
Jutro: Jana z Dukli, Remigiusza.
Wschód słońca o godzinie 5,58.
Zachód słońca o godzinie 17,41.

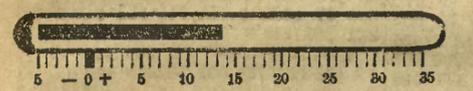
Stan pogody.

Przelotne deszcze i chłodniej.

Wschodnie dzielnice Polski miały jeszcze pogodę słoneczną i ciepłą, lecz już o zachmurzeniu wzrastającym. Na pozostałym obszarze Polski wskutek napływu wilgotnych i chłodnych mas powietrza polarnomorskiego było przeważnie pochmurno i miejscami padał deszcz przy jednoczesnym spadku temperatury. O godz. 14-ej termometr wskazywał: 3 st. na Kasprzym Wierchu, 5 na Hali Gasienicowej, 12 w Kielcach, 13 w Poznaniu, 14 w Warszawie, 15 w Bydgoszczy, 16 w Gdyni, 17 w Siankach, 18 w Wilnie, 19 w Brześciu n/B., 20 w Pińsku i 21 w Kołomyi.



Termometr wskazywał dziś rano



Pogotowie straży pożarnej tel. 1244.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 1931.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

REPERTUAR KIN:

ARIA: „Miłosne niespodzianki”.
As: „Hrabina Władimow”.
Mars: „Penny”.
Swit: „Władca”.

Nocny dyżur pełnią apteki:

„Radziecka” — Śródmieście
Sw. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem
„Nadwiślańska” — Jakubskie Przedmieście.

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Ostatnie przedstawienia Kazimierza Junoszy-Stepowskiego w Toruniu.

Od dnia dzisiejszego (czwartek) w Teatrze Ziemi Pomorskiej odbywają się ostatnie przedstawienia pożegnalne czołowego artysty sceny polskiej i polskiego filmu p. Kazimierza Junoszy-Stepowskiego. Dziś Teatr Ziemi Pomorskiej wystawia pełnowartościową sztukę Kittnera p. t. „Głupi Jakub”.

Przedprzedaż biletów teatralnych.

Raz jeszcze podajemy do wiadomości Szan. Czytelnikom, iż z dniem jutrzejszym przedprzedaż biletów teatralnych odbywać się będzie w drogerii „Foto-Szady”, tel. 1025.

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

Czwartek 30. 9. godz. 20 Toruń: „Głupi Jakub”.
Piątek 1. 10. godz. 20 Toruń: „Papa”.
Sobota 2. 10. godz. 20 Toruń: „Car Paweł I-szy”.

Liga Morska i Kolonialna urządza dziś, w czwartek 30 bm. w kawiarni „Esplanada” dancinę na budowę Ścigacza morskiego. Wstęp wolne datki. Ponieważ dochód przeznaczony jest na budowę okrętów wojennych, uprasza się o liczne wzięcie udziału w tej imprezie, by poprzeć Fundusz Obrony Morskiej (FON).

Z cechu szklarskiego w Toruniu. Dnia 3 października br. odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru cechu szklarskiego w Toruniu. Uroczyste poświęcenie nastąpi w kościele N. M. Panny, po czym uczestnicy udadzą się pochodem przez miasto do sali „Tivoli” przy ul. Bydgoskiej, gdzie odbędzie się walne zebranie i wspólny obiad.

Przebrała się miara naszej cierpliwości.

Spółceństwo polskie energicznie protestuje przeciwko prześladowaniu Polaków w Niemczech i Gdańsku.

W dniu wczorajszym w wielkiej sali Domu Społecznego w Toruniu odbyło się zebranie przedstawicieli miejscowych organizacji społecznych i zawodowych oraz prasy, na którym nac. p. Jonaś przedstawił położenie Polaków w Niemczech i w W. M. Gdańsku oraz zapoznał, a właściwie przypomniał najważniejsze fragmenty ostatnich antypolskich wystąpień.

Po bardzo ożywionej dyskusji, w której poszczególni mówcy ostro piętnowali antypolskie wystąpienia i zalecali zdecydowane wystąpienie w obronie uciskanej mniejszości polskiej w Niemczech, zebrani jednogłośnie uchwalili rezolucję następującej treści.

Rezolucja.

Spółceństwo pomorskie, znające ducha i cele wojującej niemieckiej, gdyż ucierpiało pod antypolskim terrorem w okresie zaboru — niejednokrotnie już stwierdzało publicznie, że system hitlerowski w Niemczech zmierza wytrwale do zupełnego zniszczenia polskości na odwiecznie polskich terenach, jak Ziemia Malborska, Warmia, Mazowsze Pruskie, Pogranicze Kaszubskie i Złotowski, Śląsk Opolski. System germanizacyjny, stosowany przez hitleryzm, przypomina najgorsze wzory polityki Bismarcka i Kulturkampfu.

Stosunek hitleryzmu do elementu polskiego w Niemczech, mimo zapowiedzi kanclerza Hitlera o tolerancji narodowego socjalizmu, godzi w honor i dumę narodową Polaków. W hitlerowskiej Rzeszy niemieckiej młodzież polska musi odbywać w obozach pracy „służbę dla narodu niemieckiego”, rolnik polski przez ustawę o zagrodzie dziedzicznej ma stanowić „źródło krwi niemieckiej”, dziennikarz polski ma strzec „honoru Niemca”.

Nie dość na tym! W parze z ustawodawstwem hitlerowskim, które z mniejszości narodowych w Niemczech, a więc i z Polaków, czyni niewolników niemieckiego interesu narodowego, idzie niesłychany i jawny terror gospodarczy i kulturalny. Ro-

dacy nasi w Niemczech żyją w atmosferze ciągłych aresztowań i rewizyj, nie mają możliwości odbywania zebrania publicznych, odmawia im się sal i boisk sportowych, otacza się ich policja wywiadowcza. Akcja ta ma na celu zupełne zniszczenie żywiołu polskiego w Niemczech.

Tymczasem w Polsce mniejszość niemiecka nie tylko korzysta z wszelkich swobód, jakie jej zapewnia tolerancyjny i chrześcijański duch naszego ustawodawstwa, lecz nadużywa tych swobód dla prowadzenia w wielu wypadkach szkodliwej i destrukcyjnej akcji antypaństwowej, czego dowodzą procesy śląskie i proces chojnicki.

W tych warunkach społeczeństwo pomorskie podnosi kategoryczny protest przeciw uciskowi Polaków w Niemczech i domaga się dla nich swobody pielęgnowania religii i ducha narodowego.

Miara cierpliwości Narodu Polskiego została przebrana, a Rzesza niemiecka wiarna pamięta o tym, że na terenie Państwa Polskiego żyje 720.000 Niemców.

Zebrani odnoszą się do kompetentnych polskich czynników z wezwaniem zastosowania odwetu.

Wobec pojawiających się w prasie wiadomości o mającym nastąpić układzie między Polską a Niemcami w sprawie mniejszości narodowych, zebrani stwierdzają, że układ taki dla Rzeszy niemieckiej byłby jeszcze jednym „świszczkiem papieru”, a dla mniejszości niemieckiej w Polsce stwarzałby dodatkowe przywileje.

Spółceństwo pomorskie oburzone do głębi prowokacjami wojującego hitleryzmu w stolicy Pomorza — Gdańsku, domaga się od czynników państwowych najbardziej zdecydowanych kroków, aby wreszcie położyć kres niemożliwym do tolerowania wystąpieniom dzisiejszych władz Wolnego Miasta przeciwko prawom i interesom Państwa Polskiego i Polaków w Gdańsku.

Ponadto zebrani wybrali delegację w osobach pp.: dr. Dziedzica, sędziego Glemmy, nac. Jonasia, p. Makowskiej i prezesa Jabłońskiego, która to delegacja uda się do p. wojewody pomorskiego celem przedstawienia tej niezwykle ważkiej sprawy.

Ważne dla podlegających zastępczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu roczn. 1911-1918

Zarząd miejski w Toruniu podaje do wiadomości o wyłożeniu listy pracy, osób podlegających zastępczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu.

Na podstawie par. 11 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 5 sierpnia 1937 r. lista pracy, podlegających zastępczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu roczników 1911-1916 wyłożona jest do przejrzania dla zainteresowanych w zarządzie miejskim — ratusz pokój nr 6 w czasie od 27 września do 10 października br.

Osoby zainteresowane winny donieść zarządowi miejskiemu w tym terminie o mylnym lub niewłaściwym wciągnięciu ich do listy pracy.

Osoby wciągnięte do listy pracy po-

dlegają zastępczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu i są obowiązane do wykonywania pracy w przeciągu lat pięć po 6 (sześć) dni w roku kalendarzowym i mogą być powołane w każdym czasie do obowiązkowej pracy przy użyciu własnych narzędzi pracy.

Zastępczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu podlegają:

- 1) uznani za zdolnych do służby w pospolitym ruszeniu z bronią lub bez roni (kat. C lub D) z wyjątkiem osób które przesłużyły czynnie we wojsku ponad 5 miesięcy;
- 2) zwolnieni częściowo od służby wojskowej w myśl art. 62 ust. 3 i 4;
- 3) zaliczeni do rezerwy w myśl art. 75 bez odbywania służby wojskowej.

Uwaga rentobiorcy!

Urząd pocztowo-telekomunikacyjny Toruń 3 komunikuje, iż począwszy od dnia 1 października br. wypłacać się będzie renty ubezpieczeniowe dla rentobiorców zamieszkałych na terenie obszaru pocztowego Toruń 3 (Mokre) w lokalu tegoż urzędu przy ulicy Kościuszki nr 23. Wypłatę dokonywać się będzie w pierwszych dwóch dnach poprzednich każdego miesiąca w godzinach od 9 do 15. Każdy rentobiorca winien przy wypłacie przedłożyć odpowie-

dnio wypełniony kwit rentowy oraz dokumenty legitymacyjne jak: numer ewidencyjny Zakładu Ubezpieczeń i dowód osobisty. Zaznacza się, że kwity na renty Ubezpieczalni Społecznej oddział w Poznaniu należy podpisywać wobec urzędnika przy wypłacie, natomiast kwity rentowe innych Zakładów Ubezpieczeń winny rentobiorcy przedkładać podpisane i zaświadczone przez Instytucje lub osoby, upoważnione do używania pieczęci urzędowej.

Pamiętajmy o lotach pasażerskich.

Aeroklub Pomorski organizuje w dn. 3 października br. o godz. 14 na lotnisku w Toruniu loty pasażerskie dla członków LOPP i nieczłonków. Loty, których ilość obliczona jest na 75, odbywać się będą na maszynach RWDS. Opłata za lot pasażerski wynosi dla członków LOPP 3 zł, dla nieczłonków 5 zł.

Ze względu na ograniczoną ilość lotów należy wcześniej postarać się

o bilety — które nabywać można w biurze obwodu miejskiego LOPP, Dom Społeczny, przy ul. Mickiewicza, pokój 68, względnie o zarezerwowanie miejsca kolejności lotu, ponieważ w dniu odbywania lotów może zabraknąć biletów.

Dochód z lotów przeznaczony jest na rzecz obwodu miejskiego LOPP w Toruniu.

Hocki-klocki.

Zmieniam zawód.

Zdarzyło mi się, iż potrzebowałem przeprowadzić małe wybielenie brudów... w nieswoim zresztą lokalu. To się zdarza. Telefonicznie porozumiałem się z mistrzem podobnych prac, który wkrótce potem osobiście przyszedł i poddał oględzinom (przez okulary) wszystkie ściany. Marszczył się przy tym i długo rozmyślał, jak tu należy się zabrać do tej „wielkiej” pracy.

— Mistrzu — mówię ja do niego — chodzi mi tylko o wybielenie tych trochę już przybrudzonych ścian. Myślę, że to nie straszne i długo to nie potrwa. Ile mnie ta wątpliwa przyjemność będzie kosztować?...

— Zaraz obliczę... — odparł mistrz, po czym chwycił taśmę i zaczął mierzyć wysokość ścian, szerokość i długość. Poprosił potem o papier, chwycił ołówek i zaczął liczyć. Długo liczył, aż zacząłem niepokoić się i wreszcie, gdy mi podał kartkę, uczułem jak gdyby dreszcze... Gdy jednak zobaczył ogólny wydatek 35 zł — zdumienie moje nie miało granic. No, bo jakże? Według moich obliczeń, „czystość” nie powinna mnie więcej kosztować jak 20 do 15 złotych. Obliczenie moje było proste i chyba pracy nie było więcej ponad 5 godzin (włącznie z drzemaniem) — no więc nie należałoby zapłacić? 35 złotych? Za 5 godzin pracy? Czyli 6 złotych na godzinę. Kto dzisiaj tyle zarabia? A najważniejsze, kto dzisiaj może sobie pozwolić na taką płacę? Ja nie... Nic też dziwnego, że wyraziłem swoje powątpiewanie czcigodnemu mistrzowi. Powiedziałem krótko:

— Mistrzu, to stanowczo za drogo i myśle, że...

— To niech sobie pan sam zrobił... — krzyknął nagle mistrz, zerwał się z krzesła i trzasnąwszy drzwiami poszedł.

Drogi Czytelniku, powiedz szczerze i otwarcie, czyby Cię jasny szlag nie trafił? W każdym razie zdumiałbyś się niepomiernie, dlaczego to mistrz w ten sposób postępuje. Dlaczego tak śmiecznie wysoko obliczenia kosztów pracy przed oczyma? Czyż ma cię za matola? Widocznie mu nie zależy i nie chce zarobki, skoro nie chce cię sobie nie robi. Hm, jeśli... Czyżby miał mi świtać w głowie... Wszakże zarobki. Za godzinę 6 złotych gotówka. To jest świętyni zawód, nie ma co mówić. Pacykować ściany, to chyba żadna filozofia. Pac — na lewo, pac — na prawo, aby szybko, aby żwawo... Niech tam sobie potem bałby mordują się ze zmywaniem podłogi, okien i drzwi... grunt wymalować i pieniażki do kieszeni wziąć. Trzeba się zastanowić nad ewentualną zmianą zawodu.

Tak sobie mniej więcej myślałem przez kilka dni, aż zjawił się jakiś młodzieniec całkiem przystojny, uśmiechnięty, który dowiedział się o tym, że jest robota i przyszedł o nią pytać.

Wyjawiłem mu o co chodzi, a ten młody człowiek rozejrzał się na wszystkie strony i bez wyciągania taśmy, mierzenia ścian oraz bez obliczeń na papierze od razu powiedział:

— Będzie to kosztować 15 złotych.
— Dobra nasza — rzekę ja — zabieraj się pan do roboty...

I oto ten miły chłopczyk, któremu robota po prostu paliła się w silnych łapskach, w ciągu kilku godzin wieczornych zarobił sobie na czysto 12 zł. Ja jestem zadowolony i on też. A mistrz? Sądzę, że nie bardzo, ale to już trudno...

(Rak).

Zapalnik pocisku artyleryjskiego wybuchł w rękę.

10-letni Kazimierz Tobiński, zam. w Brzeźnie, pow. toruńskiego, znalazł na poligonie zapalnik pocisku artyleryjskiego, z którym począł się lekkomyślnie bawić. W pewnej chwili zapalnik wybuchł i poranił chłopca tak poważnie, że musiał go natychmiast przewieźć do szpitala miejskiego w Toruniu, gdzie lekarz udzielił mu pierwszej pomocy. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, chłopcu nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Spółdzielnia „Jedność” w nowej siedzibie.

Z dniem 26 bm. sklep spółdzielni spożywczej „Jedność” został przeniesiony z ul. Małe Garbary 30 na ul. Bydgoską 60. Sklep mieści się w gmachu Pomorskiej Izby Rolniczej. Poświęcenie nowego lokalu odbędzie się w dniu 7 października br.

Obrona przeciwlotnicza jest kwestią życia narodu.

Ofiara na biedne dzieci. Członkowie Towarzystwa Ogródków Działkowych i Małych Osiedli Podmiejskich im. Marsz. Piłsudskiego w Toruniu złożyli na ręce O. Solarza zamiast wieńca na trumnie śp. Grzechowiaka kwotę 10 zł z przeznaczeniem jej na dożywianie biednych dzieci tegoż osiedla.

Tabela loterii

18-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

1.000.000 zł.: 6424
 30.000 zł.: 417
 20.000 zł.: 65318
 10.000 zł.: 116152 144121
 5.000 zł.: 4019 34698 45909
 63133 128851
 2.000 zł.: 11493 18204 21486
 40165 40962 52232 74914 79506
 92581 123098 125558 127816
 133762 135693 142415 150506
 153348 171884 184169
 1.000 zł.: 3037 7672 11467
 11164 21577 22895 25822 34358
 34722 35001 35247 41377 42572
 51005 64258 66128 66353 67946
 71502 78097 78721 81284 82247
 89720 90135 92191 98907 106152
 116537 118861 122823 124561
 131490 140314 141882 140397
 142092 144986 154231 156322
 157340 171098 172807 175717
 178980 180378 180371 184377
 185741

Wygrane po 200 zł.

25 182 203 44 707 1186 745 47 81
 974 2022 109 55 88 538 56 662 729
 847 88 3055 84 119 27 254 66 84 323
 53 573 654 60 747 53 844 67 4006 55
 133 66 401 20 32 531 714 20 5088
 183 207 402 665 78 762 851 6130 456
 93 625 34 902 7140 298 83 326 58
 432 721 93 607 751 97 934 59 8070
 142 43 204 377 434 72 517 644 796
 818 30 57 9021 168 362 407 504 615
 23 807 941 53
 10005 125 67 216 23 65 66 77 341
 70 407 81 751 84 995 11029 78 86
 338 968 12221 411 96 605 863 13018
 140 330 440 515 711 873 143999 406
 49 542 51 633 64 738 937 71 15012
 225 333 43 63 508 67 648 763 918 74
 16065 75 152 492 604 827 919 94
 17135 223 25 432 833 75 73 85 961
 18028 48 92 318 46 605 778 19052 342
 463 516 46 654 87 792 809 44 64 929
 20127 226 31 57 21166 87 97 577
 638 984 87 22017 118 496 510 12 91
 786 806 906 16 40 23335 452 54 596
 606 704 61 24031 295 316 47 536 32
 58 90 714 76 96 25102 416 45 93 630
 917 21 26003 10 43 315 441 89 504 23
 64 628 95 767 887 27066 99 131 53
 74 226 49 348 55 515 802 28005 32
 64 103 39 335 598 629 750 941 81
 29179 381 551 621 91 711 56 70 861
 30716 99 863 95 942 70 31840 534
 687 843 912 16 32172 507 671 766
 79 866 39029 210 333 466 928 32
 34116 371 477 856 95 920 35217 394
 597 672 730 39 961 36046 64 164 75
 213 346 537 56 702 967 37020 100
 71 558 627 719 45 890
 38302 457 90 573 600 5 55 575
 840 50 52 39032 56 161 265 421 39
 73 669 709 77 40006 41 415 46 75
 740 833 989 41308 7 25 438 75
 63 9707 44 865 930 67 42220 77
 426 508 35 958 65 43314 62 470 570
 675 99 784 904 44154 300 83 512
 13 997 45287 345 57 442 720 857
 46001 94 128 290 93 600 5 814 39
 47023 33 111 43 63 88 283 633 711
 41 828 81 90 989 48106 11 27 828

867 922 49057 112 303 29 438 670
 927 5008 6139 210 34 389 409 576
 654 51153 21 6393 422 684 809 942
 52134 342 528 657 894 934 53457
 65 79 90 555 638 814 5409 3120
 324 517 798 829 38 76 941 58078
 926 652 778 801 19 59018 146 53
 72 647 76 757 58 860 90 60211
 477 549 703 67 881 61060 129 240
 54 514 58 81 630 908 24 33 33
 62170 304 86 556 633 732 74 97
 847 54 63043 168 210 720 805 55
 932 64139 350 65029 61 56 353 56
 480 90 810 15 913 66090 335 84
 454 589 943 67040 161 499 518 608
 705 40 913 72 68004 104 224 621
 60 845 910 69400 59 804 61 900
 64 83 70030 58 228 81 413 67 518
 72 636 811 51 58 984 71030 390
 453 91 98 605 32 41 802 48 64 86
 903 50 70 72003 4 307 423 27 899
 909 73 73047 75 202 496 577 79
 893 924 74383 504 613 821 75157
 218 85 344 428 71 529 35 80 835.
 62276 93 323 77 419 543 666 983
 77087 450 626 823 65 939 99
 78164 236 92 4 446 8 621 33 726
 65 852 6 79138 78 443 558 633 923
 50 80006 125 87 99 242 492 533 55
 95 745 813 50 914 81140 239 63 407
 605 724 30 867 997 82050 117 349
 53 92 404 569 716 40 994 83133 228
 456 740 843 84036 158 278 321 36
 416 72 734 72 8961 85121 8 289 468
 90 543 51 809 933 84 9 86170 90
 425 7 60 860 87005 47 161 376 464
 706 999 88155 87 86 159 449 75
 689 689 709 811 3 87 910 90 89007
 206 16 340 456 528
 90154 68 422 34 6 62 689 732
 91165 240 51 60 375 414 506 92016
 35 137 224 303 24 548 53 739 854
 9 89 93005 199 305 95 414 88 92
 549 605 78 715 843 903 13 94010
 245 80 353 588 704 53 88 952 6
 95108 39 291 7 303 420 545 719 51
 808 84 993 96101 53 366 501 97208
 63 382 460 509 609 12 45 51 740
 63 9 98231 83 362 508 99080 155
 287 418 87 524 6 637 61 7 752 7
 826 49 919 100090 153 235 351 71
 433 56 63 94 675 786 845 74 101479
 544 59 68 698 759 964 102043 126
 412 546 82 103089 124 7 345 69
 463 663 85 94 701 104226 64 97 442
 51 513 80 768 82 883 7 950 83
 105002 42 355 487 592 691 819 956
 106002 396 501 616 720 34 851
 107066 372 444 63 518 62 636 724
 51 857 108271 312 8 591 725 895
 931 85 109167 112 3 72 284 456
 73 579 768 802 86 900 110017 30
 61 293 441 71 610 700 982 111224
 7 43 437 541 97 659 776 880 112141
 73 84 213 439 43 87 587 810 926
 40 70 113371 96 567 72 607 768
 917 46
 114433 509 666 82 744 115119 70
 220 54 88 326 437 61 778 94 822 76
 913 61 116003 10 61 120 95 257 479
 707 24 60 915 117033 106 97 252
 94 414 549 888 118303 24 402 595
 119201 61 531 617 73 842 60 85 912
 13 80 120121 36 234 76 86 504 7 707
 96 809 921 121369 480 732 817 82
 122098 124 361 80 88 524 76 633 808
 939 123025 88 115 32 201 353 424
 616 790 124124 324 412 630 59 84 713
 20 804 911 125056 79 92 401 39 57
 664 73 542 126285 462 519 82 704
 127017 85 97 311 75 821 978 88
 128046 235 411 14 560 717 37 859
 937 41 61 129089 292 461 527 908

130026 235 62 314 431 47 735 891
 911 131071 244 392 519 44 713 67 876
 132326 405 69 645 764 821 942 98
 133180 202 329 455 590 652 725 67
 912 134630 831 135027 195 460 573
 646 67 918 136066 102 56 66 207 37
 62 597 751 75 131772 229 94 418 42
 84 859 95 984 138005 75 186 98 286
 323 91 93 417 622 86 791 930 139127
 35 74 444 519 789 811 919 40 140141
 211 353 91 471 49 580 600 87 990
 141085 442 83 991 142150 309 58 674
 794 894 992 143173 391 627 78 703
 39 87 898 974 144052 344 588 666
 779 934 78 145180 207 301 21 22 479
 761 146013 189 308 64 454 596 600
 933 147018 20 202 148884 543 609
 149001 130 359 465 682 85 150263 404
 51 94 651 72 92 751 822 907 151013
 184 218 425 518 718 31 847 49 52
 922 53 55

152056 308 75 401 50 532 7 700 940
 59 4 90 153005 344 521 77 891 918 57
 154343 685 750 83 964 155084 371 6
 730 7 16156 296 419 591 643 61 157051
 083 391 803 87 902 158214 52 348 456
 504 924 159015 44 101 229 91 336 540
 623 45 63 732 868 955 160046 183 278
 392 509 671 711 695 161124 398 418
 586 675 99 763 919 162245 416 84 610
 700 904 163007 18 143 444 500 630
 749 910 90 164180 31 681 499 855
 165003 12 304 33 95 485 636 754 846
 926 16607 46 72 243 84 354 606 756
 830 42 66 87 167131 374 91 489 636
 43 54 83 861 914 168649 856 935
 169046 58 179 737 95 917 49 170086
 179 233 373 680 735 852 64 171043
 433 6 45 500 14 86 944 172120 58 51
 245 324 443 57 81 612 709 814 63 95
 173023 124 226 33 77 335 633 714 87
 929 75 85 93 174141 281 6 379 428
 83 558 92 648 86 917 175117 78 83 325
 421 63 503 667 757 176128 502 868 912
 177058 74 137 280 368 439 515 663 819
 47 54 178064 80 133 275 314 820 44
 926 39 179024 72 292 322 428 609 829
 180016 89 287 426 526 689 955 181421
 867 986 95 182081 263 92 7 495 547 99
 660 883 94 183042 52 268 393 540 71
 684 772 888 184160 86 94 389 444 511
 22 659 700 901 81 185073 312 580
 186262 616 73 737 900 187161 593 820
 988 188077 176 441 87 588 607 703
 189062 143 73 242 439 698 828 31 87
 190017 217 303 438 571 644 86 94 784
 999 191128 45 79 219 70 88 505 616 34
 706 46 89 801 192232 650 972 193033
 241 346 70 402 504 88 835 83 194060
 271 507 44 76 714

III ciągnięcie Wygrane po 2500 zł.

475 650 753 1406 871 2620 792 821
 3607 4356 792 5081 759 926 6251 7309
 8167 297 659 9405 10362 757 11169
 230 318 12348 13109 681 14429 48
 16385 422 17207 903 15 18272 608
 19285 899.
 20173 721 835 21304 693 22460
 757 23072 136 730 891 979 24032 251
 439 606 806 25582 26485 810 909
 27117 410 28179 387 29554 30178
 278 521 650 755 11765 32782 911
 33435 34031 187 35752 939 36079 227
 345 38298 701 39728 931.
 40658 869 41666 42240 425 735
 43031 273 45089 336 535 46656
 47277 638 48721 49175 50191 356 831
 51454 656 995 52286 628 53232 54866
 516 844 55202 5 726 837 57026 770
 58483 59112 60232 658 61463 701
 62637 724 898 63388 64526.
 65038 432 68544 722 839 69054 179
 556 79 70012 618 71194 72134 58 98
 673 77703 906 78533 740 79599 763
 884 80469 504 607 744 817725 951
 82057 192 83375 86165 535 87716
 88120 240 89057 202 413.

90063 91758 92941 94836 95642
 96423 856 907 23 69 97076 92 331 719
 98315 54 444 670 99350 62 814
 100187 471 101112 590 607 761
 102195 652 85 703 24 838 952 103871
 937 105256 70 449 106133 107730
 108090 263 109853 110075 411 798
 881 992 111187 968 112290 312 428
 557 92 774 113220 774 943.
 114288 115207 116019 87 579 676
 988 117314 118148 338 119304 458
 120215 474 121335 638 122955 123295
 125128 244 478 126738 813 127352
 128092 853 901 129063 466 130328 477
 553 131453 650 132558 133852 134235
 787 135304 919 136069 219 652 137068
 80 637 138326 547 823 139230 140359
 141042 483 775 907 142110 98 143168
 238 311 761 144389 529 145271 466
 147061 459 537 664 804 148503 149548
 852 151534 948
 152941 153613 72 154748 155089 749
 156400 157333 561 648 158168 689 883
 159244 303 778 165560 903 74 161207
 408 163052 185 164815 165064 588
 166604 167655 168173 711 170917 86
 173750 174273 587 175016 241 510
 176876 177964 178575 655 180015
 181196 182210 183067 855 982 185049
 222 501 78 186118 247 532 188692 893
 189259 459 755 820
 190556 80 871 191087 192088 354
 438 754 193134 61 364 662 732 831
 194440 528 890

IV ciągnięcie Wygrane po 200 zł.

11 14 207 357 774 973 1152 92 346
 623 77 891 929 2007 45 265 396 714
 31 811 946 3095 97 477 81 781 803
 919 49 4154 56 250 356 578 605 13
 714 895 5038 244 328 32 589 677 761
 933 69 6021 68 186 267 397 663 724
 891 986 7186 239 328 84 603 8257 363
 825 9489 712 812
 10208 321 406 45 60 73 522 642 812
 11000 91 232 415 79 806 921 12186
 360 73 535 59 920 13385 591 841 89
 938 14135 240 63 323 890 15071 361
 666 801 979 16183 461 90 565 659 714
 17060 387 535 80 823 69 904 18233
 558 799 835 19185 265 349 445 51 631
 942 67
 20129 280 326 17 707 829 40 976
 21392 99 757 72 888 226825 75 958
 74 98 23057 277 484 928 66 72 24026
 51 507 85 669 722 812 21 96 25209 367
 81 611 26086 756 27009 334 577 646
 67 762 949 28669 783 29086 296 884
 30010 153 225 55 325 489 540 654
 781 31675 770 802 32004 229 49 875
 967 93 33163 86 229 36 68 452 638
 39 72 783 873 96 34141 63 241 343
 45 54 89 97 781 957 71 35168 388 456
 503 616 852 962 36099 222 96 325 436
 751 37014 333 56 516 600 94 38204 50
 581 82 854 987 39218 575 97 608 44
 739 82 882
 40112 348 491 813 41006 351 413
 786 87 982 83 42037 856 48027 286
 93 439 977 44024 137 273 381 562 709
 14 45012 97 589 888 46003 113 254 302
 83 91 511 92 662 897 47186 356 55
 584 694 844 48184 91 307 675 786
 49380 401 525 602 722 40
 50096 161 249 354 446 523 601
 51190 453 570 617 99 754 902 52635
 95 953 53040 406 501 87 649 711 819
 54696 875 980 55201 338 59 82 422
 62 530 774 969 56047 77 164 84 321
 440 539 50 629 85 901 57023 337 94
 679 977 58006 65 173 75 400 40 690
 710 16 59138 362 603 884 925 63
 60194 369 482 734 61067 8

Z Gdyni i Wybrzeża.

Gdynia, dnia 30 września 1937 roku.

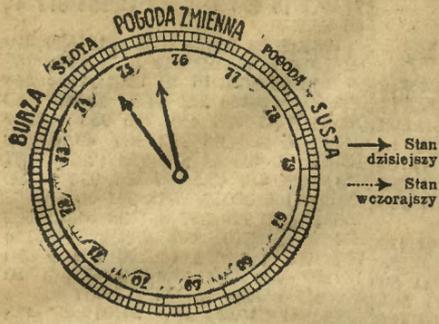
KALENDARZYK.

Dziś: Hieronima w. D. K.
Jutro: Jana z Dukli, Remigiusza.
Wschód słońca o godzinie 5,58.
Zachód słońca o godzinie 17,41.

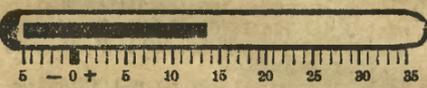
Stan pogody.

Przelotne deszcze i chłodniej.

Wschodnie dzielnice Polski miały jeszcze pogodę słoneczną i ciepłą, lecz już o zachmurzeniu wzrastającym. Na pozostałym obszarze Polski wskutek napływu wilgotnych i chłodnych mas powietrza polarnomorskiego było przeważnie pochmurno i miejscami padał deszcz przy jednoczesnym spadku temperatury. O godz. 14-ej termometr wskazywał: 3 st. na Kasprzym Wierchu, 5 na Hali Gąsienicowej, 12 w Kielcach, 13 w Poznaniu, 14 w Warszawie, 15 w Bydgoszczy, 16 w Gdyni, 17 w Siankach, 18 w Wilnie, 19 w Brześciu n/B., 20 w Pińsku i 21 w Kołomyi.



Termometr wskazywał dziś rano



POGOTOWIA.

Straż pożarna → 17-08. Pogotowie Ratunkowe, lekarz dyżurny → 12-40. Gł. Kom. Policji → 16-11. Miejskie Zakłady Elektryczne → 29-67.

DYŻUR APTEK.

Codziennie, prócz niedziel i świąt, wszystkie apteki śródmieścia i przedmieść Gdyni są czynne godz. od 8—20. Dyżur w nocy, od godz. 20—8 rano oraz w niedziele i święta mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:

Apteka Centralna, plac Kaszubski 10.
Apteka mgr. Grodzkiego, ul. Morska 155.
Apteka Bałtycka ul. Śląska 42.
Apteka Nadmorska, ul. Orłowska w Orłowie Morskim.

AUTODOROŻKI.

Skwer Kościuszki → 15-70. Plac Kaszubski → 15-41; ul. Portowa → 25-62; Dworzec kolejowy → 15-40; Orłowo Morskie → 92-04.

TRAGARZE

przy dworcu. → 21-93.

Oddział

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fangrata), tel. 14-60.

REPERTUAR KIN:

BAJKA. Nowa edycja najpiękniejszego filmu, jaki kiedykolwiek zabłysnął na ekranie p. t. „X 27”. W rolach gł. Marlena Dietrich i Victor Mac Laglen. Nadprogram: tygodnik PAT'a.

LIDO. Wielkie trio filmowe: Jean Crawford, William Powell, Robert Montgomery w kapitalnej komedii p. t. „Koniec pani Cheyney”. Bogaty nadprogram.

MORSKIE OKO. Gwiazda gwiazd Simona Simon w wielkim arcydziele „Siódme niebo” i bogaty nadprogram.

POLONIA. Przodujący film polski produkcji 1937/38 p. t. „Znachor”. W rolach gł. Junosza-Stepowski, Barszczewska, Zacharewicz, Cwiklińska i inni. Nadprogram: kolorówka i tygodnik.

MIRAŻ Orłowo: „Burzliwa Młodość” w roli gł. Wallace Beery i Lionel Barrymore. Nadprogram tygodnik.

— **Hojny dar na budowę koszar.** P. Franciszek Grzegowski, właściciel „Dworu Kaszubskiego”, ofiarował na rzecz kaszubskiego komitetu budowy koszar wojskowych w Gdyni 1.200 złotych.

— **Wielka impreza Org. Przysp. Wojsk. Kobiet.** W sobotę 2 października o godz. 20 odbędzie się w Café Bałtyk wielki wieczór powitalny wirtuoza Eugeniusza Raabego z udziałem orkiestry Eugeniusza Raabego, artystów scen polskich i zagranicznych oraz amerykańską loterią i „Kupnem towarzysza wieczoru”. Imprezę organizuje O. P. W. K. do O. K. w Gdyni. Wstęp bezpłatny, konsumpcja słodka 2 zł, kolacja 3,50 zł.

— **Jesienny wieczorek Sokoła żeńskiego w Gdyni.** W nadchodzącą niedzielę 3. 10. o godz. 18 odbędzie się w sali Hotelu Centralnego przy ul. Starowiejskiej wieczorek jesienny z tańcami i pokazem ćwiczeń sokolic. Wstęp 2 zł, strój sokoli lub ciemny.

Zapomniana rocznica.

Młoda nasza „stolica nadmorska” niewiele dba o tradycje — znana rzecz. Okazało się to znowu, gdy — 23 września — przypadał bardzo ważna dla Gdyni rocznica — mianowicie 15-lecie uchwalenia przez sejm ustawy i budowie portu w Gdyni. W samej Gdyni rocznica ta przeszła niepostrzeżenie — i gdyby nie odczyt, wygłoszony tegoż dnia w Radio Polskim przez dyrektora Instytutu Bałtyckiego, dr. Józefa Borowik, pt. „Zapomniana rocznica” rocznica ta byłaby poszła w zupełną niepamięć. A tak przynajmniej w gronie „rodziny radiowej” uczczono godnie ten dzień narodzin naszego portu.

W odczycie dyr. Borowika na szczególną uwagę zasługiwał pietyzm z jakim prelegent wspominał o pionierach myśli morskiej w Polsce. Pienierami tymi byli admirał Kazimierz Porębski, dyr. Gabriel Chrzanowski i poseł Ed-

ward de Rosset. Jak nadmieniał prelegent, nie sędzono im oglądać dzisiejszej Gdyni, realizacji ich marzeń i wysiłków; nam za to przypadło przekazanie potomności świadectwa niecodziennych ofiar i zasług tych pionierów polskiej pracy na morzu.

Nawiązując do „zapomnianej rocznicy”, prelegent podkreślił w swym odczycie, że „od początku do dni dzisiejszych stale posiadamy niedobór ludzi, obecnym z całokształtem gospodarstwa morskiego, a już zupełnie rażące braki w kadrach fachowców w poszczególnych dziedzinach morskich: technicznej, gospodarczej i administracyjnej.” I dalej: „Wydaje się nam, że najlepszym uczczeniem dnia 15 rocznicy zdobycia przez port gdyński podstaw prawnych swego istnienia będzie poświęcenie uwagi sprawie „przysposobienia morskiego”.

Nazwy nowych gatunków ryb.

W związku z rozwojem naszego rybołówstwa dalekomorskiego, pojawiły się na rynku nowe gatunki ryb, nie mające dotychczas ustalonych nazw polskich. W związku z tym zaczęto operować nazwaniami spolszczonymi z języków obcych, a mianowicie z angielskiego lub niemieckiego. Dla zapobieżenia temu, została rozpisana przez prezesa Morskiego Instytutu Rybackiego, do osób interesujących się rybołówstwem ankieta, zawierająca nazwy ważniejszych gatunków ryb morskich, poławianych na północnych wybrzeżach Europy. W ankiecie podane są łacińskie nazwy ryb, polskie dotychczas używane w praktyce i literaturze oraz zaprojektowane przez prof. Siedleckiego, prezesa Morskiego Instytutu Rybackiego. Po zebraniu całego materiału ustalone zostaną przez specjalną komisję oficjalne nazwy, które będą obowiązywały w użyciu.

Skąd przywożą bawełnę do Gdyni.

Bawełna, tak poważny artykuł w życiu gospodarczym Polski, przychodzi do Polski wyłącznie przez Gdynię. W roku 1936 (według danych Urzędu Morskiego) przywóz bawełny stanowił 91.761 ton.

Głównymi dostawcami tego artykułu są: Stany Zjednoczone — 54.964 ton, Belgia — 10.223 ton, Niemcy — 10.011 ton, Egipt — 6.954 ton, Brazylia — 2.483 ton, Anglia — 2.318 ton, Indie Brytyjskie — 1.235 ton, Holandia — 1.123 ton. Pozostałe kraje przywożą bawełnę w ilościach mniejszych od 1.000 ton.

Z teczki „kurioza gdyńskie”.

W jednym z wywiadów prasowych pan komisarz rządu m. Gdyni powiedział, iż największym urokiem Gdyni jest to, że obok nowoczesnej, ruchliwej ulicy i wielopiętrowych luksusowych domów, w bezpośredniej bliskości ciągną się łąki i orne pola, pasą się krowy i konie!

Nie możemy nie przyznać racji, że kontrasty gdyńskie są interesujące, a zestawienie drapacza chmur z małą chatką i poletkiem świadczy o pedzie i rozmachu z jakim „wybuchło” nasze miasto. Dalej miłe jest naszym mieszkańcom, że dla spędzenia paru wolnych chwil na łonie natury nie muszą jechać tramwajem, autobusem, czy pociągiem daleko za miasto, bo wystarczy zejść tylko w jedną z bocznych ulic, by po przebrnięciu strefy piasku znaleźć się na zielonej trawce.

W twierdzeniu tym jest jednak małutka doza przesady. Tak np. gdyńskie wcale nie wymagają, aby piękne łąki otaczające nasze miasto ozdobione były ładnymi białoczerwonymi autobusami Miejskiego Towarzystwa Komunikacyjnego. Dla wycieczkowiczów wystarczy parę drzewek, lub nawet krzewów, w cieniu których mogłoby w porze letniej urządzić piknik lub uciąć sobie drzemkę. Autobusom zaś pobyt zimą i latem na łące pod gołym niebem podobno szkodzi. Innego zdania są natomiast władze miejskie, gdyż uważają, że parę beczkowo-

„Za mały stempelek” 6 miesięcy bezwzględного więzienia.

Statki zawijające do portu gdyńskiego stanowią nielada atrakcję dla wszelakiego rodzaju kombinatorów. Jeden z nich zaopatrywał się na tych statkach (oczywiście drogą nielegalną) w karty do gry. Zdobyte w ten sposób karty sprzedawał z niezłym zyskiem przygodnym odbiorcom. Po pewnym czasie odbiorcy się połamali, że na kartach nie ma stempeka uszczonzonego podatku. I na to znalazł kombinator p. C. J. sposób. Zamówił sobie „taką małą pieczętkę” w Gdańsku i przybijał ją na szmuglowanych kartach. Ktoś jednak wpadł na tę kombinację i dał znać policji. W rezultacie p. J. stanął przed sądem, który skazał go na 6 miesięcy bezwzględного więzienia.

Ulica św. Piotra w dalszym ciągu jest zakorkowywana.

Ulica św. Piotra w Gdyni, stanowiąca dość poważną arterię komunikacyjną jest wyraźnie zapomniana przez władze miejskie. W połowie szeroka w połowie wąska zakorkowywana jest co chwila dla ruchu kołowego byle wózkami. O chodniku nie ma co marzyć. A przy ulicy tej mieszczą się poważne firmy i korzystają z niej obcy marynarze i kapitanowie obcych statków. Rzecz mała a wstyd!

Harcerstwo polskie w Gdańsku obiektem szykan politycznych.

Komendy chorągwi harcerek i harcerzy w Gdańsku były zmuszone w roku ubiegłym do usunięcia — na mundurach harcerek — napisu „Gdańsk” z pod herbu gdańskiego i przeniesienia go na prawe ramię munduru harcerskiego. Świeżo obie Komendy otrzymały od prezydenta policji nowe pismo, nakazujące w ogóle usunięcie herbu Gdańska z mundurów harcerek.

W Gdyni więcej mężczyzn niż kobiet.

Odmiennym zjawiskiem niż w innych miastach Polski i świata jest to, że w Gdyni jest więcej mężczyzn niż kobiet. Procentowo biorąc wśród mieszkańców stałych mężczyźni stanowią 54%, kobiety 46%, podczas gdy we wszystkich miastach Polski odpowiednio: ogółem biorąc mężczyzn 47%, kobiety 53%.

Notowania cen na śledzie solone.

W porcie rybackim w Gdyni płacono w ubiegłym tygodniu za jedną dużą beczkę śledzi solonych, ocloną, albo z krajowych połowów, franco wagon port rybacki w złotych:

Polskie Połowy „Mewa” szkockie puste 8, pełne 82, milkersy 90.

Polskie Połowy „Pomorze” szkockie pełne 75, TB. 48.

Importowane Szkockie: I trade Lervick, matis 86, PAF 88, matis 82.
Importowane Holenderskie: szkockie nowe pełne 82, puste 78, matis 82.
Importowane oryginalne, szwedzkie: pełne 66, pochodzenia norweskiego 50, stare 45 do 50. Norweskie importowane SLOO 40, VAAR 36.

— **Café Bałtyk nareszcie w rękach właściwego gospodarza.** Kilkakrotnie zajmowaliśmy się kawiarnią „Café Bałtyk”, a to z jednej strony ze względu na inicjatywę Z. U. S. zakładania kawiarni i kabaretów, z drugiej ze względu na osobę dzierżawcy tej kawiarni, który występował na terenie Gdyni jako pionier żydowskiego piwa z browarów lwowskich. Ostatnio w „Café Bałtyk” nastąpiła nader korzystna zmiana, gdyż objął ten lokal znany fachowiec p. Zygmunt Musiał, b. długoletni właściciel kawiarni i dancingu „Hotel Morski” w Gdyni. Nowy właściciel wprowadził też nowe porządki. Ceny dostosował do kieszeni gości, a nie reprezentacyjnego wnętrza kawiarni, zaangażował wymienione siły artystyczne do kabaretu swego i z całą pewnością nie będzie usiłował „uszcześliwiać” gdańskich żydowskim piwkiem. Jednym słowem właścicielowi w Gdyni w właściwym miejscu. Ze swej strony życzymy p. Musiałowi powodzenia, którym się będzie z pewnością cieszył, gdyż potrafi zjednać sobie liczną i dobrą klientelę.

czego, po katastrofie i w obecnym stanie Model obecnego dworca kolejowego, w nowym, wiającym stylu. Zdjęcie z „Kurioza gdyńskie” (tylko dla widzów o silnych nerwach) model Grabówka z kolonią baraków, w nowoczesnym systemem kanalizacyjnym, obiekt ustępów miejskich. Schemat mieszkania w śródmieściu o trzech pokojach za 20 złotych. Widok ulicy Starowiejskiej z ulicy Mościckich. Portret naturalnej wielkości pierwszego dyrektora reżni miejskiej (ten od gipsowych pieczęci), panorama gdyńskich Nalewek.

Na osobnej ścianie umieścić należy większy obraz przedstawiający Wejherowo z perspektywy gmachu sądu gdyńskiego. W ogóle dział kryminologiczny muzeum miejskiego zajmie z pewnością cały szereg sal. Nie należy zapominać przy tym o nadzwyczajnych filmach propagandowych pewnego słynnego warszawisty, który dokonywał zdjęć filmowych dla szeregu miejscowych firm postępującą się nowoczesną metodą, tzn. nie używając błon fotograficznych, przy przyspieszonym kręceniu korbką i większych zaliczkach. Obok tych filmów mogą być umieszczone w dziale „prasowym” emerydy, kalendarze organizacji politycznych itp. wydawnictwa, służące do zapamiętania kieszeni „dobrze poleconych” aktywistów. Może też w muzeum znaleźć się miejsce na celę dla wariatów, z którymi wiadomo co robić, bo nikt ich nie chce. Zresztą inicjatywę w kierunku zapewnienia muzeum pozostawiamy czynnikom do tego powołanym, grunt — to przeniesienie muzeum miejskiego z tymczasowej „przechodni” do odpowiedniego lokalu w mieście.

Tabela loterii

18-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 39-iej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

1.000.000 zł.: 6424
 30.000 zł.: 417
 20.000 zł.: 65318
 10.000 zł.: 116152 144121
 5.000 zł.: 4019 34698 45909
 63133 128351
 2.000 zł.: 11493 18204 21486
 40165 40962 52232 74914 79506
 92581 123098 125558 127816
 133762 135693 142415 150506
 153348 171884 184169
 1.000 zł.: 3037 7672 11467
 11164 21577 22895 25822 34358
 34722 35001 35247 41377 42572
 51005 64258 66128 66353 67946
 71502 78097 78721 81284 82247
 89720 90185 92191 98907 106152
 116537 118861 122823 124561
 131490 140314 141882 140397
 142022 144986 154231 156322
 157340 171098 172807 175717
 178980 180378 180371 184377
 185741

867 922 49057 112 303 29 438 670
 927 5008 6139 210 34 389 409 576
 654 51153 21 6393 422 684 809 942
 52134 342 528 657 894 934 53457
 65 79 90 555 638 814 5409 3120
 324 517 798 829 38 76 941 58078
 926 652 778 801 19 59018 146 53
 72 647 76 757 58 860 90 60211
 477 549 703 67 881 61060 129 240
 54 514 58 81 630 908 24 33 33
 62170 304 86 556 683 732 74 97
 847 54 63043 168 210 720 805 55
 982 64139 350 65029 61 56 353 56
 480 90 810 15 913 66090 335 84
 454 589 943 67040 161 499 518 608
 705 40 913 72 68004 104 224 621
 60 845 910 69400 59 804 61 900
 64 83 70030 58 228 81 413 57 518
 72 636 811 51 58 984 71030 390
 453 91 98 605 32 41 802 48 64 86
 903 50 70 72003 4 307 423 27 399
 909 73 73047 75 202 496 577 79
 893 924 74383 504 613 821 75157
 218 85 344 428 71 529 35 80 835.

62276 93 323 77 419 543 666 983
 77087 450 626 823 65 939 99
 78164 236 92 4 446 8 621 33 726
 65 852 6 79138 78 443 558 633 923
 50 80006 125 87 99 242 492 533 55
 95 745 813 50 914 81140 239 63 407
 605 724 30 867 997 82050 117 349
 53 92 404 569 716 40 994 83133 228
 456 740 843 84036 158 278 321 36
 416 72 734 72 8961 85121 8 289 468
 90 543 51 809 933 84 9 86170 90
 425 7 60 860 87005 47 161 376 464
 706 999 88155 87 86 159 449 75
 689 689 709 811 3 87 910 90 89007
 206 16 340 456 528

90154 68 422 34 6 62 689 732
 91165 240 51 60 375 414 506 92016
 35 137 224 303 24 548 53 739 854
 9 89 98005 199 305 95 414 88 92
 549 605 78 715 843 903 13 94010
 245 80 353 588 704 53 88 952 6
 95108 39 291 7 303 420 545 719 51
 808 84 993 96101 58 366 501 97208
 63 382 460 509 609 12 45 51 740
 63 9 98231 63 362 508 99080 155
 287 418 87 524 6 637 61 7 752 7
 826 49 919 100090 153 285 351 71
 433 56 63 94 675 786 845 74 101479
 544 59 68 698 759 964 102043 126
 412 546 82 103089 124 7 345 69
 463 663 85 94 701 104226 64 97 442
 51 513 80 768 82 883 7 950 83
 105002 42 355 487 592 691 819 956
 106002 396 501 616 720 34 851
 107066 372 444 63 518 62 636 724
 51 857 108271 312 8 591 725 895
 931 85 109167 112 3 72 284 456
 73 579 768 802 86 900 110017 30
 61 293 441 71 610 700 962 111224
 7 43 437 541 97 659 776 880 112141
 73 84 213 439 43 87 587 810 926
 40 70 113371 96 567 72 607 768
 917 46

114433 509 666 83 744 115119 70
 220 54 88 326 437 61 778 94 822 76
 913 61 116003 10 61 120 95 257 479
 707 24 60 915 117033 106 97 252
 94 414 549 888 118303 24 402 595
 119201 61 531 617 73 842 60 85 912
 13 80 120121 36 234 76 86 504 7 707
 96 809 921 121369 490 732 817 82
 122098 124 361 80 88 524 76 633 808
 939 123025 88 115 32 201 353 424
 616 790 124124 324 412 630 59 84 713
 20 804 911 125056 79 92 401 39 57
 664 73 542 126285 462 519 82 704
 127017 85 97 311 75 821 978 88
 128046 235 411 14 560 717 37 859
 937 41 61 129089 292 461 527 908

130026 235 62 314 431 47 735 891
 911 131071 244 392 519 44 713 67 876
 132326 405 69 645 764 821 942 98
 133180 202 329 455 590 652 725 67
 912 134630 831 135027 195 460 573
 646 67 918 126066 102 56 66 207 37
 62 597 751 75 137172 229 94 418 42
 84 859 95 984 138005 75 186 98 286
 323 91 93 417 622 86 791 930 139127
 35 74 444 519 789 811 919 40 140141
 211 353 91 471 49 580 600 87 990
 141085 442 83 901 142150 309 59 67
 794 894 992 148173 391 627 78 703
 39 87 898 974 144052 344 588 666
 779 934 78 145180 207 301 21 22 479
 761 146013 189 308 64 454 596 600
 933 147018 20 202 148384 543 609
 149001 130 359 465 632 85 150263 404
 51 94 651 72 92 751 822 907 151013
 184 218 425 518 718 31 847 49 52
 922 53 55

152056 308 75 401 50 532 7 700 940
 59 4 90 153005 344 521 77 891 918 57
 154343 685 750 83 964 155084 371 6
 700 7 16156 296 419 591 643 61 157051
 083 391 803 87 902 158214 52 348 456
 504 924 159015 44 101 229 91 336 540
 623 45 63 732 868 955 160046 183 278
 392 509 671 711 895 161124 398 418
 586 675 99 763 919 162245 416 84 610
 700 904 163007 18 143 444 500 630
 749 910 90 164180 31 681 499 855
 165003 12 304 33 95 485 636 754 846
 926 16607 46 72 243 84 354 606 756
 830 42 66 87 167131 374 91 489 636
 43 54 83 861 914 168649 856 935
 169046 58 179 737 95 917 49 170086
 179 233 373 680 735 852 64 171043
 433 6 45 500 14 86 944 172120 58 51
 245 324 443 57 81 612 709 814 63 95
 173023 124 226 33 77 335 633 714 87
 929 75 85 93 174141 281 6 379 428
 83 558 92 648 86 917 175117 78 83 325
 421 63 503 667 757 176128 502 868 912
 177058 74 137 280 363 439 515 863 819
 47 54 178064 80 133 275 314 920 44
 926 39 179024 72 292 322 428 609 829
 180016 89 287 426 526 689 955 181241
 867 986 95 182081 263 92 7 495 547 99
 660 883 94 183042 52 268 393 540 71
 684 772 888 184160 86 94 389 444 511
 22 659 700 901 81 185073 312 580
 186262 616 73 737 900 187161 593 820
 988 188077 176 441 87 588 670 703
 189062 143 73 242 439 698 828 31 87
 190017 217 303 438 571 644 86 94 784
 999 191128 45 79 219 70 88 505 616 34
 706 46 89 801 192232 650 972 193038
 241 346 70 402 504 88 835 83 194060
 271 507 44 76 714

90063 91758 92941 94836 95642
 96423 856 907 23 69 97076 92 331 719
 98315 54 444 670 99850 62 814
 100187 471 101112 590 607 761
 102195 652 85 703 24 838 952 103871
 937 105256 70 449 106133 107730
 108090 263 109853 110075 411 798
 881 992 111187 968 112290 312 428
 557 92 774 113220 774 943.
 114288 115207 116019 87 579 676
 988 117314 118148 338 119304 458
 120215 474 121835 638 122955 123295
 125128 244 478 126738 813 127352
 128092 853 901 129063 466 130328 477
 553 131453 650 132558 133852 134285
 787 135304 919 136069 219 652 137068
 80 637 138326 547 823 139230 140359
 141042 483 775 907 142110 98 143168
 238 311 761 144389 529 145271 466
 147061 459 537 664 804 148503 149548
 852 151534 948
 152941 153613 72 154748 155089 749
 156400 157323 561 648 158168 689 883
 159244 303 778 165560 903 74 161207
 408 163052 185 164815 165064 588
 166604 167655 168173 711 170917 86
 173750 174273 587 175016 241 510
 176876 177964 178575 655 180015
 181196 182210 183067 355 982 185049
 222 501 78 186118 247 532 186992 893
 189259 459 755 820
 190556 80 871 191087 192088 354
 438 754 193134 61 364 662 732 831
 194440 528 890

152056 308 75 401 50 532 7 700 940
 59 4 90 153005 344 521 77 891 918 57
 154343 685 750 83 964 155084 371 6
 700 7 16156 296 419 591 643 61 157051
 083 391 803 87 902 158214 52 348 456
 504 924 159015 44 101 229 91 336 540
 623 45 63 732 868 955 160046 183 278
 392 509 671 711 895 161124 398 418
 586 675 99 763 919 162245 416 84 610
 700 904 163007 18 143 444 500 630
 749 910 90 164180 31 681 499 855
 165003 12 304 33 95 485 636 754 846
 926 16607 46 72 243 84 354 606 756
 830 42 66 87 167131 374 91 489 636
 43 54 83 861 914 168649 856 935
 169046 58 179 737 95 917 49 170086
 179 233 373 680 735 852 64 171043
 433 6 45 500 14 86 944 172120 58 51
 245 324 443 57 81 612 709 814 63 95
 173023 124 226 33 77 335 633 714 87
 929 75 85 93 174141 281 6 379 428
 83 558 92 648 86 917 175117 78 83 325
 421 63 503 667 757 176128 502 868 912
 177058 74 137 280 363 439 515 863 819
 47 54 178064 80 133 275 314 920 44
 926 39 179024 72 292 322 428 609 829
 180016 89 287 426 526 689 955 181241
 867 986 95 182081 263 92 7 495 547 99
 660 883 94 183042 52 268 393 540 71
 684 772 888 184160 86 94 389 444 511
 22 659 700 901 81 185073 312 580
 186262 616 73 737 900 187161 593 820
 988 188077 176 441 87 588 670 703
 189062 143 73 242 439 698 828 31 87
 190017 217 303 438 571 644 86 94 784
 999 191128 45 79 219 70 88 505 616 34
 706 46 89 801 192232 650 972 193038
 241 346 70 402 504 88 835 83 194060
 271 507 44 76 714

III ciągnięcie Wygrane po 2500 zł.

475 650 753 1406 871 2620 792 821
 3607 4356 792 5081 759 926 6251 7309
 8167 297 659 9405 10362 757 11169
 230 313 12348 13109 681 14429 48
 16385 422 17207 903 15 18272 608
 19285 899.
 20173 721 835 21304 693 22460
 757 23072 136 780 891 979 24032 251
 439 606 806 25582 26485 810 909
 27117 410 28179 387 29554 30178
 728 521 650 755 31765 32782 911
 33435 34031 187 35752 939 36079 227
 345 38298 701 39728 981.
 40658 869 41666 42240 425 735
 43031 273 45089 336 535 46656
 47277 638 48721 49175 50191 356 831
 51454 656 995 52286 628 53282 54366
 516 844 55202 5 726 837 57026 770
 58483 59112 60232 658 61463 701
 62637 724 898 63388 64526.
 65038 432 68544 722 839 69054 179
 556 79 70012 613 71194 72134 58 98
 73573 74305 529 95 602 78 76211 411
 673 77708 906 73533 740 79599 763
 884 80469 504 607 744 817725 951
 82057 192 83375 86165 535 87716
 88120 240 89057 202 413.

IV ciągnięcie Wygrane po 200 zł.

11 14 207 357 774 973 1152 92 346
 623 77 891 929 2007 45 265 396 714
 31 811 946 3095 97 477 81 781 803
 919 49 4154 56 250 356 578 605 13
 744 895 5038 244 328 32 589 677 761
 933 69 6021 68 186 267 397 663 724
 891 986 7186 239 323 84 603 8257 368
 825 9489 712 812
 10208 321 406 45 60 73 522 642 812
 11000 91 232 415 79 806 921 12186
 360 73 535 59 920 13885 591 841 89
 938 14135 240 63 323 890 15071 361
 666 801 979 16183 461 90 565 659 714
 17060 387 535 80 823 69 904 18283
 558 799 835 19185 265 349 445 51 631
 942 67
 20129 280 326 17 707 829 40 976
 21392 99 757 72 888 226825 75 958
 74 98 23057 277 434 928 66 72 24026
 51 507 85 669 722 812 21 96 25209 367
 81 611 26086 756 27009 334 577 646
 67 762 949 28669 733 29086 296 884
 30010 153 225 55 325 489 540 654
 781 31675 770 802 32004 229 49 875
 967 93 33168 86 229 36 68 452 638
 39 72 783 873 96 34141 63 241 343
 45 54 89 97 781 957 71 35168 388 456
 503 616 852 962 36099 222 96 325 436
 751 37014 323 56 516 600 94 38204 50
 581 82 854 987 39218 575 97 608 44
 739 82 882
 40112 348 491 813 41006 351 413
 786 87 982 83 42037 856 43027 286
 93 439 977 44024 137 273 381 562 709
 14 45012 97 589 888 46003 113 254 302
 83 91 511 92 662 897 47186 356 55
 584 694 844 48184 91 307 675 786
 49380 401 525 602 722 40
 50096 161 249 354 446 523 601
 51190 453 570 617 99 754 902 52635
 95 953 53040 406 501 87 649 711 819
 54696 875 980 55201 338 59 82 482
 62 530 774 969 56047 77 164 84 321
 440 539 50 629 85 901 57023 337 94
 679 977 58006 65 173 75 400 40 690
 710 16 59138 362 603 884 925 63
 60194 369 482 734 61067 867 62319
 574 771 863 63391 92 483 502 657
 6451 619 89 844 65257 66078 103 24
 2015 43 99 443 531 37 61 671 77 857
 67688 975 90 68132 241 368 477 728
 69137 70 451 776 872

PROGRAMY RADIOWE.

Piątek 1 października.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,18: Gimnastyka. 6,38: Muzyka (płyty). 7,00: Dziennik poranny. 7,10: Muzyka (płyty) 8,00: Audycja dla szkół. 11,15: „Budujemy nowe szkoły” — audycja z okazji Tygodnia Szkoły Powszechnej. 11,40: Antoni Dworzak: Tańce słowiańskie (płyty). 11,57: Sygnał czasu. 12,03: Dziennik południowy. 12,15: Skrzynka rolnicza. 12,25: Mała orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górczyńskiego. 15,45: Wiadomości gospodarcze. 16,00: Rozmowa z chorymi ks. kapelana M. Reka (ze Lwo-wa). 16,15: Koncert rozrywkowy w wyk. tria salon. rozgłośni katowickiej. 16,45: „W Rio i w interiorze” — reportaż. 17,00: Utwory skrzypcowe i pieśni (z Krakowa). Wyko-nawcy: Ada Kluz-Kubiczkowa (sopran) i Al-fred Schenker (skrzypce). Akomp. Maryla Schenkerówna i Wacław Geiger. 17,50: Świe-jące rośliny — pogadanka (z Krakowa). 18,00: Skrzynka ogólna. 18,10: Program na jutro. 18,15: Lekkie piosenki przy akomp. fortepianu (płyty). 18,50: Pogadanka aktu-alna. 19,00: Recital fortepianowy Aleksan-dra Kagana. 19,30: Fr. Schubert: Sonata (Arpeggione) w wyk. Jana Rakowskiego (al-tówka). Przy fortep. Wł. Raczkowski (z Poz-nania). 19,50: Wiadomości sportowe. 20,00: Ze starych i nowych operetek. Wykonawcy: mała orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górczyń-skiego, Helena Warpechowska, Marian De-mar-Mikuszewski i chór P. R. W przerwie koncertu o godz. 21,45 dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21,45: Kwadrans po-ezji Maurycego Maeterlincka z okazji 75-

lecia poety w przekładzie Miriama (Zenona Przesmyckiego) i Korab-Brz-zowskiego. Re-cytuje Wł. Woźniak (z Krakowa). 22,00: Koncert wieczorny w wyk. wileńskiej orkie-stry pod dyr. Wł. Szczepańskiego (z Wilna). 22,50: Ostatnie wiadomości dziennika wie-czornego, przegląd prasy i komunikat me-teorologiczny.

PROGRAM LOKALNY.

TORUŃ. 11,40: Antoni Dworzak: Tańce słowiańskie (płyty) z Warszawy. 12,15: Wia-domości gospodarcze. 13,00: Orkiestra Mar-ka Webera i chór Dana (płyty). 15,00: Z oper Rossiniego (płyty). 15,40: Wiadomości z Po-morza. 18,00: Latarnia na Rozewiu — fe-licjon. 18,15: Nowojorska orkiestra symfo-niczna pod dyr. A. Toscaniniego (płyty). 18,40: Program na jutro. 18,45: Wiadomości sportowe z Pomorza. 23,00: Tańce i piosen-ki (płyty).

Przebieg od BÓLU GŁOWY... KOWALSKINA... PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE; KATARZE

— Uwaga, rodzice! Jeszcze przyjmuje za-pisy dzieci od lat 3—7 wzorowe przedszkole znanej autorki bajeczek Marii Boruniowej. Wysoki poziom programu kładzie nacisk na rozwój fizyczny i psychiczny dziecka. Opieka macierzyńska, ogród. Zapisy od godz. 12—15, Jagiellońska 24. (19274)

Samobójstwo kobiety.

Dzisiejszej nocy targnęła się na życie żo-na stolarza Stanisława Rabskiego, zam-przy ul. Stawowej 13. Wypita ona w celu samobójczym większą ilość kwasu solnego. Przywołany lekarz stwierdził zgon despe-ratki. Przyczyna popełnienia samobójstwa nie została jeszcze wyjaśniona.

— Dzień 11 listopada świętem państwo-wym. W roku bieżącym po raz pierwszy obchód święta Niepodległości 11 listopada zorganizowany zostaje w ramach wydanej ustawy o uznaniu dnia tego za święto państwowe. Poza zawieszeniem całkowitym pracy we wszystkich urzędach państwo-wych i samorządowych, dzień 11 listopada wolny będzie od zajęć zarówno w szkolnic-twie powszechnym i średnim, jak i na wyż-szych uczelniach.

Sprawy sokole.

Sokół żeński. Dziś, w czwartek ćwiczenia młodzieży oddziału II o godz. 5-jej, oddziału I o godz. 6-jej, drużyny oddziału I o godz. 7-jej, drużyny oddziału II o godz. 8-jej w sokolni.

Szachiści Sokola I.

Rozgrywki szachowe odbywają się w po-niedziałki, środy i piątki od godz. 18-jej w świetlicy Sokolni (daw. Strzelnica). Upra-sza się wszystkich szachistów o liczne przy-bycie. Sympatycy mile widziani.

Życia towarzyszy.

Czwartek 30 września. Godz. 20,00: Klub wioślarski „Gryf”. Z nie plenarne „Pod Lwem”. Sprawa mknienia sezonu i inne ważne spr — Tow. śpiewu „Lutnia”. Lekcja śpiew rest. „Sportowej”. Obecność i punktu przybycie wszystkich konieczne.

Związek Powstańców Śląskich. Sek-riat czynny jest we wtorki i piątki od 17 do 18. Tamże należy składać wnioski weryfikacji.

Bank Polski płacił w dniu 30. 9. 19

dolary amerykańskie 1 dolary kanadyjskie 1 funty szterlingów 1 franki szwajcarskie 1 franki francuskie 1 belgijskie 1 liry włoskie 2 floreny holenderskie 2 korony czeskie 1 szylingi austriackie 1 marki niemieckie 1 guldeny gdańskie

Stan wody w Wiśle w dniu 29 wrze-snia Kraków —2,73, Zawichost 1,36, Wars 0,93, Płock 0,47, Toruń 0,36, Fordon 0,63, Chetmno 0,29, Grudziądz 0,49, Korzen 0,63, Piekło 0,00, Tczew 0,09, Einlage Schievenhorst 2,60. Temp. wody 12,5 s

Obwieszczenie. Na podstawie art. 50 prawa o po-stępowaniu układowym celem rozpatrzenia propozycji układowych dłużnika Józefa Hancyka wzywuję zroma-dzenie wierzycieli, które odbędzie się dnia 9 paź-dziernika 1937 r. o godz. 8,45 w lokalu dłużnika w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka nr 25. (19312)

Bydgoszcz, dnia 28 września 1937 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Sędzia Komisarz (—) Dr W. Hordyński

Nadleśnictwo Państwowe Trzebciny

potrzeba i stacja kolejowa Łązek, pow. tucholski wydzierżawi w drodze pisemnego przetargu (submisji) w dniu 5 listopada 1937 r.

prawo rybołówstwa

na jeziorze „Okonińskie” o pow. 113,82 ha położone w leśnictwie Jezioro, oddział 216 b na okres lat 10-ciu t. j. od 1. X. 1937 do 30. IX. 1947 r.

Cenę oferowaną należy podawać w złotych w zło-cie za 1 ha pow. wody cytrami i słownie.

Pisemne oferty w zalakowanych kopertach z napi-sem „Submisja na jezioro Okonińskie” należy nadsyłać do Nadleśnictwa do dnia 5 listopada 1937 roku do godziny 12-tej, po czym o godz. 12,30 nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentualnie przybyłych oferentów.

Jako wadium, oferent winien złożyć w gotówce w kasie Nadleśnictwa 10% oferowanego czynszu roczne-go. Koszty ogłoszenia submisji ponosi przyszły dzier-żawca.

Przetarg odbędzie się na zasadzie obowiązujących warunków na dzierżawę rybołówstwa na państwowych jeziorach, wodach i rzekach w drodze pisemnego prze-targu.

Zatwierdzenie wyniku submisji zastrzega sobie Dyrekcja Lasów Państwowych. Warunki submisji, jak również warunki dzierżawne przejrzeć można w Dy-rekcji Lasów Państwowych w Toruniu i w Nadleśnictwie. (19313) Nadleśniczy.

OKAZJA!

Dom w śródmieściu Grudziądza 2 piętrowy. 28 ubikacyj, który na ży-czenie może być całkowite opróżniony do sprzedania. Wiadomość Dziennik Bydgoski, Grudziądz Nr „3344”. Zgłoszenia telefoniczne w godz. 8—15 Nr 11-46 w Grudziądzu. (19324)

POLECENIA

Szprychy (19273) dęb., dzwona bukowe i dykty klejone oddaje. K. Suligowski, Gdańska 128.

Nagrobki (19320) wielki wybór bardzo ta-nio wykonuje wszelkie prace budowlane w za-kres kamieniarstwa. Racz-kowski, Marsz. Focha 3b.

Długie (11699) buty wybór. Jezuicka 10.

SPRZEDAŻ

Nieruchomość ze składem kolonialnym, ogrodem, plac budowlany, ubikacjami na skład-nice z powodu podszłego wieku i choroby sprzedam. Bydgoszcz, Pierackiego 77 właściciel. 19278

Piecykałowe, przenośny, stały i kąpielowy—gazy. Gdańska 22—6.

Kopalnia (19321) złota! Z powodu śmierci właściciela wydzierżawie zaraz zaprowadzony, duży skład towarów kolonialnych i artykułów budowlanych, z wielkim załadunkiem, przy ożywionej ulicy. Miasto garnizonowe, duży powiat. Warunki wedle umowy. Zgł. pod „Okazja” do adm. Dz.

Skład delikatesów, z powodu wyjazdu korzystnie sprze-dam. Kieliszek, Plac Pia-stowski 15. (11713)

Motor 3, prąd zmienny, maszyny stolarskie, warsztat sprze-dam lub wydzierżawie. Gnieźnieńska 23. (19305)

Rower prawie nowy. Sniadeckich 41—5. 11721

KUPNA

Każdą ilość jęczmienia sur. więk-sze i mniejsze partie ku-puje palarnia kawy S.W. Trójcy 16, tel. 35-09. (19331)

Miód pszczołny kupuje każdą ilość Lukullus, Fabryka Cukrów i czekolady, cacao Byd-goszcz, Poznańska 16. (19319)

Kilka wagonów słomy kupi (19338) Impregnacja Bydgoszcz Marzalka Focha 4.

POSAĐY WOLNE

Dziewczyna czysta z dobrym goto-waniem potrzebna. 20 Stycznia 43—7. 11720

Kucharka potrzebna. Jądłodajnia. Pomorska 21. (11729)

Służąca znająca usługę, gotowa-nie potrzebna od 1. X. lub później. Zgłoszenia odpisem świadectw, poda-niem pensji do Dziennika Bydg. Gdynia pod „Słu-żącą”. 19329

Przychodnia (19318) zaraz. Konarskiego 9—1.

Przychodnia potrzebna, Kordeckiego 21 m. 1. (19285)

Fryzjer potrzebny zaraz na stałe. Henryka Dietza 4. (19293)

Młodsza dziewczyna czysta pra-niem potrzebna. Pomor-ska 42—19. 11680

Technik-dentysta starszy, dobry fachowiec zaraz potrzebny. Oferty „Dentysta” Dzień. Bydg. (19330)

Chłopak do składu mebli silny potrze-bny. Skład mebli, Wełnia-ny Rynek 8. 19297

Poszukuje się od zaraz sumienną wy-chowawczynię do czworga dzieci w wieku od 6—1 roku oraz energicznego praktykanta gospodarstwe-go. Resztówka Starszuda, poczta Rywałd, powiat Grudziądz. 19325

Ekspedientka do składu rzeźniczego potrzebna zaraz. Gdynia, Morska 143. 19323

Krawcowa (11722) lub uczennica potrzebna od zaraz. Pomorska 46/2a.

Fryzjer młodszy potrzebny. Grun-waldzka 64. (19287)

Chłopiec (11718) do posyłek, do warsztatu z własnym wózkiem, po-trzebny. Gdańska 108.

Przychodnia z gotowaniem potrzebna zaraz. Poznańska 19, re-stauracja. 19334

Uczniwą pilną służącą na wieś za-raz poszukuje. Krasiń-skiego 21—3. (19298)

Uczeń do piekarni potrzebny. Piekarnia i Cukiernia, Grunwaldzka 29/31. (19302)

Starszy czeladnik stolarski lub wermistrz potrzebny Skład Mebli Wełniany Rynek 8.

Krawiec potrzebny. Długa 32. (19333)

NAUKA

Muzyki fortepianowej udziela dy-plomowana nauczycielka. Gdańska 51—3. 11705

Szkoła Języków Marii Romington. Sien-kiewiczza 12—4. (11711)

POSAĐY POSZUKUJĄ

Gospośia z większym gospodarstwem z gotowaniem, praniem, wolnym utrzymaniem, po-szukuje posady od 1. X. Adres Dziennik. 19335

DZIERŻAWY

Garaż i warsztat od zaraz. Gdań-ska 77 — o 17-tej. (11704)

Weźmie piekarnię w dzierżawę, pisemne oferty z poda-niem warunków Agentura gazet Kcynia. 19314

Piekarnia w Toruniu tano do wy-dzierżawienia. Zgłosz. Bo-gacki, Toruń, Chełmińska Szosa 98. (19328)

Garaze nowe. Podolska 1, róg Pomorskiej. (19280)

MIESZKANIA SZUKA

Poszukuje pokoju z kuchnią lub jeden pokój. Oferty pod „Cho-lewkarz”. 19286

CEDIB Paris PUDRY. KREMY

wizytówka piękności

Nasze instytucje kosmetyczne udzielają bezpłatnych porad: BYDGOSZCZ „Cédib”, Słowackiego 1. TORUŃ „Jun o”, Katarzyny 1. GDYNIA „Ingrida”, Świętojańska 39.

Trzy pokoje kuchnia zaraz do wynajęcia, gospodarz Po-znańska 19. 19279

2 pokoje i kuchnia do wynajęcia. Leszczyńskiego 132. (19295)

Pokój (19309) kuchnia, słoneczne, war-sztat wydzierżawie. To-ruńska 15, gospodarz.

Dwa (19282) pokoje na biuro — jeden pokój kuchnia. Jezuicka 9.

Pokój z kuchnią do wynajęcia. Adres Dziennik. (19291)

Pokoje wolne miły. Wileńska 6—6. (11719)

Pokój słoneczny umeblowany. Kołtąta 6-3. (11702)

Umeblowany Mostowa 3-5. (11701)

Pokój ładny, utrzymaniem bez, także przyjeźdnym. Ciesz-kowskiego 4—3. (11726)

Pokój bez kuchni, dla samotnej osoby. Zgłoszenia Dwor-cowa 8. (11725)

Umeblowany niekrępujący. Mazowiecka 5—1. (19317)

Pokój osobny. Jagiellońska 22/6. (11700)

Pokój Cieszkowskiego 12—4. (11690)

Pokój umeblowany łazienka. Ko-ściuszki 4—5. (11698)

Pokój elegancki, wszelkie wygo-dy. Cieszkowskiego 8/3. (11730)

Pokój umeblowany. Dworcowa 84—6. (11712)

Pokój umeblowany. Dworcowa 47 m. 10. (11710)

Umeblowan pokój kuchnia, bez nym. Kościuszki 33

Pokój Śniadeckich 63—1, Dworcowej.

Tani pokój. Śniadeckich

Dwa pokoje umeblowane, wejście. Kołtąta 6-3

3 pokoje komfort. Gdańska

Umeblowan Wileńska 3—1.

Pokój Pl. Piastowski 17-7

Pokój umeblowany. Dług

RÓŻNE

Jasnowidz Le w a n d o przyjdź Bydgoszcz tylko października, od z Mostowa 3—5.

Auto-transpo skuteczna przep-rki, przewozy to- Codzienne wyjazdy runia i z Torunia przewozowe okazyj Jagiellońska 25, tel 19315

Koncesja na wyszynk pot- Of. do Dziennika pod „400”.

Poradz się grafologa Kró-wigi 13—6.

MATRYMONIALNE

Dla siostrzenicy lat 20, dającej dom z inte z powodu braku mości, szukam męża stojącego urzędni- stwowego, najchętr uczyciela. Zgłosz- fotografiami pod „W-praca”.



HERBATA NACHTIGALA



25 gr	zł 1.10	zł 1.00	zł 0.85	zł 0.65
50 „	„ 2.10	„ 1.90	„ 1.60	„ 1.20
100 „	„ 4.00	„ 3.65	„ 3.00	„ 2.25
250 „	„ 9.90	„ 9.00	„ 7.40	„ 5.50

Wróciłem
Dr med. Wł. Włodarczyk
 Poznańska 9, telefon 2260
 9—11 i 1/2 4—1/2 5. (19265)

Potrzebny majster stolarski
 jak najlepiej obeznany z wyrobem wykwintnych mebli fornirowanych, pokoi jadalnych i sypialek. Pierwszorządny rutynowany fachowiec, energiczny, solidny, mogący dozorować nad większą ilością stolarzy. Kandydaci o wysokich kwalifikacjach, którzy pracowali w większych przedsiębiorstwach i mogący wykazać swoje zdolności, zechcą złożyć szczegółową ofertę z podaniem warunków, dotychczasowej działalności z dołączeniem odpisów świadectw i fotografii do
Fabryka Krzesel Gościcino Spółka Akcyjna
 Gościcino/Pomorze. (18808)

Zarząd Gminy w Dąbrowce Nowej pow. bydgoskiego ogłasza (19271)
Konkurs
 na stanowisko sekretarza gminy.
 Wymagane warunki: 1) obywatelstwo polskie, 2) nieprzekroczony 35 rok życia, 3) kwalifikacje wymagane rozporządzeniem Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 27. 2. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 38 poz. 144) i z dnia 19. VI. 36 r. (Dz. U. R. P. Nr 48 poz. 343), 4) kulturalna praktyka zawodowa. Uposażenie według umowy. Posada do objęcia od 1. XII 1937 r. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Gminy w Dąbrowce Nowej d. dnia 25. X. 1937 r. Podwójce (—)M.Sukowski.

Drogeria
 połączona z towarami kolonialnymi i wysytkiem w mieście 4500 m. na Pomorzu, bogatej okolicy, istniejąca od 30 lat, jest z powodu śmierci zaraz (18889)
na sprzedaż
 lub do wydzierżawienia.
 Zgłoszenia z podaniem rozporządzonej gotówki prosi się skierować pod „Drogeria” do Dziennika Bydgoskiego.

Po gruntownym remoncie **dziś otwarcie**
KAWIARNI RESTAURACJI „Varsovie”
Wieczorem DANCING od 9-tej do rana.
 Kwartel pod kier. kapelm. Wachowskiego. Kuchnia warszawska obiady z 3 dan 80 gr., dania klubowe od 70 do 80 groszy.
 Uprzejmie prosząc o łaskawe odwiedzenie mojego lokalu pozostaje z poważaniem (19301) **Gospodarz.**

Zapraszam Szanowne Panie na
bezpłatny kurs robót ręcznych włóczkowych
 rozpoczynający się
w piątek, dnia 1 października rb.
 o godz. 9-ej w moim lokalu przy ul. Śniadeckich 2 pod kierownictwem pierwszorzędnej instruktorki.
Jadwiiga Bukowska
 Pracownia trykotarska (11732)

Zarząd Telefonów Bydgoskich
 zawiadamia WPP. Abonentów, że
od dnia 1 października r. b.
 opłata za rozmowy nadkontyngentowe została (19339)
obniżona z 8 groszy na 7 groszy za rozmowę
Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo
 i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo.
 Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.
 Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.
 Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA
Modrzew
 jawor, grab, dąb, jesion, buk, brzoza, olcha i świerk w deskach i balach oferuje K. Suligowski, Gdańska 128. (18825)

Wózki
 dziecięce, gwarancja roczna. Wasilewski, Dworcowa 41. (17198)

Kółka metalowe
 po korzystnych cenach
Juliusz Musolft
 T. z o. p. (8160)
 Bydgoszcz, ul. Gdańska 7.

KUPNA
Kozły
 stolarskie żelazne do fornirowania (Schrauboki) 120 cm kupię za gotówkę
 Oferty do „Par”, Poznań „34,29”. (19264)

Dziewczyna (11687)
 samodzielna obejmie posadę w lepszym domu, najchętniej u samotnego pana. Cieszkowskiego 4-5.

Uczciwa
 posługaczka potrzebna. Zgł. między 1—3 godz. Dworcowa 2, I. p. m. 1. (11727)

Służąca
 potrzebna. Nakielska 21 skład kapeluszy. (19294)

POSADY POSZUKUJĄ
Bufetowy
 trzeźwy, sumienny, lat 26, kaucja 500 zł poszukuje bufetu na własny rachunek. Zgł. pod „Sumienny” do administracji. (18890)

Pokój
 elegancko umeblowany. Kordeckiego 4—1. (19288)

Ładny
 słoneczny. Sienkiewicza 35/6. (11693)

Pokój
 z klatki schodowej. Dworcowa 45—11. (11691)

Umeblowany
 osobne wejście, kuchnia. Małborska 3. (19310)

Umeblowany
 z łazienką dla bezdzietnego małżeństwa. Garbary 19—3. (19303)

Pokój
 osobnym wejściem. Sienkiewicza 23—7. (19206)

2 komfortowe
 dla kulturalnego pana, Marsz. Focha 22-2. 18935

Komfortowy
 pokój niekrepującym wejściem dla dojeżdżającego poszukiwany. Oferty filii „Dojeżdżający”. (11689)

Umeblowany (19266)
 osobne wejście, światło elektryczne. Długa 74—2.

Pokój
 Śniadeckich 4—5. (11682)

Pokój
 umeblowany. Kordeckiego 16—3. (19304)

Meble
 solidne kupisz najtaniej tylko w
składzie fabrycznym T. Kasprowicz, ul. Długa 34. 9227

Stojo do zapraw
 Po niskich cenach poleca **B. KACZMAREK** ul. Podwale 12. Tel. 23-71. 4227

SPRZEDAŻE
Sprzedam
 dom z zabudowaniami, dawn. fabryka wina owocowego, dużym ogrodem, placem budowlanym, bez długi. Tornajska 130. (8317)

Domek (19275)
 z parcelą sprzedam. Sw. Jerzego 4 (Wilczak-Jary).

Harley Davidson
 z przyczepką 275 zł, sprzedam. Nakielska 24. (11684)

Podwozie
 ciężarowe „Kommnick” 4-tony w najlepszym stanie na sprzedaż. Zgłoszenia Butowski i Ska, Bydgoszcz, telef. 1559. (19272)

Kawiarnię
 dobrze zaprowadzoną Poznaniu z powodu wyjazdu wyjątkowo tania sprzedam. Zgłoszenia „PAR” Poznań, nr „57.500”. (19269)

2 powózki
 kryta i otwarta sprzedam Czyżkowsko, Siedlecka 10, (portiernia). (11610)

Rzeźnictwo
 sprzedam. Adres wskaże Dziennik. (11683)

Gdy dnie bywają coraz to krótsze
 nie wolno zapominać o dobrym oświetleniu mieszkania.
Solidne lampy elektryczne
 najnowsze modele poleca
A. Hensel
 właśc. Sierpiński i Kasprzak
 Bydgoszcz, Dworcowa 4

LEKcje
Udzielam lekcyj
 w zakresie 4-ech klas gimnazjalnych. Zgłoszenia pod „B. D.” (17688)

Udzielam
 lekcyj gry na fortepianie, szybka metoda nauczania się. Przychodzę w dom. Tanio. Bielawki, Cicha 7, m. 3. (21186)

Czeladnik
 piekarski potrzebny. Jasna 37. (19267)

Fryzjer
 damsko-męski potrzebny. Ubert, Nakło n./N. (11681)

Panienkę
 do obsługi gości poszukuję od zaraz. Zgłoszenia z fotografią, pod. pensji z utrzymaniem i pokojem. Kawiarnia Puczyńskiego, Chełmno. (19226)

Młodsza
 posługaczka do pracy domowej. Chwytwo 20, Müller, godz. 5-ta. (19290)

Fryzjer
 damsko-męski, ewentualnie początkujący ondulatorka potrzebny, Feliks Łukaszewski, Lidzbark. 19261

POSADY WOLNE
Stolarz
 z narzędziami, najchętniej jako spółnik potrzebny zaraz. Adres Dzien. (19289)

Chcę
 oddać syna w naukę branżi kolonialnej. Zgł. filia „Branża”. (11686)

DZIERŻAWY
Garaje (11628)
 wynajęcia, Śniadeckich 32.

Dwa (11652)
 składy do wydzierżawienia i 3 pokoje na biura od 1. X. 37. Wiadomość Plac Wolności róg Gdańskiej.

Lokal
 4 pokojowy na lokal lub składnię. Dworcowa 100, parter. (11685)

Pokoju (19284)
 dobrze umeblowanego (rejon ulic Poznańskiej, Sw. Trójcy) szuka od 1 października oficer. Zgłoszenia Dziennika pod „63088”

POKOJE WOLNE
Pokój
 umeblowany. Warmińskie-go 17—4. (11694)

Pokój (11716)
 łazienką. Kościuszki 18/7.



— Czy gazety wieczorne już nadeszły?
 — Jeszcze nie. Ale pani Gadulka właśnie wchodzi.

Repertuar kin bydgoskich:
KRYSTAL: „Zdrajca”; w roli gł. Willy Birgel. Nadprogram: Wyjătki z manewrów i defilady wojskowej w Bydgoszczy. Ostatni dzień.
MARYSIENKA: „Pasazerkka na gapę” z Shirley Temple i nadprogram.
APOLLO: „Kobieta ma zawsze rację” z słynną śpiewaczką Lily Pons, premiera i nadprogram.
REWIA: „Tajemnica starego zamku” i „Dzieci szczęścia”.
BALTYK: „Droga do sławy” oraz „Piekielny wóz” z Buck Jonesem.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialny: Witold Wasilewski w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.